



Światło Zwycięstwa
zastąpi powstańczy obóz

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poniedziałek 23 grudnia 2019



**Zastępca prezydenta
Poznania Bartosz
Guss: – Nikomu do
talerza nie zaglądam.
To nieetyczne i
bezcelowe** STRONA 03

**Jakie będą zmiany
w Wigilię i Święta
w rozkładach jazdy
komunikacji miejskiej
i handlu w Poznaniu?**

INFORMATOR NA STRONIE 06

**Senat na krótko
wstrzyma prace
posłów nad ustawą
dyscyplinującą
sędziów**

STRONA 11

Dziś Sportowy24



Piłka nożna

Kamil Jóźwiak
z Lecha Poznań
na celowniku
zagranicznych
klubów Str. 03

Skoki

Kamil Stoch
wygrał w sobotę
zawody PŚ w
Engelbergu Str. 06



MMA

Świerczewski i DJ
Decks zaimpono-
wali formą na gali
FFF 2 w Zielonej
Górze Strona 03



Zakończyła się trzecia edycja konkursu „Mistrzowie Sportu”

Poznaliśmy zwycięzców plebiscytu na
najpopularniejszych sportowców ama-
torów. Z największą przewagą wygrała
poznanianka Agnieszka Kalska Strona 08

Nikt nie przyjechał, by stwierdzić zgon mężczyzny

Sześć godzin ciało 52-latka leżało na klatce schodowej

Marta Danielewicz
m.danielewicz@glos.com



Poznań

**Ciało 52-latka, który nagle zmarł
przy wejściu do swojego mieszkania,
leżało cały dzień na klatce schodowej.
Mimo interwencji sąsiadów, lekarz,
który mógłby stwierdzić zgon, przyje-
chał dopiero pod wieczór.**

Do tragicznych zdarzeń doszło w zeszłym tygodniu w jednym z budynków wielorodzinnych przy ul. gen. Maczka w Poznaniu. Przy ciele zmarłego czuwali policjanci, którzy o zdarzeniu zostali poinformowani przez ratowników pogotowia. Zgodnie z przepisami funkcjonariusze musieli czekać na przyjazd lekarza, który potwierdziłby zgon i wykluczył udział osób trzecich w zdarzeniu. W tym czasie nie mogli dotykać i przesuwać ciała.

– To było straszne. Jak tak można potraktować śmierć człowieka? Ten męż-

czyzna leżał na klatce schodowej pod skrzynkami na listy – mówi świadek zdarzenia.

Okazuje się, że takie sytuacje to nie nowość. Nikt z lekarzy nie chce przyjeżdżać na miejsce zdarzenia, by wystawić akt zgonu, a ratownicy, mimo że często są na miejscu, nie mogą tego zrobić. Lekarze uważają, że konieczne jest powołanie instytucji koronera, ale i zmiana przepisów. Bo, jak pokazuje ten przypadek, nawet jeśli w mieście działa koroner, to i tak nie jest o zdarzeniu informowany. ©© STRONA 08

**Zapłacimy więcej
za słodkie napoje
i „małpki”**

Podatki

Od 1 kwietnia 2020 roku zapłacimy więcej za słodkie napoje i tzw. małpki, czyli alkohol w butelkach do 300 ml. Podwyżki to pomysł Ministerstwa Zdrowia, które chce zmusić Polaków do zdrowszego trybu życia. Nowe podatki mają wnieść do budżetu NFZ blisko trzy miliardy złotych. Projekt przewiduje m.in. opłatę w wysokości jednego złotego za każdą sprzedaną butelkę alkoholu do 300 ml.

STRONA 12

**Czy Karta
nauczyciela będzie
zlikwidowana?**

Oświata

Czy Karta nauczyciela jest potrzebna, czy powinna zostać zlikwidowana? Dyskusja na ten temat rozpoczęła się po wypowiedzi dla DGP Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS), szefowej sejmowej komisji edukacji, która stwierdziła, że „nie warto umierać za Kartę nauczyciela”. Według niej, nauczyciele powinni zrozumieć, że Karta to nie jest dokument, który ich chroni. Innego zdania są członkowie ZNP.

STRONA 09

**Na Ostrowie
Tumskim skończona
jest już instalacja
artystyczna „Rzeźba
Piaśtowska”**

STRONA 10

**Czy uda się połączyć
chodnik poznański
z mosińskim?
Przeszkodą jest
okazałe drzewo**

STRONA 08

Pogoda w regionie

Poznań

6°C
4°C

Barometr
996 hPa
Wiatr
zach. 4 km/h
Uwaga
przejściowe opady



Kalisz 6°C 5°C

Piła 6°C 3°C

Leszno 6°C 4°C





Uwaga: Możliwe mgły

Już jutro, 24 grudnia

Głos na Święta

a w nim m.in.:



O. Stanisław Jaromi
i jego dekalog
odpowiedzialnego
chrześcijanina



Ewa Zgrabczyńska:
- Ogród zoologiczny
to taka współczesna
Arka Noego



Muniek Staszczuk:
- Ta sytuacja
wzmocniła moją
miłość do ludzi



Telewizyjne hity
na święta.
Podpowiadamy
co warto zobaczyć.

Święta będą raczej bez śniegu i na plusie

Rozmowa

- To może być najcieplejszy grudzień od 140 lat - ocenia Grzegorz Kołodziej, meteorolog ze Stowarzyszenia Klimatologów Polskich. Nam opowiada, jaka pogoda czeka nas w Święta Bożego Narodzenia.

Wszystkich interesuje, czy spadnie śnieg na święta. Co pan im powie?

Odpowiedź wydaje się prosta: to zależy gdzie. Jeszcze niedawno według prognoz przewidywaliśmy, że święta będą ciepłe, bez śniegu i pogodne. Teraz już wiemy, że pogoda stopniowo będzie się pogarszać. Z dnia na dzień będzie coraz bardziej pochmurno, bo Polska będzie pod działaniem układu niżowego, z masą powietrza z północy. Zatem będzie chłodno, wilgotno i wietrznie. Ale nie na tyle, żeby spadł śnieg.

Możemy więc pożegnać się z myślą o białych świętach?



Grzegorz Kołodziej,
meteorolog

Wszystko na to wskazuje, bo temperatura w dni świąteczne będzie utrzymywać się na poziomie 4-6 stopni Celsjusza. W drugi dzień świąt co prawda spadnie do nawet 3-4 stopni, ale nawet, gdy spadnie śnieg, to zaraz się roztopi. Prawdopodobnie czekają nas wtedy opady deszczu ze śniegiem. Uczucie chłodu będzie potęgować silny wiatr.

Ostatnio było bardzo ciepło jak na grudzień. Wychodzi na to, że pogłoski o zimie 30-lecia i tym, że czeka nas mróz oraz obfite

opady śniegu są przesadzone?

Jeszcze parę dni temu było kilkanaście stopni na plusie. Rekord padł w Bielsku-Białej, gdzie odnotowano 16 stopni na plusie. To się o tej porze roku rzadko zdarza. Spowodowane to było napływem ciepłej masy powietrza z południa. Prawdopodobnie ten grudzień będzie rekordowy, jeśli chodzi o średnią temperaturę. W poprzednich latach wynosiła 1,5 stopnia na minusie. A teraz wygląda, że będzie to 3-4 stopni na plusie. Zatem zapowiedzi o zbliżającej się zimie trzydziestolecia były przesadzone.

Czeka nas jeszcze prawdziwa zima?

Mrozy jeszcze pewnie nadejdą. Warunki pogodowe mogą się zmienić w każdym momencie. Jednak meteorolodzy wskazują, że ten grudzień jak i cały rok może należeć do najcieplejszych od momentu pomiarów meteorologicznych, czyli od 140 lat.

Gabriela Bogaczyk

Jutro na MTP 1400 osób zasiądzie przy wspólnym wigilijnym stole

MTP

Justyna Dopierała
justyna.dopierala@polskapress.pl

Wszyscy potrzebujący będą mogli zasiąść jutro przy wspólnym, świątecznym stole i podzielić się oplatkiem na Wigilię Caritas organizowanej już po raz dziesiąty na Międzynarodowych Targach Poznańskich.

Wigilia Caritas przygotowana jest dla samotnych, chorych, ubogich oraz bezdomnych osób, dla których jest to jedyna szansa na wspólny posiłek wigilijny.

Spotkanie wigilijne na targach odbędzie się w pawilonie numer 2 między godziną 11 a 13. W tym roku do wspólnego stołu może zasiąść nawet 1400 potrzebujących osób.

Przygotowania do Wigilii Caritas na hali MTP trwały od piątku. W pomoc zaangażowało się blisko 1000 wolontariuszy z wielkopolskich szkół oraz Centrum Wolontariatu Caritas.

- Ta pomoc jaką niesiemy i wdzięczność ludzi, którym pomagamy jest dla mnie największym prezentem na święta. To już trzeci raz, kiedy biorę udział i pomagam w organizacji tej akcji - przyznaje Mateusz, uczeń XI LO w Poznaniu.

W tym roku w zabezpieczeniu Wigilii pomogą żołnierze z armii amerykańskiej stacjonujący w Poznaniu. ©©

PISALIŚMY

1965

Więcej „Głosu” na święta

Świąteczne wydanie „Głosu” ukazało się w zwiększonej objętości - dziesięciu stron.

1966

Wygodniejsze autobusy

Poznań otrzymał 6 autobusów przegubowych. Teraz będzie się jeździło wygodniej, bo zmieści się w nich więcej pasażerów.

1976

Skradziona karetka

Karetkę reanimacyjną wezwano na osiedle Oświecenia. W czasie udzielania pomocy pacjentowi, auto zostało ukradzione. Trwają poszukiwania skradzionej Nysy z literą „R”. Milicja prosi społeczeństwo o pomoc.

1980

Tablice w hołdzie

Dwie tablice jako wyraz hołdu dla ofiar Czerwca 1956 roku, zostaną umieszczone w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. Taką decyzję podjęło Prezydium Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w HCP.

1992

Długi remont mostu

Dwa dni przed Bożym Narodzeniem poznaniancy mogli przejechać północną nitką Mostu Dworcowego. Nie byłoby w tym nic dziwnego, ale było to możliwe... po ośmiu latach, bo tyle trwał remont.

2001

Zasypani śniegiem

Zasypano Wielkopolskę! Niespotykane opady śniegu spowodowały, że niektóre miejscowości zostały dosłownie odcięte od świata.

2008

Powstanie na monetach

Oddział NBP w Poznaniu rozprawał o okolicznościowe monety upamiętniające wybuch Powstania Wielkopolskiego. Wybito złotą monetę o nominale 200 zł, dziesięciotłotówkę ze srebra i dwuzłotówkę nordic gold.

REKLAMA

009471600

MIKOŁAJE BIZNESU RUSZAJĄ W DROGĘ

ORGANIZUJEMY WYMARZONE
FERIE DLA DZIECI
POTRZEBUJĄCYCH WSPARCIA



TAK po Prostu
Fundacja Pomocy Dzieciom

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Nikom do talerza nie zaglądam. To nieetyczne i bezcelowe

Błażej Dąbkowski
b.dabkowski@glos.com



Rozmowa

Z wiceprezydentem Poznania
Bartoszem Gussem.

Od momentu, w którym Jacek Jaśkowiak zaproponował Panu stanowisko wiceprezydenta, minął już ponad rok. Jaką ocenę wystawia sobie Bartosz Guss?

Wolałbym sam siebie nie oceniać, nie byłoby to w pełni obiektywne. Staram się wykonywać powierzone mi zadania jak najlepiej. Nie odnotowałem jednak, jak mi się wydaje, większych potknięć (śmiech). Ostatni rok to naturalna kontynuacja wyzwań i zadań, które wykonywałem w największym wydziale w Urzędzie Miasta, czyli Wydziale Gospodarki Nieruchomościami. Oczywiście przyjęły one większy wymiar. Osobiście uważam, że moim największym sukcesem jest „uratowanie” poznańskiego PKS-u. Prezydent, w sytuacji kiedy miejska spółka finansowo znajdowała się na przysłowiowych łopatkach, poprosił mnie o poprowadzenie negocjacji z powiatem poznańskim i wielkopolskimi samorządowcami. Ostatecznie udało się zintegrować kilkadziesiąt gmin i osiągnąć efekt synergii we współpracy. Teraz wspólnie będziemy decydować o siatce połączeń czy jakości taboru. Dobrze czuję się w realizacji konkretnych celów, dużo mniejszą satysfakcję daje mi otoczka związana z piastowaną funkcją.

Czy mieszkańcy Poznania mogą się spodziewać w przyszłym roku podwyżek związanych z zagospodarowaniem odpadów? W wielu polskich miastach ceny mają podskoczyć, i to drastycznie, nawet o kilka-set procent.

Decyzje w tym obszarze należą do bardzo wrażliwych i wpływają na komfort życia mieszkańców, ale w Poznaniu, na całe szczęście, zagospodarowanie odpadów nie należy do najbardziej obciążających budżety domowe. Obecnie sytuacja miasta Poznania, jak i GOAP jest bardzo bezpieczna, choć taki stan związany z niskimi opłatami za odpady nie utrzyma się w nieskończoność. To, że mamy jedną z najnowocześniejszych spalarni i biokompostowni w kraju, powoduje, iż potrafimy realizować usługi taniej niż w innych miastach. Mamy więc komfort, że nie musimy zmieniać obecnych stawek, które w tej chwili znajdują się na jednym z najniższych poziomów w kraju, tj. 14 i 16 zł. Od 2021 r. po rozstrzygnięciu nowego przetargu podwyżki będą nieuniknione, co pokazuje sytuacja w innych miastach. Pamiętajmy, że rosną ceny energii, transportu, a do tego mamy niestabilny system prawny.

Jak mogą wyglądać stawki w 2021 roku?

Będziemy nadal bardzo konkurencyjni w stosunku do większości miast, jeśli uda się zatrzymać opłaty za zagospodarowanie odpadów na poziomie 20-25 zł za os. Nie straszylbym jednak podwyżkami związanymi z zagospodarowaniem odpadów.



Bartosz Guss, wiceprezydent Poznania

Wzrost opłat o kilka złotych za osobę w skali miesiąca nie powinien przecież rujnować budżetu domowego.

Częścią gospodarki komunalnej, która Panu podlega, jest również ogród zoologiczny. W ostatnim roku wiele się w tej jednostce wydarzyło – dyrektorka zoo Ewa Zgrabczyńska raz otrzymywała negatywną ocenę pracowniczą, kilka miesięcy później prezydent wręczał jej nagrodę za uratowanie tygrysów.

Sprawy związane z zoo są dla mnie największym zaskoczeniem wśród tematów, obszarów, którymi zarządzam. Jeszcze rok temu nie przypuszczałbym, że w taki sposób zdominują one moją pracę. To nadal spore wyzwanie

dla mnie z uwagi na wyjątkowy temperament Pani Dyrektora i bezkompromisową postawę w miłości do zwierząt. Powodowało to częste tarcia oraz dyskusje na linii urząd - zoo. Na początku - muszę przyznać - nie rozumiałem tych emocji związanych z funkcjonowaniem ogrodu, ale w końcu zacząłem doceniać nowatorski podejście Ewy Zgrabczyńskiej do zwierząt. Najbardziej unaoczniał to oczywiście przykład wspomnianych tygrysów.

Zoo pana zdaniem powinno funkcjonować w sposób tradycyjny czy, jak pan stwierdził, nowatorski?

Ratowanie tygrysów było kulą śnieżną, która uruchomiła niespotykane pokłady wrażliwości wielu osób. Za-

dałem sobie wtedy pytanie, czy ogród powinien być atrakcją dla mieszkańców w tradycyjnym wydaniu, czy raczej promować edukację i stać na straży ochrony zwierząt. Przyszłość zoo jest zatem otwartą księgą. Przyjęcie siedmiu ogromnych drapieżników wymagało niesamowitej determinacji i zaangażowania dyrektora i pracowników poznańskiego zoo i ostatecznie doprowadziło do zapewnienia tym zwierzętom odpowiednich warunków do życia. Sytuacja ta obnażyła jednak brak w Polsce rozwiązań systemowych w tego typu przypadkach. Musimy jednak pamiętać, że oprócz chęci pomagania zwierzętom równolegle istnieją procedury administracyjne, których nie możemy łamać czy naginać. To powoduje różne napięcia, ale myślę, że wypracowaliśmy już porozumienia z panią dyrektorem.

Jaka jest Pana ocena konfliktu dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej Ziemowita Borowczaka, z Panią dyrektorem zoo, wypominając mu m.in. egzotyczne upodobania kulinarne?

Moją rolą oprócz nadzorowania zadań z zakresu ochrony zwierząt jest również budowanie dobrego wizerunku Urzędu Miasta Poznania i jego pracowników. W mediach wszystkie żale i zarzuty skupiły się na dyrektorce Borowczaku, co było bardzo niesprawiedliwe i jednostronne. Co do upodobań kulinarnych moich pracowników? Do talerza nikomu nie zaglądam i generalnie nie chciałbym odnosić się do tej kwe-

stii, tym bardziej jeśli zdjęcia czy informacje z tym związane są kopiowane z prywatnych profili w mediach społecznościowych. Uważam zresztą, że „wyciąganie” tego typu tematów za nieetyczne i zupełnie bezcelowe. Wracając jednak do relacji dwóch dyrektorów - Ziemowit Borowczak podobnie jak Ewa Zgrabczyńska są osobami o silnych charakterach. To rodzi duże emocje między nimi, dlatego moim zadaniem jest dyscyplinowanie pracowników oraz łagodzenie takich konfliktów.

Ile w końcu mieszkań powstanie w tej kadencji? Prezydent Jaśkowiak obiecywał siedem tysięcy i już od kilku miesięcy wiadomo, że żadna z miejskich spółek nie wybuduje tylu lokali.

Zobowiązanie publiczne co do budowy określonej liczby mieszkań padło przed kilkoma laty. Obecnie wymaga ono weryfikacji. Poznań boryka się ze sporym odsetkiem osób z problemami finansowymi i musimy im pomagać, tworząc mieszkania socjalne. Nie jesteśmy jednak w stanie wybudować mieszkań dla wszystkich chętnych. Skupiamy się na osobach najbardziej potrzebujących. Dlatego zredukowaliśmy program do 4 tysięcy mieszkań. Dodatkowo sukcesywnie zagospodarowujemy kilkadziesiąt pustostanów. ©P

Dlaczego stadion Szysza zostanie zabudowany? Jakie nieruchomości sprzeda miasto w przyszłym roku? Całą rozmowę z Bartoszem Gussem znajdziesz na naszej stronie internetowej: www.gloswielkopolski.pl

REKLAMA

009471643

I TY MOŻESZ SPEŁNIĆ MARZENIA DZIECI!

VEOLIA

KABAT
POLSKIE OPONY I DĘTKI

Wielkopolski
Fundusz Rozwoju

spinko

TWOJA FIRMA TAKŻE MOŻE WESPRZEĆ AKCJĘ! ✉ reklama.poznan@polskapress.pl | ☎ (61) 869 41 96

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij mail na wydawca@glos.com

Poznań
Anastazja Bezdusznia
61 860 60 82



Piła
Agnieszka Świdowska
502 499 731



Kalisz
Mariusz Kurzajczyk
502 499 351



Leszno
Michał Wiśniewski
605 624 851



Wspierali kobiety, które dokonały aborcji

Pikieta

Mikołaj Woźniak
m.wozniak@glos.com

Zamiast manifestacji organizacji pro life, była pikietą wsparcia dla kobiet po zabiegu aborcji. W sobotę przed szpitalem na Polnej zebrało się kilkunastu manifestujących.

- W tym miejscu miał się dzisiaj odbyć protest tzw. organizacji pro life, ale udało nam się zgłosić nasze zgromadzenie wcześniej. Dzięki temu mieliśmy pierwszeństwo do tego miejsca i możemy sprzeciwić się comiesięcznemu terroryzowaniu pacjentek szpitala po zabiegu aborcji - tłumaczyli uczestnicy sobotniej pikiety przed szpitalem ginekologicznym przy ul. Polnej w Poznaniu. Zebrało się tam 14 osób.

lem ginekologicznym przy ul. Polnej w Poznaniu. Zebrało się tam 14 osób.

- Aborcja to trudny wybór. Kobieta spotyka się z dużą presją. Sprzeciwiamy się narracji, którą stosują tzw. fundacje pro life i wydarzeniom, które co miesiąc odbywają się przed tym szpitalem - przemawiała Paulina Nowak z Lewicy Razem.

Z kolei Maja Staško, działaczka feministyczna, dodawała, że przedświąteczny czas, jest nie bez znaczenia dla wydźwięku pikiety: - Dla wielu kobiet życzenia spokojnych świąt, to życzenia spokojnej aborcji. Często dokonują one zabiegów w czasie świąt, bo w innych terminach nie mają czasu.

©P



Na Facebooku, zainteresowanie pikietą wyraziło ponad 120 osób. Jednak przed szpitalem przy Polnej, pojawiło się ich 14

Światło Zwycięstwa zastąpi powstańczy obóz

Powstanie Wielkopolskie

Błażej Dąbkowski
b.dabkowski@glos.com

101. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego w tym roku będziemy obchodzić nieco inaczej. Wszystko za sprawą niesamowitego, multimedialnego widowiska, które odbędzie się w piątek na placu Wolności. Przy tym nie zabraknie jednak tradycyjnych elementów upamiętnienia zrywu takich, jak przyjazd Ignacego Jana Paderewskiego, czy złożenia kwiatów pod pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

- Nie mam wątpliwości, że w ubiegłym roku w całej Polsce było bardzo głośno o wielkopolskim zwycięstwie sprzed 100 lat. Bo przecież ten widowiskowy koncert „Muzyka Wolności” obejrzała nie tylko publiczność obecna na stadionie - wspomina w rozmowie z „Głosem Wielkopolskim” Marek Woźniak, marszałek województwa wielkopolskiego.

Jednak i w tym roku, z okazji 101. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego mieszkańcy naszego regionu mogą liczyć na równie ciekawe obchody zwycięskiego zrywu. To w dużej mierze za sprawą zupełnie nowej formuły wydarzeń, które zaplanowane zostały na piątek 27 grudnia na placu Wolności. Do tej pory w tym miejscu Wielkopolanie mogli zobaczyć obóz powstańczy, w tym roku jednak zastąpi go nowoczesne, multimedialne widowisko „Światło Zwycięstwa Poznań 2019”.

Podczas niego mieszkańcy zobaczą mapping historyczny, który wzbogacony zostanie nie tylko spektakularnym pokazem laserów, ale także specjalną muzyką w tle. Będzie to



Przez wiele lat na Placu Wolności organizowano obóz powstańczy

Mapping historyczny zostanie wzbogacony spektakularnym pokazem laserów i muzyką

koncert na wirtualnej harfie w wykonaniu Kamila Skickiego. Sceną widowiska będzie fasada Arkadii. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 18.30 (po premierowym pokazie zostanie wyświetlone jeszcze dwa razy). Przed pokazem dla zgromadzonych widzów przygotowany zostanie bezalkoholowy napój korzenny. Mieszkańcy mogą również liczyć na pamiątki ze wspólnego świętowania 101. Rocznic wybuchu Powstania Wielkopolskiego,

które w tym roku będą „świecić” w nawiązaniu do pokazu multimedialnego. Wstęp na widowisko jest bezpłatny.

Zanim jednak Wielkopolanie zobaczą „Światło Zwycięstwa”, dzień wcześniej, w czwartek, o godz. 16 na Dworcu Letnim w Poznaniu będą mogli tradycyjnie powitać Ignacego Jana Paderewskiego. To z kolei wieloletnia inicjatywa Poznańskiego Chóru Nauczycieli im. I. J. Paderewskiego wspierana przez samorząd województwa wielkopolskiego i Wielkopolskie Muzeum Niepodległości.

W piątek obchody 101. Rocznic wybuchu Powstania Wielkopolskiego rozpoczną się o godzinie 11.15 złożeniem wiązanek na mogiłach Stanisława Taczaka oraz pułkownika Wincentego Wierzejewskiego na Cmentarzu Zasłużonych Wiel-

kopolan. Prochy pułkownika Wierzejewskiego - uczestnika powstania i współtwórcy skautingu - pochowano na cmentarzu w Poznaniu 18 grudnia. Zostały sprowadzone do Polski z Wielkiej Brytanii. Następnie złożone zostaną kwiaty przy tablicach upamiętniających bohaterów zrywu, m.in. Franciszka Ratajczaka. O godzinie 12.30 rozpocznie się msza święta w intencji powstańców w Farze Poznańskiej, a na godzinę 16.30 zaplanowano główne uroczystości przed pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

Organizatorami głównych uroczystości obchodów 101. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego są Samorząd Województwa Wielkopolskiego oraz Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919. ©P

REKLAMA

03947477

I TY MOŻESZ SPEŁNIĆ MARZENIA DZIECI!

AGROBEX

Twój Deweloper

WEGNER

generalny wykonawca



producent
lektury faliistej
i opakowań



grafika

PETROLHAWEN

napełnia jakością

TWOJA FIRMA TAKŻE MOŻE WESPRZEĆ AKCJĘ! ✉ reklama.poznan@polskapress.pl | ☎ (61) 869 41 96

Rozwój sieci przesyłowych jest niezbędny, by zaspokoić potrzeby rynku i klientów

W Polsce z roku na rok zużywamy coraz więcej energii. Rosną też potrzeby odbiorców, którzy dziś oczekują nie tylko niezawodności dostaw, ale także zaspokojenia wielu nowych potrzeb, wynikających m.in. z rozwoju technologicznego. By energia elektryczna była dostępna zawsze, konieczne są inwestycje w sieci przesyłowe. Dwie ważne linie powstają na terenie województwa wielkopolskiego.

Skąd bierze się prąd?

W większości domów prąd w gniazdku jest po prostu kolejną usługą, za którą co miesiąc płacimy rachunek. Jest z nami zawsze - ładowając telefon, włączając telewizor czy zapalając światło nie zastanawiamy się, skąd się bierze. Tymczasem, za tak oczywistą rzeczą jak to, że bateria telefonu po podłączeniu do gniazdka zacznie się ładować, kryje się codzienna ciężka praca dziesiątków tysięcy pracowników energetyki oraz koordynacja pracy wszystkich obszarów krajowego systemu elektroenergetycznego. Tworzą go – w uproszczeniu – trzy elementy: źródła wytwórcze, sieć przesyłowa i sieć dystrybucyjna. Energii, która powstaje w elektrowniach, nie można przestać bezpośrednio do odbiorców. Jest ona dostarczana dzięki rozległej sieci linii oraz stacji elektroenergetycznych.

Przesyłanie energii oraz jej dystrybucja

W zależności od odległości, na jaką przesyłana jest energia elektryczna, dla optymalizacji kosztów stosuje się różne poziomy napięcia. Im jest ono wyższe tym dalej można przestać energię elektryczną bez strat.

Przyjęte w Polsce standardy napięcia stosowane do przesyłu i dystrybucji energii elektrycznej przedstawiono na ilustracji.

Sieć przesyłowa, czyli linie najwyższych napięć i niektóre stacje elektroenergetyczne, które służą do zmniejszenia napięcia i podania prądu do linii dystrybucyjnych, jest zarządzana przez strategiczną spółkę Skarbu Państwa - Polskie Sieci Elektroenergetyczne.

Krajowy System Elektroenergetyczny jest jak układ krwionośny w organizmie człowieka - linie przesyłowe to jego tętnice, a linie dystrybucyjne to jego żyły

Prawie 14 mld zł na nowe linie

Dziś w Polsce mamy ponad 260 linii o napięciu 400 i 220 kV i długości prawie 15 tysięcy kilometrów, a także kilkusetkilometrowy kabel podmorski, łączący polski i szwedzki system elektroenergetyczny. PSE są także właścicielem 106 stacji elektroenergetycznych.

To niewiele w porównaniu z Europą Zachodnią. W Niemczech sieć przesyłowa ma ok. 37 tys. km długości, a we Francji – ponad 48 tys. km. Istniejąca w naszym kraju infrastruktura przesyłowa nie wystarczy, by sprostać potrzebom rozwijającej się gospodarki i rosnącego zapotrzebowania na energię elektryczną. W skali kraju ten wzrost sięga 2 proc. rocznie, a w przypadku największych aglomeracji nawet 6 proc. Ambitne potrzeby

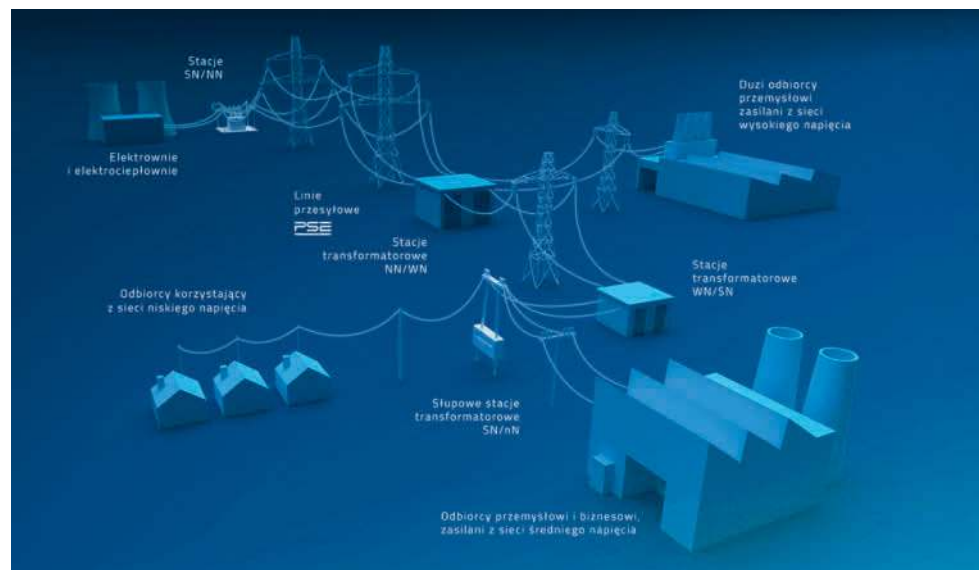
wyznacza przyjęty niedawno pakiet unijnych regulacji Czysta Energia dla Wszystkich Europejczyków, którego realizacja będzie wymagała dużych nakładów na sieci przesyłowe. Dzięki nim możliwa będzie dalsza integracja w ramach wspólnego europejskiego rynku energii elektrycznej.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Dla większości z nas kluczowe jest jednak bezpieczeństwo i stabilność dostaw. Operatorzy nie budują linii na zapas, ale zawsze muszą mieć „plan B”. Jeżeli jakiś region jest zasilany za pośrednictwem tylko jednej lub dwóch linii, awaria każdej z nich mogłaby się skończyć utratą zasilania dla setek tysięcy odbiorców. Z tego powodu linie budowane są w taki sposób, by zawsze, nawet przy ekstremalnych warunkach pogodowych czy w czasie awarii, zapewnić możliwość przesłania energii np. za pośrednictwem innej linii. Dlatego wokół największych polskich miast powstają „pierścienie energetyczne”, które umożliwiają zasilanie aglomeracji w każdej sytuacji.

Dodatkowo zmienia się struktura wytwarzania – obecnie energia elektryczna jest w dużej części produkowana na południu kraju, skąd jest przesyłana w inne regiony. Planowana jest jednak budowa nowych źródeł na północy kraju, w tym morskich farm wiatrowych czy Elektrowni Dolna Odra. Gdy powstaną, prąd będzie płynął w drugą stronę – a do tego potrzebne są nowe linie 400 kV, które stworzą tzw. sieć szkieletową.

By sprostać tym wyzwaniom, PSE realizują jeden



Rys. Droga energii elektrycznej od wytwórcy do odbiorcy

z najbardziej ambitnych w Europie programów inwestycyjnych w elektroenergetyczną infrastrukturę przesyłową. W latach 2020-2030, w zależności od scenariuszy związanych z budową nowych źródeł wytwórczych i morskich farm wiatrowych, nakłady na ten cel mogą sięgnąć 14 mld zł.

Rozwój dzięki stabilności

Program inwestycyjny PSE to ponad 150 projektów realizowanych na terenie całego kraju. 22 z nich powstają na terenie Wielkopolski, a ich łączna wartość to niemal 1,1 miliarda złotych. Są wśród nich dwie linie 400 kV, które połączą stację elektroenergetyczną

w podpoznańskich Plewiskach ze stacjami Krzewina (woj. wielkopolskie) i Baczyna (woj. lubuskie). Ich ukończenie jest planowane na 2021 rok.

Dzięki nim powstanie układ sieci, który zapewni nie tylko wieloletnią, stabilną i bezpieczną pracę systemu przesyłowego na obszarach Wielkopolski, Kujaw i zachodniej Polski, ale również umożliwi sprostanie wyzwaniom przyszłości, takim jak rozwój energetyki odnawialnej czy elektromobilność. Wielkopolska dynamicznie się rozwija, a tworzenie nowych zakładów przemysłowych wymaga dostępu do stabilnego zasilania. Dzięki rozbudowie sieci będą możliwe kolejne inwestycje w specjalnych strefach ekonomicznych w okolicach Gorzowa Wielkopolskiego, Międzyrzecza i Poznania.

Unijne środki na linie w Wielkopolsce

Linie przesyłowe nie są przedsięwzięciami komercyjnymi. Ich budowa jest finansowana z tzw. taryfy przesyłowej, którą wszyscy płacimy w rachunkach za prąd. Ponieważ jednak Polska sieć przesyłowa jest ważnym elementem całego europejskiego systemu elektroenergetycznego, kluczowe inwestycje otrzymały wsparcie ze środków unijnych. Tak jest m.in. w przypadku linii Baczyna - Plewiska i Piła Krzewina - Plewiska, które dostały finansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.



Proces przesyłu energii elektrycznej od momentu jej wytworzenia do chwili dostarczenia jej odbiorcy:

- **Elektrownie produkują energię, dostarczają ją do sieci przesyłowej (400 i 220 kV) lub dystrybucyjnej (110 kV).**
- **Liniami przesyłowymi najwyższych napięć (NN) – 220 i 400 kV – przesyła się energię do stacji NN/ WN (najwyższych napięć/wysokich napięć), gdzie napięcie jest transformowane do poziomu 110 kV.**
- **Liniami WN (wysokich napięć) – 110 kV – przesyła się energię na odległości nieprzekraczające kilkudziesięciu kilometrów do stacji WN/ SN (wysokich napięć/średnich napięć).**
- **Liniami SN (średnich napięć) – 6, 10, 15, 20 lub 30 kV – energia przesyłana jest do stacji SN/ nN (średnich napięć/niskich napięć).**
- **Liniami nN (niskich napięć) – 230/400 V – energia przesyłana jest do odbiorców końcowych, np. gospodarstw domowych.**



Rys. Standardy napięcia w Polsce

Jutro Wigilia. Jakie zmiany w kursowaniu komunikacji miejskiej i handlu na święta?

Mikołaj Woźniak
m.wozniak@glos.com



Informator

Korekty w rozkładzie jazdy, a do tego zamknięte sklepy i urzędy – takie zmiany przyniosą święta Bożego Narodzenia. Podpowiadamy na co dokładnie przygotować się w Poznaniu i okolicach.

Wigilia już jutro. I jak przy okazji każdego święta, także w nadchodzące Boże Narodzenie, trzeba się przygotować na kilka zmian w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej, handlu czy działalności urzędów. Na co dokładnie należy zwrócić uwagę?

Komunikacja miejska

W wigilijny wtorek do godz. 16.00 autobusy i tramwaje jeżdżą jak w soboty, przy czym na liniach 6, 12, 16 i 17 od godz. 7 tramwaje będą jeździć co 10 minut, autobusy na liniach 704 i 729 trzymają się roboczego rozkładu jazdy, a autobusy linii 184 pojadą tylko na odcinku rondo Rataje - rondo Śródka, bez dojazdu do Term Maltańskich i Nowego ZOO.

Od godziny 16.00 nie będą już kursować dzienne linie tramwajowe oraz niektóre autobusowe. Utrzymana będzie tylko tramwajowa linia nocna 201 (w godz. 16 - 23 i 6 - 8 co 15 minut, a w godz. 23 - 6 co 30 minut) oraz linie autobusowe jeżdżące według sobotniego rozkładu: 154, 155, 158, 166, 173, 177, 178, 180, 189, 195, 232 - 240, 242 - 249, 251, 251, 312, 323, 342, 501, 527, 560, 610, 701 - 704, 716, 729, 832 - 834, 901, 902, 904, 907 i 911. Ale uwaga - większość z nich ma ograniczenia, kursując np. co pół go-



Przed podróżą komunikacją miejską w czasie świąt, najlepiej wcześniej ją zaplanować. Zmienić mogą się np. godziny kursowania konkretnych tramwajów i autobusów



Wigilia to czas na ostatnie zakupy przed świętami

dziny czy do godzin wieczornych.

W nocy z wtorku na środe po godz. 23 funkcjonują tylko linie nocne z wyjątkiem linii 241, 250, 342, 651, 729 i 907. Linie

funkcjonują według rozkładu jazdy z soboty na święto. Wyjątkiem jest linia 201.

W środę, czyli pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia do godz. 8 funkcjonuje komuni-

kacja nocna, później linie autobusowe i tramwajowe jeżdżą według świątecznego rozkładu jazdy (przy czym linie: 1, 2, 4, 5, 12, 15, 18, 145, 146, 157, 160, 167, 175, 191 i 196 kursować będą dopiero od około godz. 14). Całkowicie zawieszone będą linie: 11, 148, 150, 152, 179, 181, 183, 185, 190, 192 i 194.

Trzeba też zwrócić uwagę na to, że na linii 168 kursy od 7.43 do 14.03 realizowane są wyłącznie trasą do Podolan. Odjazdy z Podolan od 8.20 do 11.20 co 20 minut oraz od 11.37 do 14.37 co 20 minut. Linia 180 funkcjonować będzie tylko na odcinku Górczyn - Rudnicze, a linie 184, 611, 703, 811, 812 i 813 nie wjadą pod centra handlowe. Dodatkowo linia 184 funkcjonować będzie tylko na odcinku Rondo Rataje - Rondo Śródka.

W nocy ze środy na czwartek linie nocne funkcjonują według rozkładu jazdy z soboty na święto z wyjątkiem linii 201, 239, 243 i 251, które do godziny 2 jeżdżą według rozkładu jazdy na pozostałe dni, a po tej godzinie - według rozkładu jazdy z soboty na święto.

W czwartek, czyli w drugie święto na wszystkich liniach tramwajowych i autobusowych obowiązuje świąteczny rozkład jazdy, jednak zawieszone będzie funkcjonowanie linii tramwajowej 11 oraz autobusowych nr 150 i 181. Linia nr 180 kursuje tylko

W czasie świąt duże zmiany czekają pasażerów komunikacji miejskiej. Zawieszone będzie np. kursowanie kilku linii tramwajowych i autobusowych

na odcinku Górczyn - Rudnicze, linia 184 do godz. 9 funkcjonuje tylko na odcinku rondo Rataje - rondo Śródka z pominięciem centrum handlowego, natomiast od godz. 9 na całej trasie z pominięciem centrum handlowego. Z kolei linie 611, 703, 811, 812 i 813 nie realizują wjazdów pod centra handlowe.

Handel

W Wigilię, wszystkie sklepy będą jeszcze czynne, ale maksymalnie do godz. 14. Tego dnia na ostatnie zakupy będziemy więc mieli około sześciu godzin. Do godz. 12.30 czynne będą sklepy sieci Lidl. Z kolei pół godziny dłużej będzie można zrobić zakupy w sklepach: Aldi, Auchan, Biedronka, Carrefour, Kaufland, Netto oraz Tesco. W pierwsze i drugie święto wszystkie markety oraz sklepy

w centrach handlowych będą nieczynne. Wyjątkiem są sklepy franczyzowe - jak Żabka, Freshmarket czy ABC. Zwykle to w nich w czasie świąt można zrobić najpotrzebniejsze zakupy. Jednak o otwarciu przez święta decyduje właściciel sklepu, więc informacji o godzinach funkcjonowania należy szukać bezpośrednio w konkretnych sklepach. Najpotrzebniejsze zakupy można też zrobić w czasie świąt na stacjach benzynowych.

Urzędy

Jutro należy przygotować się na zmiany w funkcjonowaniu urzędów. Tego dnia w Poznaniu nieczynne będą: Urząd Miasta Poznania, Zarząd Transportu Miejskiego, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Poznańskie Centrum Świadczeń, Miejska Pracownia Urbanistyczna, Centrum Inicjatyw Senioralnych oraz Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Czynne są za to: biuro ZKZL (w godz. 7.30-13); punkty obsługi klienta i kasy Aqanetu (7-13); biura obsługi klienta GOAP (7-13) oraz Wielkopolski Urząd Wojewódzki i jego delegatury w godz. 8.15-13.

W czasie świąt wszystkie urzędy będą nieczynne.

Apteki

W razie nagłej potrzeby w czasie świąt można kupić lekarstwa w aptekach dyżurujących. W Poznaniu są to: „Dbam o Zdrowie” przy ul. 23 Lutego 18; „Dom Leków Na Gwarnej” przy ul. Gwarnej 5/2; „Wielkopolska” przy al. Solidarności 36; „Winogradzka” na os. Przyjaźni w paw. 141; „Dr. Max” przy ul. Piątkowskiej 87A; „Dr. Max” przy ul. Głogowskiej 120; „Dr. Max” przy ul. Marcelesińskiej 80 oraz „Pamiętkowa” na os. Czecha 79. ©©

Współpraca: Grzegorz Okoński, Anastazja Bezdusznia, Bogna Kisiel

REKLAMA

009501141

I TY MOŻESZ SPEŁNIĆ MARZENIA DZIECI!

VOLKSWAGEN
GROUP POLSKA



Stowarzyszenie
Księgowych w Polsce
Oddział Wielkopolski
w Poznaniu

TOYOTA



UKLEJA

TWOJA FIRMA TAKŻE MOŻE WESPRZEĆ AKCJĘ! ✉ reklama.poznan@polskapress.pl | ☎ (61) 869 41 96

INNOWACYJNE OKULARY NATYCHMIAST POPRAWIAJĄ JAKOŚĆ WIDZENIA!

**NAWET 3x WYRAŹNIEJSZY OBRAZ JUŻ OD 1. ZASTOSOWANIA –
PATENT AMERYKAŃSKIEJ ARMII TERAZ DOSTĘPNY W TWOIM DOMU!**

Skorygowanie wady wzroku, poszerzenie pola widzenia
nawet do 6 razy! Takie efekty może zapewnić pionierski
system, który właśnie wchodzi na polski rynek



Denerwuje Cię, że od jakiegoś czasu drobny druczek widzisz nie tylko na umowach? Na zakupach musisz pamiętać, by zabrać dwie pary okularów: do chodzenia po ulicy i do czytania etykiet? Precyzyjne prace przestały sprawiać radość, bo nie jesteś już w stanie sprawnie chwycić drobnych przedmiotów pęsetą, nie widzisz dziurek od guzika czy szpilek? Od teraz wada wzroku przestanie uprzykrzać Ci życie, bez względu na jej charakter i stopień. Załóż okulary z wbudowanym systemem lornetkowym i natychmiast zobacz wszystko, co do tej pory było zamazane.

Gdy specjaliści rozkładają ręce, wojsko znajduje rozwiązanie

Armia najpotężniejszego światowego mocarstwa od zawsze znajduje się w awangardzie nowych technologii i nie inaczej jest teraz, gdy chodzi o korygowanie wad wzroku. Jeśli męczysz Cię już słuchanie, że musisz zaakceptować pogorszenie widzenia z wiekiem, przetestuj rozwiązanie specjalistów, którzy nie uznają żadnych kompromisów. Opracowane przez waszyngtońskich inżynierów lornetko-okulary pomagają:

- Zwiększyć ostrość widzenia - efekt może być porównywalny do zniwelowania wady wzroku
- Ochronić oczy przed szkodliwym promieniowaniem UV – słońce przestaje Cię razić
- Uwolnić od bólów głowy wywołanych przemęceniem oczu

Innowacyjny system dopasowuje się do Twoich oczu i stylu życia

Stopień wady wzroku nie ma już znaczenia, bo mechanizm wbudowany w okulary lornetki umożliwia dostosowanie mocy szkielek do Twoich potrzeb. Regulujesz go precyzyjnie i bez pośpiechu – wszystkie ustawienia dopasowując precyzyjnie do swoich potrzeb. Co więcej, możesz zmniejszać lub zwiększać siłę okularów-lornetki w zależności od pory dnia. Jeśli wieczorem Twoje oczy szybciej się męczą, wyreguluj

ostrość przy pomocy pokręteł. Wejdiesz w tryb „lornetki”. Potrzebujesz wykonać precyzyjne czynności? Nie podtykaj igły czy zegarka pod nos. Wystarczy drobny gest przy uchwytach i w lornetko-okularach zobaczysz każdy drobiazg tak dokładnie jak przez lupę. Zamiast trzech urządzeń: okularów, lupy i lornetki wystarczy jedno, które jest idealnie dopasowane do Twoich oczu.

„Jakbym miała nową parę oczu!”

Mieszkam sama i choć mam już swoje lata, bardzo cenię sobie niezależność. W pewnym momencie tak bardzo pogorszył mi się wzrok, że nie byłam w stanie czytać rachunków, rozwiązywać krzyżówek, a telewizora mogłam już tylko słuchać, bo na ekranie widziałam wyłącznie jaskrawe plamy. Bardzo mnie to przygnębiało. Postanowiłam wziąć sprawy w swoje ręce i zaczęłam szukać rozwiązania – tak trafiłam na lornetko-okulary, które zamówiłam z ogromną nadzieją na poprawę wzroku. Początkowo bałam się, że do nich nie przywyknę i będzie bolała mnie głowa, ale jak tylko założyłam je na nos, stał się cud! Widziałam wszystko tak wyraźnie, jakbym znowu miała 20 lat! Wróciłam do regularnego czytania, mam sokół wzrok od rana do późnego wieczora.



➤ Elżbieta, 75 lat

Armia korzysta z tego rozwiązania od lat – i ono właśnie trafia w Twoje ręce!

Odkąd „optyczny cud techniki” (jak nazywają go amerykańscy badacze) trafił do Polski, Ty też możesz cieszyć się wzmocnionym wzrokiem w każdych warunkach: w pełnym słońcu i na wieczornym telewizyjnym seansie. Przeczytasz zarówno druczek „z gwiazdką” na dokumencie, jak i szyld po drugiej stronie ulicy. Bez problemu dojrzysz numer autobusu, gdy stoisz skrzyżowanie dalej lub gdy przez nie przebiegasz (lornetko-okulary nie spadną Ci z nosa!). Koniec wypychania toreb kilkoma parami okularów – od teraz

wystarczy jedno, by przeczytać napisy z każdej odległości. Jeśli chcesz cieszyć się wzrokiem jak u snajpera, nie wahaj się ani chwili dłużej. Przełomowy wojskowy wynalazek właśnie wchodzi do powszechnego użytku i rewolucjonizuje nasze spojrzenie na wspomaganie poprawy wzroku.

Coraz więcej osób przyznaje, że nie mogą się obejść bez tego urządzenia. Nie tylko wojskowi! Okularo-lornetka pomogła już technikom opracowującym układy scalone, zegarmistrzom, czy złotnikom. Wszyscy oni wśród zalet produktu wymieniają – oprócz natychmiastowej poprawy ostrości widzenia – niezwykłą wygodę użytkownika.

- Dzięki lekkiej obudowie okularo-lornetka jest niewyczuwalna na nosie
- Anatomicznie wyprofilowany „nosek” i wygodne zauszuki zapobiegają zsuwaniu się z twarzy
- Szkła są trwałe i odporne na zarysowania
- Solidna obudowa dobrze „siedzi” na nosie, nie przesuwają się nawet przy gwałtownych ruchach głowy

Naturalna poprawa widzenia? To możliwe

Regularne stosowanie lornetko-okularów jest w stanie znacznie podnieść komfort codziennego życia, bo zastosowane w nim binokularne soczewki dają oczom olbrzymie wsparcie, podnosząc jakość widzenia już po 1. założeniu

urządzenia. Bez względu na to czy jesteś krótko- czy dalekowidzem, masz szansę swobodnie i szczegółowo dostrzegać nawet przedmioty z dużej odległości czy podczas złej widoczności. Wreszcie bez trudu przeczytasz numer autobusu nadjeżdżającego z oddali i odczytasz drobny druczek w urzędowych pismach.

UWAGA NA SZKODLIWE PROMIENIOWANIE UV – teraz masz szansę ochronić swoje oczy przed przedwczesnym starzeniem!

Dzięki opatentowanemu amerykańskiemu systemowi masz szansę zminimalizować skutki niszczącego działania promieniowania ultrafioletowego, emitowanego przez słońce oraz ekrany urządzeń elektronicznych.

Siadając przed telewizorem czy komputerem, załóż lornetko-okulary, aby:

- Uniknąć oddziaływania na oczy nadmiernej dawki promieniowania – koniec z „mroczkami” i świetlistymi zygzakami w polu widzenia
 - Nie dopuścić do przesuszania się oka przez niepotrzebne wysyłanie wzroku
 - Pozbyć się bólów głowy towarzyszących przemęczeniu oczu przed ekranem emitującym szkodliwe pole
- Efekt? Twoje oczy mogą dłużej zachować młodzieńczą moc!**

OKIEM EKSPERTA – „SKALA WADY WZROKU PRZESTAJE MIEĆ ZNACZENIE”

Wywiad z dowódcą jednostki sił lotniczych od 10 lat używających lornetko-okularów.

DŁACZEGO TEN SYSTEM JEST TAKI WYJĄTKOWY?

- To pierwsze na świecie urządzenie umożliwiające natychmiastowe wsparcie wzroku, bez względu na jego stan wyjściowy. Jak potwierdzają użytkownicy, efekt poprawy widzenia jest naprawdę spektakularny.

CZY POTRZEBNE JEST JAKIEKOLWIEK PRZYGOTOWANIE PRZED ZAŁOŻENIEM OKULARÓW?

- Nie. Nie potrzeba żadnych specjalnych, długotrwałych przygotowań. Wystarczy założyć urządzenie na nos i jest się gotowym do działania.

CZY REGULOWANIE URZĄDZENIA WYMAGA WCZEŚNIEJSZEGO PRZESZKOLENIA?

- Absolutnie nie. Korzystanie z niego jest intuicyjne. Regulujemy moc szkielek w zależności od potrzeb, jak w lornetce.

KTO MOŻE KORZYSTAĆ Z LORNETKO-OKULARÓW?

- Każdy, kto ma słaby wzrok, męczliwe oczy. To doskonały patent, gdy trzeba utrzymać spojrzenie w jednym punkcie. Sprawdza się doskonale przy wypatrywaniu na duże odległości, a także w precyzyjnych pracach z bliska. Wiem, że jest bardzo lubiany przez naszych saperów.

JAK TO MOŻLIWE, ŻE TA TECHNOLOGIA JEST TAK TANIA?

- Jest skuteczna, prosta w użytkowaniu i daje się powielać. Wszystkie genialne wynalazki tak właśnie działają, to żaden cud. Wojsko zawsze dąży do stworzenia urządzenia lub procedury, które zapewnia maksymalne korzyści przy minimalnym wysiłku. A potem przekazuje ją do powszechnego użytku.

NATYCHMIASTOWE WSPARCIE WZROKU – JEST W ZASIĘGU TWOJEJ RĘKI



- WYRAŹNIE WIDZISZ KSZTAŁTY I KOLORY
- CZYTASZ BEZ MRUŻENIA OCZU
- OBRAZ JEST CAŁY CZAS OSTRY



Pierwsze 100 osób, które zadzwonią
do 24.01.2020 r., otrzyma 100% REFUNDACJI PRODUCENTA!

ZADZWOŃ: 23 680 59 82



pon. – pt. 08:00 – 20:00, sob. – nd. 09:00 – 20:00.
Zwykle połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

Zmarły sześć godzin leżał na klatce schodowej

Marta Danielewicz
m.danielewicz@glos.com



Poznań

Martwy mężczyzna przez ponad sześć godzin leżał na klatce schodowej w pobliżu swojego mieszkania. Przykryty płachtą był pilnowany przez dwóch policjantów, którzy czekali na przyjazd lekarza. Ten miał potwierdzić zgon i przyczynę śmierci.

W niedzielę, 15 grudnia, przed południem 52-latek wracał do domu. Był już na klatce schodowej, gdy poczuł się gorzej. To były sekundy, gdy stracił przytomność i upadł na ziemię. Zauważyli to sąsiedzi, którzy wezwali karetkę pogotowia, a kiedy mężczyzna stracił przytomność - rozpoczęli resuscytację. Przybyła na miejsce załoga pogotowia o godz. 11.21. kontynuowała czynności ratownicze, jednak bez skutku. Niestety, mimo godzinnej reanimacji nie udało się uratować mężczyzny. Zdarzenie miało miejsce w budynku wielorodzinnym przy ul. gen. Maczka.

Sąsiedzi byli w szoku

- Na miejsce, po kilkunastu minutach przyjechał najpierw jeden zespół ratownictwa medycznego, następnie drugi, specjalistyczny, do pomocy przy prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Odstąpiliśmy od czynności o godz. 12.01, zmarły został przekazany do dyspozycji policji - mówi Paulina

Gierszewicz, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu.

Jak wynika z przepisów przyjazd policjantów to standardowa procedura w momencie, gdy do zdarzenia nie doszło w domu, a w miejscu publicznym i w okolicznościach budzących wątpliwości co do ewentualnego udziału osób trzecich. Dopiero policjanci wzywają lekarza, który może potwierdzić zgon. Policja ustala również okoliczności zdarzenia dotyczącego często m.in. osób o nieustalonej tożsamości, osób bezdomnych, osób zmarłych w wyniku uczestniczenia w zdarzeniu osób trzecich.

Z relacji świadków wynika jednak, że od godziny 12, gdy pogotowie odjechało, przez kolejne sześć godzin nic się nie działo. Ciało 52-latek zostało przykryte białą płachtą, a obecni na miejscu funkcjonariusze policji czuwali przy nim, wyczekując przyjazdu lekarza. Czekali aż do godziny 19.

- Zgodnie z obowiązującymi procedurami, wezwani na miejsce policjanci powiadomili o tym fakcie prokuratora oraz lekarza, który przybył na miejsce i około godziny 18.30, wypisał kartę zgonu, stwierdzając, że śmierć nastąpiła bez udziału osób trze-

Lekarze nie chcą wystawiać kart zgonu wobec osób, które zmarły w rejonie funkcjonowania lekarza rodzinnego, gdy nie znali pacjenta



Do zdarzenia doszło na klatce schodowej w budynku przy ul. gen. Maczka.

cich. Po konsultacji z prokuratorem oraz po wydaniu stosownego zaświadczenia przez policję o odstąpieniu od czynności - zwłoki zostały przekazane rodzinie - tłumaczy podinsp. Iwona Liszczyńska z biura prasowego wielkopolskiej policji. - Do czasu przybycia lekarza policjanci nie mogą dotykać ani tym bardziej przenosić zwłok. Nie mamy też wpływu na to w jakim czasie na miejsce przybędzie powiadomiony o zdarzeniu lekarz, uprawniony do wypisania karty zgonu.

Sąsiedzi są w szoku, mijali w drodze do domu zwłoki sąsiada. - Nie rozumiem dlaczego

to tak długo trwało. Przecież kilka pięter wyżej była rodzina tego pana, która nic nie mogła zrobić z jego ciałem. Wiem, że pogotowie zaoferowało im jakieś leki uspokajające. To straszne, w jakiej sytuacji zostali postawieni ci ludzie. Sam musiałem zmienić swoje plany, odwołać znajomych - mówi jeden z sąsiadów.

- To przecież budynek wielorodzinny. Co jakiś czas ktoś wchodził do klatki, schodził i wchodził po schodach i mijał zwłoki. Ci biedni policjanci musieli stać przy ciele zmarłego, a lekarz nie przyjeżdżał i nie przyjeżdżał. Po-

noć miał tylu pacjentów i jeszcze zaplanowanych wizyt domowych, że pojawił się u nas dopiero przed 19 - dodaje sąsiadka.

Nikt nie chce stwierdzić zgonu

Mieszkańcy budynku, sąsiedzi zmarłego, zastanawiają się dlaczego to pracownicy pogotowia nie mogli stwierdzić zgonu 52-latek i wykluczyć udziału osób trzecich. W końcu to oni byli na miejscu, reanimowali mężczyznę. Okazuje się, że przepisy na takie działania nie zezwalają. - Pogotowie ratunkowe co do zasady nie wyjeżdża do osób zmarłych stwierdzać zgon, zgodnie z ustawą o Państwowym Ratownictwie Medycznym zespołów ratownictwa medycznego (ZRM) zostaje zadysonowany do osób w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego - tłumaczy Paulina Gierszewicz.

Nikt nie potrafił odpowiedzieć dlaczego 52-latek spędził tyle czasu na klatce schodowej, ani dlaczego nikt nie przyjechał by stwierdzić jego zgon - lekarz lub koroner. Zwraca się, że Poznań ma podpisaną umowę na usługi koronerskie na 2019 rok z firmą Drews.

Jędrzej Solarski, zastępca prezydenta Poznania mówi: - Taka sytuacja jest niedopuszczalna. W umowie są terminy wyznaczone, których koroner powinien dotrzymać.

Po więcej informacji odsyła nas do Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. - Z naszych ustaleń z wykonawcą wynika, że 15 grudnia nie było wezwania miejskiego koronera do żadnego zgonu pod adresem ul. gen. Maczka - odpowiada Joanna Olenderek,

zastępczyni dyrektorki Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych.

Dlaczego policja nie zawiadomiła koronera? Ponieważ, zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami (a te tworzone są w oparciu o ustawę z 1959 roku i rozporządzenie z 1961 r.), to nie on w pierwszej kolejności wystawia kartę zgonu. Powinien zrobić to lekarz, u którego chory leżył się w ostatnich 30 dniach.

- Od czynności podejmowanych na miejscu zdarzenia zależy decyzja kogo i w którym momencie wezwano na miejsce zdarzenia. W praktyce jednak często pojawia się kłopot z dostępnością lekarza w godzinach jego dyżurów i przyjmowania pacjentów - przyznaje Joanna Olenderek.

Przepisy nie precyzują dokładnie kto ma zgon stwierdzić, jeśli lekarz rodzinny jest niedostępny. Czy koroner, czy inny lekarz z najbliższej przychodni. Problem rozbija się także o... pieniądze.

- Lekarze za wystawienie karty zgonu nie otrzymują dodatkowego wynagrodzenia i nie chcą wystawiać kart zgonu wobec osób, które zmarły w rejonie funkcjonowania lekarza rodzinnego, gdyż nie znali pacjenta. Ratownicy medyczni dyżurujący w karetkach wzywanych na miejsce zdarzenia nie posiadają uprawnień do wystawienia karty zgonu, pomimo tego, że faktycznie stwierdzają zgon pacjenta przy podejmowaniu czynności medycznych - tłumaczy Joanna Olenderek.

Dlatego zdaniem lekarzy konieczna jest ustawa dotycząca pracy koronerów. Tą rząd zapowiadał już w 2017 roku. ©

REKLAMA

009354679

SPRZEDAM KAMIENICĘ
zlokalizowaną w centrum Torunia
przy ul. Podmurnej

Kamienica usytuowana jest w sercu starówki wpisanej na listę dziedzictwa UNESCO:

- ok. 60 metrów od głównego deptaku miasta - ul. Szerokiej
- ok. 250 metrów od Bulwaru Filadelfijskiego
- ok. 300 metrów od Rynku Staromiejskiego

Okolica to instytucjonalne, turystyczne i rozrywkowe centrum Torunia - liczne restauracje, centra kultury, urzędy (marszałkowski i miasta). Ulica Podmurna, przy której znajduje się kamienica, została niedawno wyremontowana.

Kamienica 3-kondygnacyjna, murowana, z poddaszem użytkowym, całkowicie podpiwniczona, w zabudowie zwartej, powstała w 1900 roku.

Powierzchnia działki: 118 m²

Powierzchnia ogólna kamienicy - 350,4 m²

Kontakt:

nieruchomosci@pomorska.pl

REKLAMA

009495807

KONSULTACJE SPOŁECZNE WS. NOWELIZACJI
AKTÓW PRAWA MIEJSCOWEGO



6 września 2019 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. ZM GOAP w ciągu 12 miesięcy jest zobowiązany do dostosowania aktów prawa miejscowego do zapisów ustawy. W związku z powyższym rozpoczynamy konsultacje społeczne dotyczące nowelizacji Regulaminu utrzymania czystości i porządku w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi na obszarze gmin wchodzących w skład Związku Międzygminnego „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej” oraz Uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów, w zamian za uiszczaną przez właścicieli nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Projekt Regulaminu oraz Uchwały szczegółowej znajdują Państwo na stronie internetowej ZM GOAP w lokalizacji:

<https://www.goap.org.pl/aktualnosci/123-konsultacje-spoleczne>

Uwagi można przesyłać pocztą tradycyjną na adres Biura Związku: ul. Św. Michała 43, 61-119 Poznań lub pocztą elektroniczną na adres mailowy: konsultacje-spoleczne@goap.org.pl do dnia 31.01.2020 r.

Więcej informacji na stronie ZM GOAP: www.goap.org.pl



Więcej o ustawie: prawo.sejm.gov.pl

W SKRÓCIE

Prokuratura Zabójca z Górzewa na trzy miesiące w areszcie

23-letni mężczyzna, który w piątek zabił siekierą swojego sąsiada trafił do aresztu na minimum trzy miesiące. Poinformowało o tym w niedzielę radio RMF FM. Przypomnijmy, że do zabójstwa doszło w Górzewie (gm. Kleszczewo). Zarówno 23-latek, jak i jego 32-letnia ofiara pochodzili z tej miejscowości. Sprawca został zatrzymany jeszcze tego samego dnia, przyznał się już do winy, a narzędzie zbrodni zostało zabezpieczone. RMF FM podaje, że jeszcze w sobotę wieczorem został złożony wniosek o tymczasowe aresztowanie 23-latek na trzy miesiące, a sąd przychylił się do niego. W rozmowie z radiem, prok. Michał Smętkowski, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Poznaniu dodał też, że 23-latek został przesłuchany, złożył wyjaśnienia, ale te były „zupełnie nieracjonalne”. Wobec tego konieczne będzie zbadanie poczytalności mężczyzny. (MW)

Drogi Powroty do domu na święta i problemy na autostradzie A2

Przez weekend efekt świąt Bożego Narodzenia był doskonale widoczny na autostradzie A2. Powroty do domów na święta były szczególnie widoczne od zachodniej granicy Polski. Już w sobotę przed południem przed Punktem Poboru Opłat w Gołuskach utworzył się bardzo długi korek. Wtedy i w kolejnych godzinach stać trzeba było nawet pół godziny. Jednak później oraz w nocy z soboty na niedzielę, sytuacja jeszcze bardziej się komplikowała. Kierowcy najpierw czekali do godziny, a w szczytowym momencie korki przed PPO ciągnął się nawet przez 10 km. O problemach na Twitterze informował oficjalny profil Autostrady Wielkopolskiej. Kierowcom sugerowało się wcześniejszyjazd na węzle w Buku i powrót na autostradę na węzle Poznań Zachód. Przedświąteczne korki na drogach mogą się tworzyć także dziś. (MW)

Karta Nauczyciela jest bezpiecznikiem pedagogów. Czy powinna zostać zlikwidowana?

Justyna Dopierała

justyna.dopierala@polskapress.pl



Edukacja

Czy Karta Nauczyciela jest potrzebna, czy powinna zostać zlikwidowana? Dyskusja na ten temat rozpoczęła się po wypowiedzi dla DGP Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS), szefowej sejmowej komisji edukacji, która stwierdziła, że „nie warto umierać za Kartę Nauczyciela”.

Według Mirosławy Stachowiak-Różeckiej, nauczyciele powinni zrozumieć, że Karta Nauczyciela to nie jest dokument, który służy nauczycielom oraz, że w żaden sposób ich nie chroni. Zdania tego nie popierają jednak politycy Lewicy, a także członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Do Dariusza Piontkowskiego, ministra edukacji narodowej wysłano więc interpelację, w której zapytano, czy rzeczy-

wiście Karta Nauczyciela miałyby być zlikwidowana.

Według wielu nauczycieli likwidacja Karty nie jest dobrym rozwiązaniem. Stanowisko w tej sprawie zajmuje m.in. edukacyjna inicjatywa „Protest z Wykrzyknikiem”, podkreślając negatywne skutki ewentualnych zmian.

– Uważamy, że podejmowanie dyskusji na temat likwidacji lub kolejnych zmian Karty Nauczyciela jest dla nas bardzo niebezpieczne. Likwidacja tego dokumentu może otworzyć drogę do zwiększenia pensum i odebrania względnej poczucia stabilności zatrudnienia – tłumaczy Anna Schmidt-Fic, liderka „Protestu z Wykrzyknikiem”.

Nauczyciele należący do „Protestu z Wykrzyknikiem”, jak twierdzą, podchodzą z rezerwą do pomysłów zmian wokół Karty.

– Podwyższenie pensum, to realne obniżenie wynagrodzenia za godzinę pracy nauczyciela „przy tablicy” i ograniczenie miejsc pracy – mówi Anna Schmidt-Fic.



Mirosława Stachowiak-Różecka z PiS, przewodnicząca sejmowej komisji edukacji uważa, że nauczyciele powinni zrozumieć, że Karta Nauczyciela to nie jest dokument, który ma ich chronić

– Nie mamy żadnych dobrych doświadczeń z tym rządem. MEN lekceważy nas całkowicie jako partnera. Przy podejmowaniu decyzji o likwidacji gimnazjów nie słuchano ek-

spertów, nauczycieli, czy rodziców. Rząd nie słucha ludzi, ani nie chce rozmawiać. Dlatego uważamy, że to pułapka na nauczycieli – podkreśla Anna Schmidt-Fic.

Zmiany w Karcie są groźbą dla nauczycieli

Nauczyciel podlega dwóm rodzajom kar, które są regulowane przez Kartę Nauczyciela. To kary porządkowe i dyscypli-

narne. Od 1 września obowiązują kilka istotnych zmian w zakresie dyscyplinarnego karania nauczycieli.

Zmiany dotyczą między innymi zawieszania nauczycieli w obowiązkach w sytuacji, gdy dojedzie do czynu, który zagraża dobru dziecka. Dyrektor szkoły jest zobowiązany zgłaszać takie czyny do rzecznika dyscyplinarnego w ciągu maksymalnie trzech dni, od kiedy dobro dziecka zostanie naruszone. – Zmiany, które zostały wprowadzone w Karcie Nauczyciela są groźne dla nauczycieli. Dyrektor musi zgłaszać sytuacje, w których dobro dziecka jest naruszane. Problem tylko w tym, że dobro dziecka nie jest w żaden sposób zdefiniowane. Może się okazać, że nauczyciel będzie poddany postępowaniu dyscyplinarnemu, gdy spóźni się na lekcję lub wypuści ucznia do toalety – tłumaczy Anna Schmidt-Fic.

– Obawiamy się, że zmiany w Karcie Nauczyciela będą okazją do pozbywania się „niewygodnych” nauczycieli – dodaje. ©©

REKLAMA

009495498



Drodzy Mieszkańcy Wielkopolski!

Święta Bożego Narodzenia

to czas wyjątkowy, to czas radości, nowej nadziei, nowych pragnień.

*Życzę Wam, aby przy świątecznym stole nie zabrakło ciepła rodzinnej atmosfery,
a nadchodzący Nowy Rok 2020 przyniósł ze sobą szczęście i pomyślność.*

Ewa Kopacz

Wiceprzewodnicząca Parlamentu Europejskiego



Tajemnicza instalacja na Ostrowie Tumskim. Co symbolizuje?

Poznań

Mikołaj Woźniak
m.wozniak@glos.com

Po kilku miesiącach pracy na Ostrowie Tumskim w Poznaniu skończona jest już instalacja artystyczna „Rzeźba Piastowska”. Ma obrazować skalę i kształt dawnych wałów obronnych grodu Mieszka I. Pokryta jest nie tylko blachą, ale także drewnem pochodzącym z wykopalisk. To niejedynie nowe atrakcje w tej części Poznania.

„Rzeźba Piastowska” to instalacja artystyczna, przy której w ostatnich miesiącach pracował Łukasz Gruszczyński z Uniwersytetu Artystycznego. Rozciąga się nad ul. Posadzego pomiędzy katedrą poznańską a rezerwatem Genius Loci na Ostrowie Tumskim. Już w kwietniu zaobserwować można było w tym miejscu tajemniczy, poskręcany szkielec z rur.

Teraz szkielec został obudowany blachą i drewnem pochodzącym z wykopalisk. Te odsłaniają kolejne tajemnice grodu Mieszka I, który osadzono na Ostrowie Tumskim



Instalacja powstawała kilka miesięcy. Została zbudowana z plastikowych rur, stali i drewna pochodzącego z wykopalisk

ponad tysiąc lat temu. Instalacja ma zobrazować skalę i przybliżony kształt wałów obronnych grodu.

To niejedyna nowa atrakcja na Ostrowie Tumskim, powstała w ramach projektu „Tu się wszystko zaczęło”, który ma upamiętniać początki polskiej państwowości w Poznaniu. Dodatkowo odrestaurowano i udostępniono wnętrze zabytkowego kościoła Panny Marii in Summo oraz wykonano ekspozycję Palatium

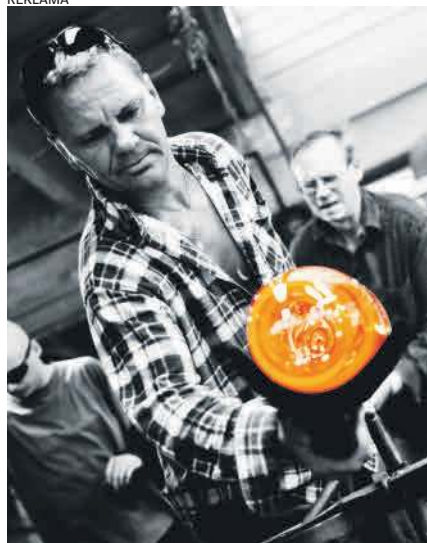
Mieszka I wraz z kaplicą Dobrawy.

Pierwotnie planowano też zaprezentowanie pozostałości tysiącletniej kaplicy, które znajdują się półtora metra pod gołym kościołem NMP, ale to zagrażałoby samej świątyni.

- Ostatecznie zapadła decyzja, by przebieg murów palatium odtworzyć ze szkła artystycznego wokół kościoła - mówi Monika Ryżlak z Biura Koordynacji Projektów i Rewitalizacji Miasta. ©

REKLAMA

009494037



Julia
— 1866 —

*Zwiedzanie pracującej huty
szkła kryształowego*

*Oferta edukacyjna
dla dzieci i młodzieży*

*Warsztaty dla
różnych grup wiekowych*

Huta Julia w Karkonoszach
rezerwacje: tel. +48 75 761 24 13
e-mail : turystyka@hutajulia.com
www.hutajulia.com



Drzewo podzieliło ulice

Drogi

Bogna Kisiel
bogna.kisiel@polskapress.pl

Chodnik wzdłuż ulicy Daszewickiej kończy się przy ostatnich zabudowaniach w Poznaniu. Dalej rośnie okazałe drzewo, a za nim... znów możesz dojść do Daszewic niedawno wybudowanym chodnikiem wzdłuż ulicy Poznańskiej. Mieszkańcy kpią z tej kuriozalnej sytuacji i zastanawiają się, dlaczego dwie sąsiednie gminy nie potrafią porozumieć się w tak prostej sprawie.

W 2016 roku Zarząd Dróg Miejskich wybudował chodnik wzdłuż Daszewickiej, na odcinku od ulicy Głuszyna do ostatnich zabudowań znajdujących się jeszcze na terenie Poznania. Powstał on po stronie wschodniej ulicy. Na tę inwestycję tutejsza rada osiedla zdobyła grant. W tym roku z kolei gmina Mosina postanowiła po swojej stronie wybudować chodnik. O tych planach ZDM poinformowała w lipcu Rada Osiedla Głuszyna.

- ZDM skontaktował się z Urzędem Miejskim w Mosinie, zaproponował spotkanie i omówienia przebiegu gminnej inwestycji - mówi Agata Kaniewska, rzecznik ZDM. - Przedstawiciel gminy Mosina stwierdził jednak, że chodnik jest już zaprojektowany, a urząd szykuje się do wyboru wykonawcy prac i nie jest zainteresowany spotkaniem.

W grudniu, gdy chodnik jeszcze nie powstał w całości, na wniosek rady osiedla odbyła się wizja lokalna. Wzięli w niej



Czy uda się połączyć chodnik poznański z mosińskim?

udział radni osiedlowi, przedstawiciel ZDM oraz UM w Mosinie.

- Przedstawiciel ZDM poinformował zebranych, że miasto nie ma w planach wycinki drzewa znajdującego się przy ulicy Daszewickiej, a obowiązkiem inwestora, czyli gminy Mosina, było takie zaprojektowanie chodnika, aby nie kończył się na rosnącym drzewie - wyjaśnia Kaniewska. Chodnik należało, na ostatnim odcinku, zaprojektować po drugiej stronie jezdni i poprzez przejście dla pieszych połączyć z chodnikiem po stronie Poznania.

Ponadto ZDM zadeklarował, że jeśli Mosina przeprojektuje

chodnik zgodnie z wytycznymi poznańskich drogowców, to miasto rozważy dobudowanie brakującego odcinka chodnika po stronie Poznania.

- Gmina Mosina nie odniosła się jednak do tej propozycji i dookończyła budowę chodnika po stronie rosnącego drzewa - dodaje Kaniewska.

Dlaczego nie udało się połączyć chodnika poznańskiego z mosińskim? Dlaczego samorządy nie potrafiły się porozumieć w sprawie położenia kilkudziesięciu kostek więcej? Pytania wysłaliśmy do Urzędu Miejskiego w Mosinie. Czekamy na odpowiedź. ©

Betlejem Poznańskie zakończone. Zwieńczyła je wielka parada

Święta

Mikołaj Woźniak
m.wozniak@glos.com

To był ostatni weekend, kiedy w Poznaniu można było odwiedzić bożonarodzeniowy jarmark. Zakończył się hucznie, bo przez dwa dni nie brakowało atrakcji.

Wielka Świąteczna Parada w sobotę i spotkanie z Gwiazdorem w niedzielę - tymi akcentami zakończyło się Betlejem Poznańskie, czyli bożonarodzeniowy jarmark odbywający się w stolicy Wielkopolski.

Parada wyruszyła w sobotę z placu Wolności, a dalej ulicą Paderewskiego przeszła na płytę Starego Rynku. Te dwa miejsca nie są przypadkowe, bowiem to w nich przez wiele dni gościło Betlejem Poznańskie. Na placu Wolności rozpo-



Wielka Świąteczna Parada przeszła w sobotę z placu Wolności, ulicą Paderewskiego, na płytę Starego Rynku

częło się 16 listopada, a na Starym Rynku jarmark zagościł dwa tygodnie później.

Po paradzie przed ratuszem rozpoczął się spektakl „Opowieść Mikołaja o zapomnianych zabawkach”. Wstęp był bezpłatny.

Świąteczną atmosferą jarmarku poznaniacy i turyści po raz ostatni w tym roku mogli się cieszyć wczoraj. Z tej okazji na Starym Rynku z najmłodszymi spotkał się Gwiazdor. Jarmark oficjalnie zakończył się o godz. 21. ©

Senat na krótko wstrzyma prace nad ustawą dyscyplinującą sędziów

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl



Warszawa

Marszałek Senatu Tomasz Grodzki jako jedyny z adresatów odpowiedział na list wiceszefowej Komisji Europejskiej Viery Jourovej w sprawie uchwalonej w piątek przez Sejm tzw. ustawy dyscyplinującej sędziów. „Senat RP należy rozważyć wszystkie projekty aktów prawnych, które mogą zagrozić praworządności w Polsce i polskiemu sądownictwu” - przekonuje Grodzki. Z kolei prezydent Andrzej Duda ocenił, że „ta ustawa jest niezbędna”.

„Uważam za swój obowiązek czuć nad prawidłowym przebiegiem procesu legislacyjnego w Senacie” - napisał na Twitterze marszałek Senatu Tomasz Grodzki (Koalicja Obywatelska), gdzie opublikował swoją odpowiedź na list wiceszefowej Komisji Europejskiej.

Marszałek podkreślił, że Senat ma 30 dni na przeprowadzenie prac nad projektem. Zapewnił też, że izba wyższa wykorzysta w pracy wszelkie możliwe środki legislacyjne oraz przeprowadzi konsultacje zarówno w Polsce, jak i za granicą. „Dlatego też uważam za swój obowiązek, aby pilnować prawidłowego kursu procesów legislacyjnych w Senacie, które obejmą również odpowiednie konsultacje z zainteresowanymi stronami zarówno polskimi, jak i międzynarodowymi” - podsumował.



Tzw. ustawa dyscyplinująca sędziów wywołuje emocje i protesty. PiS przekonuje, że powstała, by uniknąć chaosu prawnego. Według opozycji i sędziów jest ona niezgodna z konstytucją

W niedzielę wieczorem Grodzki miał wygłosić w TVP orędzie - już drugie w tej kadencji.

Odpowiedź na list Jourovej ma przygotować także minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro. - Spytałem ją, czy ona wie, jak powoływani są sędziowie w jej kraju. Czy ona wie, że w Czechach nie ma rady sądownictwa; czy ona wie, że w Czechach to minister sprawiedliwości przekazuje wniosek o powołanie sędziego - a nie rada sądownictwa, jak w Polsce - zatwierdzony wcześniej przez rząd czeski - przekonywał minister Zbigniew Ziobro.

Tuż przed piątkowym głosowaniem ustawy dyscyplinującej ujawniono list wiceszefowej Komisji Europejskiej Viery Jourovej, która zapożycowała o przerwanie prac nad ustawą „do czasu przeprowadzenia szerszych konsultacji krajowych i międzynarodowych”. List trafił do prezydenta Andrzeja Dudy, premiera Mateusza Morawieckiego, marszałka Sejmu Elżbiety Witek i marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego.

Jourova napisała, że „każde nowe prawodawstwo musi być zgodne z porządkiem prawnym Unii Europejskiej” i że „nie powinno prowadzić

do dalszych naruszeń zasady praworządności w Polsce”. „Zastrzeżenia Komisji wynikają z zasady rządów prawa zawartej w europejskich traktatach interpretowanych przez Trybunał Sprawiedliwości UE. Państwa członkowskie oraz unijne instytucje mają obowiązek bronić praworządności i mają wspólny interes w tym, by sprawnie rozwiązywać związane z nią problemy” - napisała przedstawicielka KE.

Prawo i Sprawiedliwość, nie zważając na głosy krytyki ze strony sędziów i opozycji, przegłosowało w piątek ustawę, której celem jest dalsza reforma wymiaru spra-

wiedliwości. Głosowanie poprzedziły ekspresowe i burzliwe prace w komisji sprawiedliwości i praw człowieka.

Teraz ustawę zajmie się Senat, który najpewniej ją odrzuci, a następnie ponownie Sejm. Później trafi na biurko prezydenta. Wszystko wskazuje na to, że prezydent Andrzej Duda ją podpisze.

- Ta ustawa jest potrzebna - ocenił w rozmowie z TVP Info prezydent Andrzej Duda. - Ja bym nawet powiedział, że jest niezbędna - zwłaszcza wobec tych orzeczeń i wypowiedzi, które ostatnio pojawiały w przestrzeni niestety publicznej, także i medialnej, ze strony

233

posłów (PiS) było za ustawą dyscyplinującą sędziów. 205 głosowało przeciw, a 10 wstrzymało się od głosu

sędziów, gdzie kompletnie wypaczano istotę tego, co orzekł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, nadinterpretowując, najdelikatniej mówiąc treść tego wyroku, pomijając bardzo istotne jego treści. A jednocześnie, próbując de facto wprowadzić anarchię w kraju, coś, z czym absolutnie zgodzić się nie można. Każdy rozsądnie patrzący na to obywatel powie stop takiemu działaniu. I stąd między innymi są te rozwiązania, które zresztą w większości są rozwiązaniami zaczerpniętymi z prawodawstwa innych krajów Unii Europejskiej - przekonywał prezydent Duda. ©

USTAWA DYSCIPLINUJĄCA

CO ZAWIERA USTAWA AUTORSTWA PIŚ

Ustawa wprowadza odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów za „działania lub zaniechania mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości”, za „działalność publiczną niedającą się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów” oraz za „działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego lub skuteczność jego powołania”.

Nowe kompetencje uzyska Izba Kontroli i Spraw Publicznych w Sądzie Najwyższym. Ma rozstrzygać o niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia SN oraz sądów powszechnych i administracyjnych.

Ustawa zawiera obszerną preambułę, w której napisano o konieczności „poszanowania trójpodziału i równowagi władz” oraz poszanowaniu „wartości demokratycznego państwa prawnego oraz niezależności i apolityczności sądów”.

Na etapie prac w komisji PiS wycofało się z wymogu składania przez sędziów oświadczeń o prowadzeniu portalu lub aktywności w mediach społecznościowych.

W KRAJU



Warszawa Miliony złotych wystrzelone w niebo

Jak wynika z badania Kantar dla fundacji Pozytywne Emocje (zrzeszającej profesjonalistów z branży pirotechnicznej) statystyczny Polak wyda w tym roku

na fajerwerki 131 zł, jednak blisko połowa (44 proc.) badanych deklaruje, że w tym roku nie zamierza w ogóle kupować sztucznych ogni. Według szacunków i raportów, łączne wydatki na zakup fajerwerków w ostatnich latach rosną z 440 mln zł do ponad 700 milionów złotych. Mimo narastających kontrowersji wokół pokazów sztucznych ogni, aż 85 proc. badanych odpowiedziało, że je lubi. Przeciwnicy pokazów sztucznych ogni uważają, że to zbędny wydatek. Przede wszystkim zwracają uwagę, że huk negatywnie wpływa na zwierzęta - szczególnie domowe czworonogi. Do grona krytyków dołączają samorządowcy, którzy coraz częściej informują o rezygnacji

z miejskich pokazów sztucznych ogni na rzecz świetlnych pokazów. W ubiegłym roku miejskich pokazów nie było m.in. w Warszawie, Krakowie czy Częstochowie. W tym roku z pokazu rezygnuje np. Sopot. „W tym roku Warszawa znów nie strzela w sylwestra! Chcemy dać dobry przykład i liczymy na Wasze wsparcie. Jeśli chcecie pomóc zwierzątom i uważacie, że można się bawić bez fajerwerków, wrzućcie na swoje profile nagranie lub zdjęcie - koniecznie z hasztagiem #WarszawaNieStrzela!” - zachęca w mediach społecznościowych prezydent stolicy Rafał Trzaskowski. (AIP)

W POLITYCE

Warszawa Sondaż prezydencki: Andrzej Duda liderem

Andrzej Duda pozostaje liderem sondaży przed przyszłorocznymi wyborami prezydenckimi. Jak wynika z najnowszego badania przeprowadzonego dla portalu



doreczy.pl przez pracownię Estymator, Andrzej Duda może liczyć na poparcie 46,6 proc. Polaków. Na drugim miejscu, z dwukrotnie niższym poparciem, znalazła się kandydatka Koalicji Obywatelskiej Małgorzata Kidawa-Błońska. Chęć oddania na nią głosu zadeklarowało 22,4 proc. ankietowanych.

Na trzecim miejscu znalazł się prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Władysław Kosiniak-Kamysz, którego popiera 9,2 proc. wyborców. Tuż za nim, mimo że nie ogłosił startu w wyborach, znalazł się lider Lewicy Razem Adrian Zandberg - 8,3 proc. Kolejne miejsca zajmują Szymon Hołownia (7,9 proc.) oraz Krzysztof Bosak z Konfederacji (4,6 proc.).

W prezentowanych wynikach uwzględniono jedynie osoby, które zadeklarowały, że pójść na wybory. Szacowana frekwencja wyborcza wyniosłaby 64 proc. Badanie przeprowadzono w dniach 19-20 grudnia 2019 r. na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie 1021 dorosłych osób metodą wspomaganych komputerowo wywiadów telefonicznych. Wybory prezydenckie odbędą się najprawdopodobniej w maju. Wielu kandydatów nie ogłosiło jeszcze oficjalnie startu w wyborach prezydenckich. Andrzej Duda ma zapowiedzieć swój start po Nowym Roku, PiS już zadeklarowało, że go poprze. (AIP)

Ostra reakcja MSZ na słowa Władimira Putina o Polsce

Warszawa

Wojciech Rogacin

wojciech.rogacin@polskapress.pl

Polski MSZ ostro zareagował na słowa prezydenta Rosji, zarzucające Polsce współodpowiedzialność za agresywną politykę Hitlera i negującą rolę ZSRR w wybuchu wojny.

Słowa prezydenta Federacji Rosyjskiej są zaprzeczaniem wspólnej pracy polskich i rosyjskich ekspertów, ale także dorobku jego poprzedników - Michaiła Gorbaczowa i Borysa Jelcyna, którzy mimo trudności starali się szukać drogi prawdy i pojednania w stosunkach polsko-rosyjskich - głosi fragment oświadczenia polskiego MSZ.

Zostało ono wydane po tym, jak w weekend prezydent Rosji Władimir Putin oskarżył Polskę o kolaborację z III Rzeszą przy podziale Czechosłowacji, co - według Putina - przyczyniło się do wybuchu II wojny światowej. Putin stwierdził, że polskie władze wiedziały dokładnie o zamiarach władz hitlerowskich co do Czech, chętnie wzięły udział w ich podziale i wkroczyły na Zaolzie, przez co przestał istnieć kraj będący sojusznikiem Francji i Wielkiej Brytanii. To, zdaniem Putina, otworzyło Hitlerowi drogę do wybuchu wojny.

Prezydent Rosji odczytywał te słowa z kartek wobec przywódców Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej, siedzących wraz z nim przy okrągłym stole. Skrytykował wrześnieową rezolucję Parlamentu Europejskiego, w której stwierdzono, że pakt pomiędzy Niemcami i ZSRR, czyli tzw. pakt Ribbentrop-Mołotow, przyczynił się do wybuchu II wojny światowej.

- Z niepokojem i niedowierzaniem odnotowujemy wypowiedzi przedstawicieli władz Federacji Rosyjskiej, w tym pre-

zydenta Władimira Putina dotyczące genezy i przebiegu II wojny światowej, które prezentują fałszywy obraz wydarzeń - głosi oświadczenie MSZ.

Nawiązują one do propagandowego przekazu z czasów totalitaryzmu stalinowskiego, który potępił przecież już nawet sowiecki przywódca Nikita Chruszczow. Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP pragnie przypomnieć najważniejsze fakty dotyczące polskiej polityki zagranicznej w okresie przedwojennym oraz stosunków ze Związkiem Sowieckim, a także informacje dotyczące polskich ofiar sowieckiego aparatu represji w czasie II wojny światowej - głosi oświadczenie.

MSZ: Z niepokojem i niedowierzaniem odnotowujemy wypowiedzi władz Federacji Rosyjskiej, w tym prezydenta

W dokumencie MSZ przypomina, że zarówno ZSRR, jak i hitlerowskie Niemcy złamały umowy o nieagresji, podpisane z państwem polskim jeszcze na początku lat 30. Przypomina też, że pakt ZSRR-Niemcy (tzw. pakt Ribbentrop-Mołotow) przypiętował podział Europy.

MSZ wskazuje, że właściwą drogą polsko-rosyjskiego dialogu historycznego jest wznowienie prac Grupy ds. Trudnych, która ma swoje osiągnięcia, w tym ustalenia dotyczące roli Związku Sowieckiego w wybuchu II wojny światowej. - Rzetelne i krytyczne spojrzenie na historię, w miejsce propagandy, pozwoliłoby też oddać hołd milionom ofiar stalinowskich represji, także po stronie rosyjskiej - głosi stanowisko MSZ. ©©



Władimir Putin przedstawił swoje stanowisko podczas szczytu przywódców Eurazjatyckiej Wspólnoty Gospodarczej

Od kwietnia wzrosną ceny słodkich napojów i „małpek”

Jakub Oworuszko

jakub.oworuszko@polskapress.pl

Warszawa

Od 1 kwietnia 2020 roku zapłacimy więcej za słodkie napoje i tzw. małpki, czyli alkohol w butelkach do 300 ml. Podwyżki to pomysł Ministerstwa Zdrowia, które chce zmusić Polaków do zdrowszego trybu życia. Nowe podatki mają wnieść do budżetu NFZ blisko trzy miliardy złotych.

Projekt Ministerstwa Zdrowia trafił właśnie do konsultacji społecznych. Przewiduje on m.in. opłatę w wysokości jednego złotego za każdą sprzedaną butelkę alkoholu do 300 ml oraz 70 lub 80 gr opłaty za słodzony napój.

W opinii resortu, podwyżki zniechęcą Polaków do kupowania tych produktów i tym samym ograniczą m.in. problem otyłości, szczególnie wśród młodych osób.

Resort podkreśla, że należy unikać spożycia cukru i słodczy, zastępując je owocami i orzechami. „Słodkie napoje i słodczyce są bardzo kaloryczne, zawierają głównie sacharozę, glukozę, fruktozę, a niektóre produkty (np. wyroby czekoladowe, ciastka, kremy, chałwa, lody) także tłuszcz. Nadmierne spożycie



W przyszłym roku czekają nas podwyżki. Podrożeją m.in. słodkie napoje, a także alkohol i wyroby tytoniowe

AKCYZA W GÓRĘ

DROŻSZY ALKOHOL I PAPIEROSY

Posłowie przegłosowali w piątek wieczorem 10-proc. podwyżkę akcyzy na alkohole i wyroby tytoniowe. Tym samym Sejm odrzucił uchwałę Senatu, który podwyżkom się sprzeciwił. Sejm uchwalił rządową nowelizację ustawy o podatku akcyzowym, przewidującą 10-proc. podwyżkę stawek na wyroby alkoholowe i tytoniowe. Półlitrowa butelka wódki może podrożeć o niecałe 2 zł. Zmiany mają wejść w życie 1 stycznia 2020 roku.

cukru i słodczy przyczynia się do rozwoju nadwagi i otyłości, może zwiększać ryzyko cukrzycy typu 2, miażdżycy, sprzyja też powstawaniu próchnicy zębów. Szczególnie niekorzystne jest spożywanie, dodawanego do wielu produktów, syropu glukozowo-fruktozowego. Najlepiej unikać spożywania słodczy i słodkich napojów bądź spożywać je rzadko, w niewielkich ilościach. Należy też ograniczyć dodatek cukru do potraw i przygotowywanych napojów” - czytamy w uzasadnieniu proponowanych zmian.

Szacuje się, że łączne wpływy z opłat powinny wynieść około 3 mld zł rocznie, z czego około 2,8 mld zł stanowią wpływy do Narodowego Funduszu Zdrowia, 237

mln zł dla gmin oraz 51,5 mln zł dla budżetu państwa.

Podobne rozwiązania zastosowano już w wielu państwach Unii Europejskiej i przyniosły one oczekiwane efekty w postaci spadku sprzedaży.

- Problemem jest otyłość i cukier, którego spożywamy gigantyczne ilości. 100 litrów napojów słodzonych w Polsce rocznie na osobę. To pokazuje skalę. Czasami takie analizy pokazują, że u dzieci od 40 do 60 proc. zapotrzebowania w ogóle kalorycznego na dobę - to są z napojów gazowanych słodzonych. Mamy dramatyczną sytuację - przekonywał w Radiu Żet minister zdrowia Łukasz Szumowski.

Ministerstwo chce też, aby wzrosła cena reklam suplementów diety. Agencje reklamowe mają zapłacić 10-proc. podatek.

W 2018 r. sprzedaż apteczna i pozaapteczna suplementów wyniosła 5,4 mld zł, a rynek ten ciągle rośnie. Resort zdrowia podkreśla, że suplement diety nie może być stosowany jako substytut zróżnicowanej diety, dlatego Polacy powinni sięgać po nie rzadziej.

Nowe podatki to zastrzyk gotówki dla NFZ. Zgodnie z kampanijną zapowiedzią Prawa i Sprawiedliwości wydatki na zdrowie mają rosnąć. PiS obiecało m.in. pakiet badań dla każdego Polaka po 40. roku życia oraz budowę centrum onkologicznego. ©©

W święta odłóż telefon! Albo zrób go na szaro

Rok 1991. Przy świątecznym stole siedzi rodzina. Gwar, śmiech, niekończące się rozmowy. Rok 2019. Ta sama rodzina przy stole. Cisza, każdy wpatrzony w ekran telefonu. To doskonały pomysł na mema, których w sieci krąży coraz więcej. Czy faktycznie tak bardzo nie możemy rozstać się z telefonem? Czy musimy ciągle być „on line”? A może wina nie leży w nas samych, tylko w... atrakcyjnych kolorach aplikacji?

Właśnie ruszyła niecodzienna kampania społeczna „Szary ekran”. O co chodzi? O przestawienie kolorów telefonu na szary na czas świąt Bożego Narodzenia.

Dlaczego na szary szary i co to da? Otóż nasycenie barw

aplikacji w naszych telefonach jest zabiegiem celowym. Musi po prostu przykuć naszą uwagę. Co ciekawe - im więcej ciepłych kolorów, tym częściej do aplikacji wracamy. Bo im barwy cieplejsze, tym bardziej atrakcyjne dla mózgu.

Dlatego tak chętnie sięgamy po telefon, nawet nie zdając sobie z tego wszystkiego sprawy!

Lekarstwem na rzadsze sięganie po smartfona ma być szarość. Przestawienie telefonu pozwoli, by nasz mózg przestał myśleć, że konkretna aktywność w obrębie jednej z aplikacji jest w danej chwili ważniejsza niż cokolwiek innego.

Nie wierzycie? Sprawdźcie! Do udziału w akcji „Szary ekran” przyłączyli się już



FOT. INSTAGRAM/RAFAŁ SONIK

celebryci i sportowcy. Wśród nich Rafał Sonik - słynny rajdowiec, który wciąż korzysta z telefonu z czarno-białym ekranem.

- Mój telefon, to „prehistoryczna” już Nokia, której ekran jest biało-granatowy. Nie zachęcam was do porzucenia smartfonów i powrót do przeszłości, bo nie każdy widzi w tym tyle korzyści co ja. Na pewno jednak warto wyłączyć na czas świąt kolory w swoich smartfonach, żeby przekonać się, ile zyskamy czasu dla siebie i bliskich - ocenia tryumfator Rajdu Dakar.

Do wydarzenia włączyli się także piłkarzcy reprezentanci Polski. Nie brakuje również gwiazd estrady i sportowców oraz influencerów i vlogerów. Jak zrobić telefon „na szaro”? Szczegóły, informacje i instrukcje znajdują się na stronie internetowej szaryekran.pl.

Trump powołał nowy rodzaj wojsk: siły kosmiczne USA

Wojciech Rogacin
wojciech.rogacin@polskapress.pl



Waszyngton

Donald Trump podpisał akt powołania amerykańskich wojsk kosmicznych. To pierwszy od 1947 lat nowy rodzaj sił zbrojnych USA, który ma im zapewnić przewagę militarną w kosmosie. Jednocześnie Trump podpisał wprowadzenie sankcji za gazociąg Nord Stream 2.

Podczas piątkowej ceremonii podpisania Narodowego Aktu obrony prezydent Donald Trump powołał do istnienia całkowicie nowy rodzaj sił zbrojnych USA - Siły Kosmiczne Stanów Zjednoczonych. Nowe wojska mają zapewnić Ameryce ochronę i przewagę militarną nad potencjalnymi przeciwnikami.

To historyczny moment dla Ameryki, ale również dla świata. Jak podaje CNN, po raz pierwszy od ustanowienia Amerykańskich Sił Powietrznych w 1947 roku powstał nowy rodzaj sił zbrojnych w USA - siły kosmiczne. Jest to szósty rodzaj wojsk wchodzących w skład sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych.



Podpisanie Narodowego Aktu Obrony było wielkim wydarzeniem w Waszyngtonie. Prezydent Donald Trump może się pochwalić powołaniem zupełnie nowego rodzaju wojsk USA

Przewaga wojskowa w kosmosie

Jest to zarazem definitywne i oficjalne wkroczenie supermocarstwa na drogę zbrojeń kosmicznych. Jak mówił prezydent Donald Trump podczas podpisywania w piątek ustawy o narodowym bezpieczeństwie

(National Defence Authorization Act), przestrzeń kosmiczna stała się polem rywalizacji wielu krajów. - Ameryka przewodzi w tym wyścigu, ale tylko odrobinę. W przyszłości osiągniemy dużą przewagę - powiedział Trump, sugerując, że przyczyni się do niej właśnie

powołanie nowego rodzaju sił zbrojnych.

Prezydent Trump dodał, że pierwszym dowódcą, a zarazem pierwszym członkiem sił kosmicznych USA, został generał John Raymond. Jak informuje CNN, generał Raymond powiedział w piątek reporterom

MILIONY NA NOWE WOJSKO

PRZYGOTOWANIA RUSZYŁY

Jak powiedział mediom w Pentagonie generał John Raymond, na potrzeby wojsk kosmicznych przekazanych zostanie sześć baz obecnych Powietrznych Sił Zbrojnych USA, w których już znajdują się jednostki zajmujące się kosmosem - informuje CNN. Stacja dodaje, że w budżecie Pentagonu na 2020 rok przewidziano 40 mln dolarów na tworzenie nowych, kosmicznych wojsk. To niemal o połowę mniej od tego, czego domagał się Pentagon. Nowe wojska mają zostać stworzone od początku, zatem trzeba będzie zaprojektować im wszystko, począwszy od mundurów i logotypów - dodaje CNN.

wództwa Sił Powietrznych. Z tych 16 tysięcy około 5-6 tys. (według źródeł CNN) ma stać się personelem Sił Kosmicznych.

Stacja dodaje, że w przyszłości Siły Kosmiczne USA mają liczyć około 15 tys. personelu, co jest relatywnie małą liczbą wobec 300 tys. wszystkich czynnych żołnierzy USA.

Sankcje za Nord Stream 2

Podpisanie przez Donalda Trumpa ustawy o bezpieczeństwie narodowym oznacza również, że w życie wchodzi sankcja na firmy zaangażowane w budowę gazociągu Nord Stream 2 z Rosji przez Morze Bałtyckie do Niemiec.

Oficjalnym powodem podpisania sankcji jest zagrożenie Europy, że stanie się zakładnikiem energetycznym Rosji, gdyż będzie jeszcze bardziej uzależniona od jej gazu. Według europejskich mediów, np. stacji BBC, Stanom Zjednoczonym chodzi raczej o to, że dostawy gazu z Rosji do Europy spowodują mniejsze zainteresowanie importem do Europy amerykańskiego gazu skroplonego LNG.

Władze niemieckie skrytykowały sankcje USA. Angela Merkel powiedziała niedawno, że jest to nieuprawniona ingerencja USA w wewnętrzne sprawy Unii Europejskiej.

Spowiedź Polańskiego

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

- Odpokutowaliśmy tę sprawę. Ja, ona i jej matka, bo prasa i ja oskarżała, że umalowała córkę i do mnie przyprowadziła - przyznał w rozmowie z „Gazetą Wyborczą” Roman Polański. Odnosił się w ten sposób do sprawy z 1977 roku, kiedy wykorzystał seksualnie 13-letnią Samantha Geimer.

- Wiele razy za to przepraszałem, wyrażałem skruchę. Była ugoda. Wielokrotnie stawałem przed sądem. Siedziałem w więzieniu. Jak widać, dla moich czynów nie ma przedawnienia - ocenił Roman Polański w rozmowie z „GW”.

- Od 1977 r. minęły prawie 43 lata. Od tego czasu stałem się... Po angielsku nazywa się to „fair game” („łatwy łup”). Polują

na mnie od 43 lat - stwierdził reżyser.

Polański odniósł się także do oskarżeń innych kobiet. - Nie napadałem na żadne kobiety, proszę mi wierzyć. Wręcz przeciwnie, niekiedy sam musiałem się bronić, i nie mówię tego żartem, bo to nie jest temat do żartów - przyznał.

- Wydali na mnie wyrok. Fakty się już nie liczą, wierzą, że mają rację. A wiara nie poddaje się argumentom. Bronię praw człowieka, ale mnie ich odmawiają. Może nie jestem dla nich człowiekiem. Ale nawet w średniowieczu, kiedy czarownice palono na stosie, dawano im prawo do ostatniego słowa - podsumowuje.

Roman Polański, a właściwie Raymond Thierry Liebling, urodził się 18 sierpnia 1933 w Paryżu, ma żydowskie pochodzenie. Jest reżyserem, aktorem, scenarzystą i producentem filmowym.

Polański od 1977 roku jest ścigany przez amerykański wymiar sprawiedliwości po tym, jak zbiegł z USA przed ogłoszeniem wyroku w sądzie w Los Angeles w sprawie o gwałt na 13-letniej Samancie Gailey (obecnie Geimer). Polański miał jej podać środek usypiający oraz alkohol, a następnie doprowadzić ją do stosunku seksualnego. Na mocy zawartej wtedy ugody reżyser przyznał się - w zamian za oddalenie innych zarzutów - do uprawiania seksu z nieletnią. W ramach tej ugody spędził 42

Polański: Wiele razy za to przepraszałem, wyrażałem skruchę. Była ugoda. Wielokrotnie stawałem przed sądem

dni w areszcie. Przed ogłoszeniem wyroku uciekł z USA w obawie, że sąd nie dotrzyma warunków ugody - przypomina polskieradio24.pl.

26 września 2009 r. Polański został zatrzymany po przylocie na lotnisko w Zurychu na podstawie aresztowania wydanego w związku ze sprawą Geimer. 12 lipca 2010 Ministerstwo Sprawiedliwości Szwajcarii nie wyraziło zgody na ekstradycję Polańskiego do USA i tym samym został uchylony wobec niego areszt domowy, w którym reżyser przebywał od września 2009.

15 lipca 2010 roku Prokuratura Generalna, wyjaśniając sytuację prawną reżysera w razie jego możliwego przyjazdu do kraju, wydała oświadczenie: „Wydanie przez władze polskie Romana Polańskiego innemu państwu jest jednak niemożliwe”. ©

NA ŚWIECIE



Paryż W Notre Dame nie będzie mszy św. w Boże Narodzenie

W tym roku w paryskiej katedrze Notre Dame po raz pierwszy od ponad 200 lat nie zostanie odprawiona msza św. z okazji uroczystości Bożego Narodzenia - informuje „La Liberté”. Istnieje bowiem zagrożenie, że sklepienie świątyni może się zawalić. Katedra mocno ucierpiała w wyniku pożaru 15 kwietnia tego roku. Nad jej dachem widnieją olbrzymi żuraw, który zostanie użyty do demontażu rusztowania, który rozpocznie się za kilka tygodni - donosi gazeta. Ostatni raz w

katedrze Notre Dame nie odprawiono bożonarodzeniowej mszy św. w 1803 roku. W świątyni odbywały się służby liturgiczne nawet w czasach okupacji hitlerowskiej. Po pożarze w kwietniu prezydent Francji Emmanuel Macron zapowiedział odbudowę zniszczonych fragmentów świątyni w ciągu pięciu lat. Wpłaty na fundusz odbudowy zadeklarowało wiele znanych osób. (AIP)

Corona Brawurowa akcja policyjnego psa

Siedmioletni owczarek na etacie kalifornijskiej policji wykazał się niesamowitą odwagą, skacząc w kierunku zbiega, wybił pyskiem szybę w aucie i wygrał starcie. Zatakowany przez policyjnego psa był oskarżony o nękanie swojej żony. Mężczyzna był przerażony błyskawiczną reakcją czworonoga, krzyczał tylko: Zabierzcie tego cholernego psa. Bohaterskim psem okazał się Duke, owczarek belgijski Malinois, który jest na etacie policji w miejscowości Corona w Kalifornii. (KS)

Kuracja w sanatorium z dofinansowaniem

Skierowanie wystawia lekarz ubezpieczenia zdrowotnego

Dla kuracjuszy

Wyjazdy do sanatorium z dofinansowaniem Narodowego Funduszu Zdrowia cieszą się wciąż niesłabnącym zainteresowaniem pacjentów. Leczenie takie jest kontynuacją leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego pacjenta. Jego celem jest rehabilitacja, leczenie chorób przewlekłych oraz profilaktyka. Realizuje się je przy wykorzystaniu między innymi naturalnych zasobów leczniczych.

Jak uzyskać skierowanie

Skierowanie na leczenie uzdrowskie wystawia lekarz ubezpieczenia zdrowotnego, biorąc pod uwagę aktualny stan zdrowia pacjenta, uwzględniając wskazania lub istniejące przeciwwskazania oraz wpływ leczenia uzdrowskiego na stan zdrowia pacjenta.

Pacjent otrzymujący skierowanie od lekarza kierującego, powinien uzyskać od lekarza podstawowej opieki zdrowotnej (POZ) najistotniejsze informacje na temat tego, w jaki sposób NFZ będzie je rozpatrywał i czego może oczekiwać pacjent w związku z planowanym leczeniem uzdrowskim.

Lekarz lub sam pacjent przesyła skierowanie w ciągu 30 dni do oddziału wojewódzkiego NFZ - w zamkniętej kopercie, opatrzonej napisem „SKIEROWANIE NA LECZENIE UZDROWSKOWE” (w prawym dolnym rogu koperty). Można je również dostarczyć do oddziału osobiście.

Skierowanie zostanie zarejestrowane w systemie komputerowym i otrzyma indywidualny numer rejestru. Jeśli zawiera jakieś braki formalne (na przykład nie ma pieczętki przychodni), NFZ poprosi o ich uzupełnienie.

Jeśli wniosek nie zostanie zaakceptowany z powodu przeciwwskazania lub braku wskazań do wyjazdu, Fundusz odeśle go do lekarza kierującego na leczenie, o czym również zainteresowany zostanie powiadomiony. Od tej decyzji nie przysługuje odwołanie.

Ocenę celowości skierowania przeprowadza lekarz specjalista w dziedzinie balneoklimatologii i medycyny fizykalnej lub rehabilitacji medycznej oddziału wojewódzkiego Funduszu, wskazując rodzaj i miejsce leczenia uzdrowskiego.



Celowość skierowania ocenia specjalista w dziedzinie balneoklimatologii i medycyny fizykalnej lub rehabilitacji medycznej NFZ

Czas oczekiwania na wyjazd jest różny w różnych regionach Polski.

Rezygnacja

Powody rezygnacji z wyjazdu do sanatorium są różne. Niektórzy nie mają z kim zostawić chorých bliskich, wcześniej zaplanowali wyjazd na ferie czy wakacje, nie mogą wziąć urlopu w pracy. Każda rezygnacja powinna być uzasadniona i udokumentowana pisemnie. Jeżeli powodem rezygnacji jest nagły wypadek losowy (na przykład pogrzyb najbliższej osoby lub sprawa w sądzie), to należy to potwierdzić odpowiednim zaświadczeniem. Jeśli powód rezygnacji nie jest związany ze zmianą stanu zdrowia i koniecznością dłuższego le-

czenia w miejscu zamieszkania, to Fundusz wyznaczy nowy termin wyjazdu. Każda pisemna prośba dotycząca przesunięcia terminu leczenia czy też zmiana miejsca realizacji leczenia traktowana jest jako rezygnacja z otrzymanego przydziału.

Zwroty

Wszystkie osoby, które mają zarejestrowane i pozytywnie zaopiniowane przez lekarzy konsultantów skierowania na leczenie uzdrowskie, a nie korzystały z tego rodzaju świadczeń w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy, mogą w odpowiednim dla nich czasie kontaktować się z działem leczenia uzdrowskiego w sprawie uzyskania informacji, co do możliwości skorzystania z tak zwanych zwrotów skierowań.

Są to skierowania oddane z różnych powodów przez innych pacjentów. W przypadku zwrotów okres do rozpoczęcia turnusu w uzdrowsku wynosi od kilku do kilkunastu dni. Oczywiście, fakt dysponowania zwrotami nie jest w żaden sposób za-

leżny od Funduszu, a wynika jedynie z rezygnacji pacjentów z przyznanego leczenia. Dla wielu osób może być to rozwiązanie umożliwiające realizację swojego leczenia w odpowiednim dla nich terminie i miejscu, o ile miejsce to jest zgodne ze wskazaniami lekarza konsultanta.

Kto pojedzie szybciej

Przepisy dotyczące kierowania na leczenie uzdrowskie przez NFZ nie wyróżniają żadnej grupy zawodowej czy społecznej. Na pewne przywileje - czyli wyjazd na leczenie sanatoryjne raz na 18 miesięcy liczonych od daty zakończenia kuracji lub bez kolejki, jeśli jest to pierwszy wyjazd do sanatorium - mogą liczyć jedynie uprawnieni kombataneci, weterani wojenni, zasłużeni honorowi dawcy krwi. Osoby zatrudnione przy produkcji wyrobów zawierających azbest, jeśli przedstawiają dokumenty nadające im te uprawnienia - wyjeżdżają raz na rok. Wbrew obiegowym opiniom nauczyciele, pracownicy oświaty, lekarze, rodziny lekarzy, nie wyjeżdżają ani



WARTO WIEDZIEĆ

PRAKTYCZNA PRZEGLĄDARKA SKIEROWAŃ SANATORYJNYCH

Pod adresem <https://skierowania.nfz.gov.pl/> można znaleźć specjalną przeglądarkę, która została przygotowana w celu ułatwienia pacjentom dostępu do informacji o procesie potwierdzania własnego skierowania na leczenie uzdrowskie przez oddział wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia.

Każde skierowanie wpisywane jest na listę oczekujących zgodnie z terminem jego wpływu, a czas jego realizacji zależy od liczby pacjentów w kolejce. Numer skierowania oznacza pozycję na liście osób oczekujących. Przeglądarka internetowa jest narzędziem, które pozwala świadczeniobiorcy monitorować jego miejsce w kolejce na potwierdzenie skierowania.

Za pośrednictwem tego narzędzia ubezpieczeni są informowani o dacie wystawienia skierowania przez lekarza, dacie wpływu skierowania do NFZ, aktualnym miejscu w kolejce wynikającym z napływu skierowań oraz przebiegu procesu potwierdzania skierowań, czyli o brakach formalnych; konieczności uzupełnienia dokumentacji medycznej; konieczności wyjaśniania statusu ubezpieczenia zdrowotnego świadczeniobiorcy; procesie weryfikacji skierowań.

Zgodnie z obowiązującą od lipca tego roku nowelizacją przepisów, brak jest obecnie weryfikacji skierowań na leczenie albo rehabilitację uzdrowską po upływie 18 miesięcy od dnia ich wystawienia. Dotychczas taka weryfikacja się odbywała.

Patrycja Wacławska

Zasady wyjazdu do sanatorium

Wskazania i przeciwwskazania do kuracji określa minister

Dla kuracjuszy

Z leczenia stacjonarnego uzdrowskiego z dofinansowaniem NFZ (w tym leczenia dorosłych i dzieci, zarówno w sanatorium, jak i w szpitalu uzdrowskim) co roku korzystają tysiące Polaków.

Decydując się na skorzystanie z kuracji, należy pamiętać, iż:

- Pobyt w szpitalu uzdrowskim trwa 21 dni i jest bezpłatny. Osoba pracująca otrzymuje w tym czasie zwolnienie lekarskie. Pobyt dziecka trwa 27 dni.

- Pobyt w sanatorium uzdrowskim trwa 21 dni i jest częściowo odpłatny. Osoba pracująca realizuje go w ramach urlopu wypoczynkowego.

- Pobyt w szpitalu uzdrowskim na rehabilitacji uzdrowskiej trwa 28 dni, jest bezpłatny i odbywa się w ramach zwolnienia lekarskiego.

- Pobyt w sanatorium uzdrowskim na rehabilitacji uzdrowskiej trwa 28 dni, jest częściowo odpłatny.

- Uzdrowskowe leczenie ambulatoryjne dorosłych i dzieci trwa od 6 do 18 dni zabiegowych. Pacjent kierowany na ten rodzaj leczenia ponosi koszty pobytu (we własnym zakresie zapewnia sobie zakwaterowanie i wyżywienie), natomiast NFZ ponosi koszty zabiegów.

Koszty pobytu

Zakwaterowanie i wyżywienie w sanatorium uzdrowskim jest odpłatne. Wysokość opłaty za jeden dzień pobytu pacjenta dla turnusów trwających 21 oraz 28 dni zależy od standardu pokoju. Stawkę określa minister zdrowia (aktualnie obowiązujące stawki podajemy w ramce obok).

NFZ nie ponosi:

- kosztów przejazdu na leczenie uzdrowskie i z leczenia uzdrowskiego;

- kosztów częściowej odpłatności za wyżywienie i zakwaterowanie w sanatoriach uzdrowskich;

- kosztów wyżywienia i zakwaterowania podczas korzystania z leczenia ambulatoryjnego;

- kosztów pobytu opiekuna;
- dodatkowych opłat, na przykład opłat klimatycznych;
- kosztów zabiegów przyrodoleczniczych i rehabilitacyjnych.



Zakwaterowanie i wyżywienie w sanatorium uzdrowskim jest odpłatne – stawki podajemy w ramce obok

nych w szpitalach uzdrowskich, sanatoriach uzdrowskich i ambulatoryjnym leczeniu uzdrowskim, niezwiązanych z chorobą podstawową, będącą bezpośrednią przyczyną skierowania na leczenie uzdrowskie.

Lecz się ambulatoryjnie

Fundusz może skierować pacjenta na ambulatoryjne leczenie uzdrowskie. Dotyczy to zarówno dzieci, jak i dorosłych. W celu skorzystania z tej formy leczenia, należy złożyć w oddziale NFZ skierowanie wystawione przez lekarza kierującego z zaznaczoną informacją o skierowaniu na leczenie ambulatoryjne oraz określić miejsce i termin jego realizacji.

Pamiętajmy, że NFZ płaci tylko za dni faktycznego pobytu w sanatorium. Jeśli chcesz wyjechać wcześniej, dopłacisz

Jedynymi warunkami, oprócz - oczywiście - pozytywnej kwalifikacji do leczenia dokonanej przez lekarza konsultanta, jest to, aby uzdrowsko prowadziło dany profil leczniczy oraz miało podpisaną umowę z oddziałem wojewódzkim NFZ. Pacjent we własnym zakresie zapewnia sobie wyżywienie i zakwaterowanie w danej miejscowości uzdrowskiej, natomiast płaci NFZ tylko za świadczenia medyczne. Ważną rzeczą jest umieszczenie w skierowaniu informacji o chęci skorzystania z ambulatoryjnego leczenia uzdrowskiego, z jednoczesnym uwzględnieniem liczby tzw. osobodni, z jakich skłonnibybyśmy skorzystać tzn. 6, 12 lub 18, podaniem terminu realizacji, a także miejsca, które by nas szczególnie interesowało. Jeden osobodzień oznacza wykonanie 3 zabiegów. Zakłady przyrodolecznicze pracują przez cały tydzień, z wyjątkiem niedziel.

Wyjeżdżasz wcześniej – możesz zapłacić

NFZ płaci tylko za dni faktycznego pobytu w sanatorium. Niektórzy

pacjenci, którzy decydują się na wcześniejszy wyjazd, dowiadują się, że muszą zapłacić – bo tak ustalono w regulaminie sanatorium, na co NFZ nie ma wpływu. Wcześniejszy wyjazd oznacza dla sanatorium stratę finansową, stąd obciążenie pacjenta odpowiedzialnością za decyzję o wcześniejszym wyjeździe.

Przeciwwskazania

Decyzję o przeciwwskazaniach do leczenia sanatoryjnego podejmuje lekarz specjalista na podstawie dokumentacji medycznej. Żeby uzyskać bardziej szczegółowe informacje, należy skontaktować się z lekarzem rodzinnym. Szczegółowe wskazania i przeciwwskazania do leczenia uzdrowskiego w poszczególnych rodzajach zakładów lecznictwa uzdrowskiego wymieniono w załączniku nr 1 rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 5 stycznia 2012 r. w sprawie sposobu kierowania i kwalifikowania pacjentów do zakładów lecznictwa uzdrowskiego (DzU poz. 14). Przeciwwskazaniem jest na przykład choroba nowotworowa w trak-

cie leczenia, napadowe migotanie przedsionków. Depresja i schizofrenia nie są bezwzględnymi przeciwwskazaniami do skorzystania z leczenia – w przypadku pacjentów cierpiących na te schizofrenie zawsze decyduje aktualny stan ich zdrowia.

Osoby niepełnosprawne

Do sanatoriów wyjeżdżają także osoby niepełnosprawne bez opiekuna. Lekarz, który wydaje skierowanie do sanatorium dla takiej osoby, musi prawidłowo określić zdolności do samoobsługi pacjenta oraz jego sprawności ruchowej.

Pacjenci poruszający się o kulach lub na wózku inwalidzkim kierowani są do uzdrowsk przystosowanych dla osób niepełnosprawnych, które dysponują specjalistycznymi łózkami ortopedycznymi, pochylniami i windami. Należy podkreślić, że z leczenia uzdrowskiego mogą korzystać również osoby, które wymagają pomocy (a nie opieki) osoby drugiej, w niektórych czynnościach życia codziennego, na przykład przy ubieraniu się.

Patrycja Wacławska



FOT. 123RF

WARTO WIEDZIEĆ

ILE KURACJUSZ MUSI ZAPŁAĆ ZA POBYT W SANATORIUM (STAWKI ZA KAŻDY DZIEŃ POBYTU)

Od 1 października do 30 kwietnia

- pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym – 28,80 zł,
- pokój jednoosobowy w studiu – 23 zł,
- pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego – 22 zł,
- pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym – 17,30 zł,
- pokój dwuosobowy w studiu – 14,60 zł,
- pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego – 12,50 zł,
- pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym – 11 zł,
- pokój wieloosobowy w studiu – 10,50 zł,
- pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego – 9,40 zł.

Od 1 maja do 30 września

- pokój jednoosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym – 36,10 zł,
- pokój jednoosobowy w studiu – 33 zł,
- pokój jednoosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego – 29,30 zł,
- pokój dwuosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym – 24,10 zł,
- pokój dwuosobowy w studiu – 22 zł,
- pokój dwuosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego – 17,30 zł,
- pokój wieloosobowy z pełnym węzłem higieniczno-sanitarnym – 13,10 zł,
- pokój wieloosobowy w studiu – 12 zł,
- pokój wieloosobowy bez pełnego węzła higieniczno-sanitarnego – 10,50 zł.

Kuracjuszu, musisz o tym wiedzieć

Przybliżamy specyfikę i zasady leczenia uzdrowskiego

Dla kuracjuszy

Balneologia jest dziedziną, która wykorzystuje naturalne metody lecznicze dostępne w miejscowościach uzdrowskich i czynniki fizyczne do leczenia, rehabilitacji, zapobiegania i diagnostyki chorób.

Zabiegi oraz kuracje przeprowadzane w sanatoriach

Podczas leczenia w uzdrowsku pacjent poddawany jest leczniczemu działaniu klimatu, naturalnych surowców leczniczych, jak borowina i wody lecznicze (np. solanki, wody siarkowe, szczawy i radocenne) oraz działaniu szeregu zabiegów fizykalnych (np. kąpiele, okłady i zawijania, inhalacje, pole magnetyczne, laseroterapia, elektroterapia) i ćwiczeń. Leczenie uzdrowskie powinno być kontynuacją leczenia szpitalnego lub ambulatoryjnego, jakie pacjent odbywa w miejscu zamieszkania. W trakcie leczenia w uzdrowsku pacjent nie przerywa przyjmowania leków. Leczenie w uzdrowsku jest cennym uzupełnieniem leczenia chorób przewlekłych. Nie powinno być stosowane jako jedyna forma leczenia. W przypadku skierowania po leczeniu w szpitalu, np. po zawale serca lub po operacji ortopedycznej, rozpoznanie choroby zasadniczej umieszczone w skierowaniu powinno być zgodne z rozpoznaniem zasadniczym leczenia szpitalnego. Wówczas są podstawy do kwalifikacji pacjenta do leczenia w szpitalu uzdrowskim. W rozporządzeniu ministra zdrowia z 5 stycznia 2012 roku w sprawie sposobu kierowania i kwalifikowania pacjentów do zakładów lecznictwa wymienione są jednostki chorobowe według klasyfikacji ICD-10, które stanowią wskazania do leczenia lub rehabilitacji uzdrowskiej w szpitalu, sanatorium lub w ambulatorium.

Lekarz wystawiający skierowanie powinien znać wyżej wymienione rozporządzenie i przy wpisywaniu rozpoznania uwzględnić. Nieprawidłowo wystawione skierowanie jest odsyłane do lekarza, co znacznie wydłuża okres oczekiwania pacjenta. Najczęstszym błędem jest wpisywanie chorób zasadniczych, które w ogóle nie są wymienione w rozporządzeniu, jako wskazania do leczenia uzdrowskiego, np. niedoczynność tarczycy lub są wymienione, jako przeciwwskazania, np. napadowe migotanie przedsionków, choroby nowotworowe, ostre stany zapalne.



Podczas leczenia w uzdrowsku pacjent poddawany jest m.in. leczniczemu działaniu borowiny i wód leczniczych

dzeniu, jako wskazania do leczenia uzdrowskiego, np. niedoczynność tarczycy lub są wymienione, jako przeciwwskazania, np. napadowe migotanie przedsionków, choroby nowotworowe, ostre stany zapalne.

Przeciwwskazania do wyjazdu

W rozporządzeniu wymienione są również przeciwwskazania do leczenia uzdrowskiego dla 17 profili leczenia sanatoryjnego i 4 profili rehabilitacji uzdrowskiej. W przypadku profilu chorób skóry, chorób oka nie ma leczenia w szpitalu uzdrowskim.

Skierowanie od lekarza

Nie jest określona górna granica wieku osób, które mogą być kierowane na leczenie w sanatorium

Skierowanie na leczenie uzdrowskie lub rehabilitację uzdrowską wystawia lekarz, który posiada umowę z NFZ. Ważne jest, aby lekarz wystawiający skierowanie dobrze znał pacjenta i prawidłowo ustalił, jaki jest główny powód leczenia uzdrowskiego. Poza tym bardzo ważne jest, aby lekarz wpisał wszystkie choroby pacjenta i ocenił ich aktualny stan (np. przewlekłe, ostre, wyrównane, niewyrównane), wypowiedział się na temat sprawności ruchowej oraz wpisał w skierowaniu czy u pacjenta nie ma przeciwwskazań do leczenia z udziałem naturalnych surowców leczniczych. Pacjent kierowany na leczenie uzdrowskie musi być samodzielny w samoobsłudze i posiadać zdolność do samodzielnego przemieszczania się, tak aby mógł uczestniczyć w zabiegach leczniczych. Dla dorosłych nie ma leczenia uzdrowskiego z opiekunem.

Co musi ustalić lekarz, by skierować pacjenta

do właściwej placówki uzdrowskiej

Ważne jest, aby lekarz wystawiający skierowanie wpisał czy u chorego są ograniczenia w poruszaniu, czy pacjent porusza się np. o kulach lub na wózku. Jest to informacja dla działu przydzielającego leczenie do wyboru miejsca leczenia z bazą zabiegową na miejscu. W przypadku występowania choroby nowotworowej konieczne jest wpisanie w skierowaniu, czy i kiedy leczenie choroby nowotworowej zostało zakończone.

Przeciwwskazaniem do leczenia uzdrowskiego jest czynna choroba nowotworowa oraz okres przed upływem 5 lat od zakończenia leczenia w przypadku czerniaka złośliwego, białaczki, ziarnicy złośliwej i nowotworów nerki oraz do 12 miesięcy od zakończenia leczenia w przypadku innych nowotworów złośliwych.

Za zakończenie leczenia rozumiemy leczenie operacyjne, ostatni dzień radioterapii lub chemioterapii z wyłączeniem leczenia hormonalnego.



WARTO WIEDZIEĆ

NOWE ZASADY

Z dniem 18 lipca 2019 roku nastąpiły zmiany związane z leczeniem uzdrowskim. Najważniejszą zmianą jest możliwość ubiegania się o leczenie uzdrowskie po upływie 12 miesięcy od zakończenia poprzedniego pobytu. Nie odnosi się to do leczenia uzdrowskiego dzieci oraz osób dorosłych kierowanych do szpitali i na leczenie ambulatoryjne. Kolejną zmianą jest brak weryfikacji skierowań na leczenie albo rehabilitację uzdrowską po upływie 18 miesięcy od dnia ich wystawienia, jak było do tej pory. Skierowanie na leczenie uzdrowskie należy przesłać do właściwego OW NFZ w ciągu 30 dni od dnia wystawienia. Po upływie 30 dni, skierowanie traci ważność! Wzór obowiązującego druku skierowania stanowi załącznik do rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 7 lipca 2011 roku w sprawie kierowania na leczenie uzdrowskie albo rehabilitację uzdrowską (Dz.U. 2019 poz. 1136). W nowym druku leczenia uzdrowskiego należy wpisać przebyte leczenie onkologiczne w ciągu ostatnich 5 lat, jak również podać informacje o odbytym leczeniu uzdrowskim w ciągu 3 lat. RTG klatki piersiowej należy wykonać wyłącznie w przypadku stwierdzenia istnienia wskazań medycznych do przeprowadzenia badania. Natomiast w przypadku braku wskazań lekarz powinien tę informację wpisać w przeznaczonym do tego miejscu.

W obowiązującym druku skierowania brak jest możliwości wskazania przez lekarza kierującego proponowanego miejsca i rodzaju leczenia. O wyborze miejscowości i rodzaju leczenia decyduje lekarz specjalista w dziedzinie balneologii i medycyny fizykalnej lub rehabilitacji leczniczej.

Kto może ubiegać się o pobyt w sanatorium czy uzdrowsku

O leczenie uzdrowskie, refundowane w ramach NFZ, może starać się każdy ubezpieczony powyżej 3. roku życia.

Czy jest górna granica wieku, do której można przyjąć pacjenta na takie leczenie

Nie ma górnej granicy wieku, jednak przy kierowaniu na leczenie uzdrowskie lekarz powinien uwzględnić zdolność chorego do reagowania na bodźce balneofizykalne, która w starszym wieku może być nieprawidłowa i prowadzić do pogorszenia stanu zdrowia chorego podczas leczenia z wykorzystaniem naturalnych surowców leczniczych. Poza tym należy uwzględnić, czy pacjent jest zdolny do odbycia podróży do uzdrowska.

Patrycja Wadławska
Poradnik powstał we współpracy z Łódzkim Oddziałem Wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia

Bezpłatny wyjazd do uzdrowiska

Co roku tysiące osób wyjeżdża bezpłatnie z ZUS

Dla kuracjuszy

Choć najpowszechniejszym skojarzeniem z kuracją sanatoryjną jest wyjazd z dofinansowaniem NFZ, na podobne turnusy kieruje też ZUS. Zakład Ubezpieczeń Społecznych od 1996 roku realizuje program rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej. Co roku kilkadziesiąt tysięcy osób korzysta z bezpłatnej rehabilitacji w ramach tego programu. Rehabilitacja może mieć formę ambulatoryjną albo stacjonarną. W przypadku tej drugiej kuracjusz może spędzić ponad trzy tygodnie w sanatorium.

Na rehabilitację kierowane są osoby zagrożone długotrwałą niezdolnością do pracy, ale rokujące odzyskanie tej zdolności po przeprowadzeniu rehabilitacji. Celem kuracji jest poprawienie stanu zdrowia tych osób i przywrócenie im zdolności do podjęcia pracy. ZUS wydaje pieniądze na rehabilitację, by - w założeniu - zaoszczędzić na wypłacie rent. Nie oznacza to jednak, że osoba wysłana na rehabilitację nie ma szansy na otrzymanie renty chorobowej. Orzecznik oceniający stan zdrowia osoby wnioskującej o rentę będzie bowiem ocenił jej stan zdrowia w aspekcie możliwości kontynuowania pracy. Sam fakt, że korzystała ona z turnusu rehabilitacyjnego, nie będzie miał wpływu na wydanie orzeczenia o niezdolności do pracy lub też odmowę wydania takiego orzeczenia.

Koszt pobytu, który pokrywa ZUS, obejmuje całodobową opiekę medyczną, zabiegi lecznicze, zakwaterowanie i wyżywienie. Zakład ubezpieczeń refunduje także koszt podróży do ośrodka rehabilitacyjnego z miejsca zamieszkania i z powrotem do wysokości ceny biletu na najtańszy środek komunikacji publicznej.

Dla kogo rehabilitacja

Program rehabilitacji skierowany jest do osób ubezpieczonych: zagrożonych całkowitą lub częściową niezdolnością do pracy; uprawnionych do zasiłku chorobowego lub



Na rehabilitację kierowane są osoby zagrożone długotrwałą niezdolnością do pracy, ale rokujące odzyskanie tej zdolności

świadczenia rehabilitacyjnego po ustaniu podstawy do ubezpieczenia chorobowego albo wypadkowego; pobierających rentę okresową z tytułu niezdolności do pracy, które rokują jednocześnie odzyskanie zdolności do pracy po przeprowadzeniu rehabilitacji.

Rehabilitacja lecznicza prowadzona jest kompleksowo. Jej program jest ukierunkowany zarówno na leczenie schorzenia, które było przyczyną skierowania na rehabilitację, jak i schorzeń współistniejących. Obecnie w systemie stacjonarnym na rehabilitację kierowane są osoby ze schorzeniami: narządu ruchu, narządu ruchu po wypadku (wczesna rehabilitacja powy-

padkowa), układu krążenia, układu oddechowego, psychosomatycznymi, onkologicznymi po operacjach gruczołu piersiowego i narządu głośu. W systemie ambulatoryjnym rehabilitowane są zaś osoby ze schorzeniami narządu ruchu i układu krążenia. Te ostatnie schorzenia rehabilitowane są ambulatoryjnie m.in. z wykorzystaniem t e l e m e d y c z n e g o monitorowania.

O tym, czy osoba ze schorzeniami narządu ruchu bądź układu krążenia będzie rehabilitowana w systemie stacjonarnym czy ambulatoryjnym, decyduje ZUS.

Co trzeba zrobić, by uzyskać skierowanie

Jeśli lekarz orzecznik ZUS potwierdzi w stosownym orzeczeniu, że istnieje potrzeba rehabilitacji leczniczej, orzeczenie to będzie podstawą skierowania na rehabilitację. Lekarz orzecznik może z własnej inicjatywy wydać orzeczenie będące podstawą do skierowania na rehabilitację podczas

orzekania w sprawie niezdolności do pracy do celów rentowych, przy okazji kontroli prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby, a także podczas orzekania o okolicznościach uzasadniających przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego.

Orzeczenie takie może także zostać wydane przez orzecznika na wniosek lekarza prowadzącego leczenie danej osoby. Na stronie internetowej www.zus.pl można znaleźć przykładowy wniosek, ale jego wzór nie jest wiążący. Lekarz wystawiający wniosek powinien jednak pamiętać, by podać w nim: imię i nazwisko chorego, numer PESEL, adres zamieszkania wraz z numerem telefonu i rozpoznanie medyczne w języku polskim. Musi także zawrzeć we wniosku swoją opinię co do rokowania odzyskania zdolności chorego do wykonywania pracy po rehabilitacji.

Wniosek o przeprowadzenie rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej



FOT. 123RF

WARTO WIEDZIEĆ

CO OBEJMUJE PROGRAM LECZENIA

Kompleksowa rehabilitacja lecznicza prowadzona jest na podstawie indywidualnie ustalonego programu ukierunkowanego na leczenie schorzenia będącego przyczyną skierowania na rehabilitację oraz na schorzenia współistniejące. Program uwzględnia różne formy rehabilitacji fizycznej:

- kinezyterapię indywidualną,
- kinezyterapię zbiorową,
- ćwiczenia w wodzie,
- zabiegi fizykoterapeutyczne z zakresu ciepłolecznictwa, krioterapii, hydroterapii, leczenia polem elektromagnetycznym wielkiej i niskiej częstotliwości, leczenia ultradźwiękami, laseroterapii, masażu klasycznego i wibracyjnego. Uwzględnia także rehabilitację psychologiczną, w tym między innymi:

- psychoedukację,
- treningi relaksacyjne.

W ramach programu realizowanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych odbywa się także edukacja zdrowotna ukierunkowana na przekazanie informacji w zakresie:

- nauki zasad prawidłowego żywienia,
- znajomości czynników ryzyka w chorobach cywilizacyjnych,
- podstawowej wiedzy o procesie chorobowym uwzględniającej profil schorzenia,
- znajomości czynników zagrożenia dla zdrowia w miejscu pracy,
- podstawowych informacji o prawach i obowiązkach pracodawcy oraz pracownika,
- udzielania instruktażu odnośnie kontynuacji rehabilitacji w warunkach domowych po zakończeniu turnusu rehabilitacyjnego.

Jak długo trwa rehabilitacja

Rehabilitacja lecznicza w ośrodku rehabilitacyjnym trwa 24 dni. Ordynator ośrodka rehabilitacyjnego za zgodą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych może jednak podjąć decyzję o jej przedłużeniu lub skróceniu. Zrobi to w razie:

- pozytywnego rokowania co do odzyskania zdolności do pracy w przedłużonym czasie trwania rehabilitacji;
- wcześniejszego przywrócenia zdolności do pracy;
- zaistnienia innych przyczyn leżących po stronie osoby skierowanej na rehabilitację.

Patrycja Wacławska

REKLAMA	019189303
POGOTOWIE	
Wypadki	999, 112
WAŻNE TELEFONY	
Policja	997
Straż Pożarna	998
Straż Miejska	986
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne	994
Pogotowie Ciepłownicze	993
UM Poznań	
Informacje ważne dla mieszkańców miasta	tel. 61 834 61 26
Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej	tel. 61 624 22 22
MPK Poznań, ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,	tel. 19 445
Informacja PKP	tel. 19 757
Informacja – Dworzec Główny Poznań	tel. 61 63 31 659
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,	tel. 22 551 77 00
Bezpłatna Infolinia Obywatelska	800 676 676
Federacja Konsumentów Klub Poznański, ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,	tel. 61 851 61 52
Powiatowy Rzecznik Konsumentów Marek Radwański, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,	tel. 61 841 88 30
Miejski Rzecznik Konsumentów (dla Poznania) dr Marek Janczyk, ul. Libelta 16/20, Poznań,	tel. 61 878 58 70
ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej	tel. 22 560 16 00
Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” (czynny 24 godziny)	tel. 61 814 17 17
Zgłoszenia przemocy w rodzinie: niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl	
Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin (czynny 24 godziny)	tel. 61 843 01 01
Anonimowi Alkoholicy (czynny w godz. 18-22)	tel. 61 853 16 16
MONAR Poznań	tel. 61 868 72 27 (czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)
Infolinia WOW NFZ Poznań	800 190 590 (czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)
Krajowa Informacja Skarbowa	801 055 055
Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,	tel. 61 852 09 77
Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,	tel. 61 852 35 07
Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny, ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,	tel. 61 875 95 75
Wojewódzki Inspektorat Weterynarii, ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,	tel. 61 868 93 47

Kina
Poznań
Cinema City
Czarne święta 14:50 22:00 Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D 10:20 11:10 12:10 13:20 14:20 15:20 16:30 17:30 18:30 19:40 20:40 21:40 Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D 10:40 11:40 13:50 14:50 17:00 18:00 20:10 21:10 Jak poślubić milionera 17:00 19:50 22:00 Kraina Łodu 2 2D 10:00 11:00 13:45 16:00 18:15 Last Christmas 20:30 Misiek i chiński skarb 11:10 13:20 15:30 17:40 Młody renifer Alex 13:00 Na noże 15:40 18:20 21:00 Osierocony Brooklyn 19:10 Rodzina Addamsów 11:00 Śnieżna paczka 11:30 13:30
IMAX
Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D 10:00 13:00 16:00 19:00 22:00
CINEMA CITY KINEPOLIS

1800 gramów 15:50 22:10 **Boże Ciało** 20:10 **Czarne święta** 18:00 20:15 22:30 **Czarownica 2 2D** 11:30 **Doktor Sen** 21:30 **Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D** 11:00 11:50 12:50 14:10 15:00 16:00 17:00 17:20 18:10 19:10 20:30 21:20 22:20 **Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D** 10:30 12:10 13:40 15:20 16:50 18:30 20:00 21:40 **Jak poślubić milionera** 10:15 12:30 14:45 17:00 18:00 19:15 21:30 **Joker** 19:50 22:20 **Kod Dedala** 16:30 18:50 21:10 **Kraina Łodu 2 2D** 10:00 12:15 14:30 15:30 16:45 17:45 19:00 **Kraina Łodu 2 3D**

10:30 Last Christmas 17:30 19:45 22:00 **Le Mans’ 66** 18:10 21:20 **Midway** 14:00 **Misiek i chiński skarb** 11:30 13:40 15:50 18:00 **Młody renifer Alex** 15:50 **Nadzwyczajni** 19:00 21:30 **Na noże** 16:50 19:30 22:10 **Osierocony Brooklyn** 17:50 20:50 **Proceder** 20:10 **Salma w Krainie Dusz** 10:10 **Serce do walki** 15:20 **Solid Gold** 15:20 **Śnieżna paczka** 10:00 12:00 15:50 16:50 **Zaśnij** 20:10

HELIOS

Czarne święta 14:00 18:40 21:00 **Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D** 10:30 11:00 12:00 12:30 14:30 15:30 16:00 18:00 19:00 19:30 21:30 **Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D** 10:00 13:30 17:00 20:30 **Jak poślubić milionera** 19:15 21:45 **Kralina Łodu 2** 10:10 14:15 16:45 **Misiek i chiński skarb** 13:20 15:40 17:45 **Osierocony Brooklyn** 10:50 18:15 21:15 **Proceder** 15:00 **Śnieżna paczka** 10:20 12:45 **Zaśnij** 11:15 16:20 20:00

MULTIKINO 51

1800 gramów 11:15 **Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D** 10:25 11:25 11:55 13:35 14:35 15:05 15:35 16:45 17:45 18:15 18:45 20:00 20:10 21:00 21:30 22:00 **Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D** 12:25 **Jak poślubić milionera** 13:30 18:10 21:10 **Kraina Łodu 2 2D** 11:30 13:55 16:20 18:45 **Last Christmas** 15:50 20:30 **Misiek i chiński skarb** 11:05 13:10 15:15 17:20 **Młody renifer Alex** 10:10 **Na noże** 14:30 17:20 19:25 22:50 **Śnieżna paczka** 10:00 12:15

MULTIKINO STARY BROWAR



MAT. DYSTYBUTORA

W kinach można już oglądać nową komedię romantyczną „Jak poślubić milionera?” w reżyserii Filipa Zylbera

Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D 10:00 11:10 11:40 12:10 14:20 14:50 15:20 16:20 17:30 18:00 18:30 19:35 20:00 20:45 21:15 21:45 **Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D** 13:10 **Jak poślubić milionera** 15:35 17:55 20:15 **Kraina Łodu 2 2D** 11:00 13:25 15:50 18:15 **Last Christmas** 14:50 20:40 **Misiek i chiński skarb** 10:25 12:35 14:45 16:55 **Młody renifer Alex** 10:05 **Na noże** 17:10 19:05 21:55 **Proceder** 11:55 **Śnieżna paczka** 11:10 13:25

MULTIKINO MALTA

1800 gramów 21:10 **Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 2D** 10:00 11:10 11:40 12:10 13:10 14:20 14:50 16:20 17:30 18:00 19:35 20:10 20:45 21:15 **Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie 3D** 15:20 **Jak poślubić milionera** 12:45 18:10 20:30 **Joker** 10:05 **Kod Dedala** 17:45 20:10 **Kraina Łodu 2 2D** 10:30 11:30 12:55 13:55 15:20 16:20 18:45 **Last Christmas** 14:25 16:50 **Łowca androidów** 19:30 **Misiek i chiński skarb** 11:05 13:10 15:15 17:20 **Młody renifer Alex** 10:15 12:20 **Na noże** 14:30 17:20 19:15 **Osierocony Brooklyn** 15:10 19:25 **Śnieżna paczka** 10:00 12:15

APOLLO

Dwóch papieży 16:05 **Historia małżeńska** 19:45 **Irlandczyk** 19:40 **Kod Dedala** 17:55 **Kraina Łodu** 18:15 **Nadzwyczajni** 16:00

BULGARSKA

Dwóch papieży 17:30 **Kod Dedala** 19:40 **Kraina Łodu** 21:30 **Magiczne święta Ewy - Kino Dzieci** 16:00

CHARLIE

Boże Ciało 19:15 **Kawa i papierosy - Klasyka z Jarmuschem** 18:00 **Kod Dedala** 21:15 **Mari-na Abramovic w Brazylii** 15:45 **Misiek i chiński skarb** 16:00 **Nadzwyczajni** 21:15 **Pavarotti** 17:15 **Portret kobiety w ogniu** 17:30 **Stroiciel Himalajów** 19:30 **The Lighthouse** 19:30 **Van Gogh. U bram wieczności** 16:15 **Zagubiona autostrada** 21:00

MUZA

Nieczynne

PAŁACOWE

Kod Dedala 17:00 **Kraina Łodu** 15:15

RIALTO

Dwóch papieży 21:00 **Last Christmas** 17:00 **Młody renifer Alex** 15:30 **Poznański Klub Podróżnika** 19:00

Teatry

ANIMACJI

Św. Marcin 80/82, tel. 61 657 05 18

nieczynny

MÓJ TEATR

Gorczyńskiego 2, tel. 66 885 64 44

nieczynny

MUZYCZNY

Niezlomnych 1e, tel. 61 852 29 27

nieczynny

NOWY

Dąbrowskiego 5, tel. 61 847 24 40

nieczynny

Polski

27 Grudnia 8/10, tel. 61 852 05 41

nieczynny

WIELKI

ul. Fredry 9 tel. +48 61 65 90 229

nieczynny

Redakcja nie odpowiada za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili w repertuarze

REKLAMA

009501651



Zakończyła się trwająca dwa lata renowacja zabytkowych wnętrz Kościoła Garnizonowego w Kaliszu.



Inwestycja realizowana była w ramach zadania pt. „Z tradycją w przyszłość - renowacja zabytkowego kościoła pojezuickiego w centrum Kalisza i modernizacja wnętrza na potrzeby organizacji działań kulturalnych”. Dzięki wsparciu ze środków Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 oraz z budżetu Kalisza przeprowadzono remont wnętrza kościoła, instalacji, elewacji bocznych oraz przygotowano ekspozycję i zmodernizowano nagłośnienie w kościele.

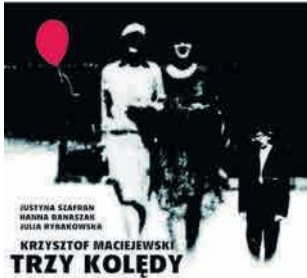
Kościół jezuitów w Kaliszu zajmuje szczególne miejsce w dziejach architektury polskiej, stanowi jeden z najwcześniejszych w Polsce realizacji świątyni o cechach barokowych. Na obszarze Wielkopolski, gdzie gotyk utrzymywał się bardzo długo, kościół jezuitów wykazuje wiele cech nowatorskich.

Realizacja projektu pozwoliła na zachowanie cennej substancji zabytkowej kościoła wraz z wyposażeniem, wpłynęła również pozytywnie na pogłębienie znajomości historii i dziedzictwa kultury ziemi kaliskiej. Modernizacja nagłośnienia umożliwiła organizację i udział w wydarzeniach kulturalnych mieszkańcom Kalisza i regionu. Kościół w chwili obecnej pełni funkcje ekumeniczne i pokazuje, że to, co dzieliło i przechodziło z rąk do rąk, w dniu dzisiejszym może stać się wspólnym europejskim dziedzictwem i wspólnie je ubogacać pamięcią.



MAT. DYSTYBUTORA

W SKRÓCIE



„Trzy kołеды” Krzysztofa Maciejewskiego

Obok nagrań z kołedami tradycyjnymi, każde Boże Narodzenie przynosi płyty z kołedami współczesnymi. W tym roku warto zwrócić uwagę na płytę „Trzy kołеды”. Album zawiera nagrania tylko trzech kołęd z muzyką poznańskiego kompozytora Krzysztofa Maciejewskiego do tekstów poznańskiej poetki Niny Szmyt. Hanna Banaszak śpiewa „Kołodę wigilijną”, Justyna Szafran „Kołodę dla małej”, tymczasem Julia Rybakowska „Smutną kołodę”. Warto dodać, że w nagraniach wzięła udział cała plejada znakomitych poznańskich instrumentalistów, a muzyka niezwykle spaja się z tekstem. – Wiem, że ludzie będą się dziwić, że na tej płycie nie ma 15 kołęd, a jest to singiel z trzema kołedami. Tak jak Schubert w VIII Symfonii w dwóch częściach napisał wszystko, co chciał powiedzieć w danym gatunku muzycznym, tak mi się wydawało, że teksty tych trzech kołęd w takim ustawieniu, że w końcu roku pojawiła się „Kołodę dla małej”, a potem to puste miejsce przy stole, i ta samotność, i krzyk o bliską osobę, wystarczy – mówi Maciejewski. I dodaje: – Każda następna kołoda byłaby śmieszna i bezsensowna. Uważałem, że w tych trzech utworach, z tak wspianymi tekstami, wszystko, co chciałem powiedzieć, i co jest ważne, zostało powiedziane. (MAZ)

Kredyty w CHF. Różne interpretacje wyroku TSUE



Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Finanse

-Skomplikowanie wyroku TSUE ws. frankowiczów pozwala wyciągać różne wnioski - przekonuje dr Piotr Bodył-Szymala, radca prawny, członek zespołu „Monitora Prawa Bankowego”.

Październikowy wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ws. frankowiczów odbił się w Polsce szerokim echem. Kredytobiorcy odtrąbili sukces, ale pojawiają się różne interpretacje tego wyroku. Co, według pana, faktycznie orzekł TSUE?

Powinniśmy odejść od takiej nomenklatury i języka sportowego w kontekście analizowania wyroków. Skomplikowanie tego wyroku pozwala przyjąć różne sposoby jego rozumienia i w tym sensie trudno jest uznać, czy on jest korzystny dla jednej bądź drugiej strony. Co więcej, nie wiem, czy do mojego sposobu czytania tego wyroku w oparciu o wiedzę i doświadczenie, przekonam wszystkich czy większość. Natomiast odrzucam pogląd, jako nieusprawiedliwiony i życzeniowy, że jak coś powtórzy się 40 razy, albo 140, albo 1444 razy, to stanie się rzeczywistością...

Trybunał Sprawiedliwości orzekł we właściwy sobie sposób, francuskim językiem prawniczym. Wyrok, będąc bardzo skomplikowanym na poziomie lingwistycznym, wskazał wiele rozwiązań. W mojej opinii wyrok stwierdza, że w sytuacji gdy nie znajdziemy lepszej metody na „zasypanie dziury” powstałej na skutek abuzywności klauzuli, można umowę unieważnić i doprowadzić do rozliczenia stron. Przy czym wyrok TSUE nie mówi, na jakich zasadach, bo to jest domena prawa krajowego. Bez instytucji bezpodstawnego wzbogace-



Dr Piotr Bodył-Szymala, radca prawny

nia i nienależnego świadczenia (które to nienależne świadczenie jest przecież instytucją w ramach szeroko rozumianego bezpodstawnego wzbogacenia) nie ruszymy do przodu. Ta instytucja występuje w polskim porządku prawnym w jednej odmianie. Nie ma odmiany dla profesjonalistów i dla konsumentów. Jest po prostu instytucja bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia. Jeśli jest nieważność, to trzeba się rozliczyć.

Ale TSUE parokrotnie mówi: to jest ostateczność. Innym rozwiązaniem, oprócz uznania nieważności, może być norma dyspozytywna wprowadzona do systemu. Trybunał podkreśla, że nie chodzi o normę dyspozytywną, która wynika z ogólnych norm prawa, ale o szczególną, co do której można przyjąć założenie, iż normodawca życzyłby sobie stosowania jej w tego typu sytuacjach. W przypadku normy dyspozytywnej, moim zdaniem, mamy nieporozumienie na poziomie motywu 48. wyroku, czyli opisie, w jakich okolicznościach przepis dyspozytywny wejdzie w miejsce powstałej luki. Wyobraźmy sobie, że przepisy dyspozytywne to jest stół, a nasze ustalenia kontraktowe to obrus. Jeżeli na skutek wycięcia klauzuli abuzywnej fragment tego obrusu znika, to pojawia się od spodu blat stołu. I taka jest rola norm dyspozytywnych; norma się pojawia, bo jest „pusta prze-

strzeń”, a nie dlatego, że się ktoś na to zgodził. Systemu prawnego nie powinno się traktować jak supermarketu z „normami dyspozytywnymi” na półkach - jak mam ochotę, to jednostronnie decyduję, czy coś wkładam do koszyka, czy też nie. Skoro konsensem stron nie są objęte jakieś ustalenia, a w systemie znajdują się normy dyspozytywne na taką okoliczność, to po prostu trzeba je zastosować.

W przeciwnym razie skutki byłyby dalekosiężne, ponieważ dotyczyłyby nie tylko rynku usług finansowych, ale wszystkich relacji z konsumentami. To tak jakby ktoś wynajmował mieszkanie konsumentowi i założył, że umowa najmu czegoś nie reguluje, a uzupełniają ją przepisy dyspozytywne, i potem powiedział, że one mają zastosowanie tylko wtedy, gdy konsument się na to godzi. To tak nie działa. Czy mamy do takiego wnioskowania podstawę na poziomie językowym w wyroku TSUE w motywie 48? Tak, może ona budzić pewne wątpliwości, aczkolwiek jest tam zapisane: rozwiązanie A, potem jest spójnik „albo”, potem B, i po przecinku „za zgodą konsumenta”. Łączenie „zgody konsumenta” z A, a nie jedynie z B, jest według mnie nadużyciem. W innych wersjach językowych, w tym we francuskiej, wydaje mi się, że alternatywa rozłączna jest wyraźniej zapisana, czyli że mamy albo opcję

A albo opcję B. Opcją A jest przepis dyspozytywny bez żadnej zgody. Trzecia opcja, jaka wynika z wyroku TSUE, to „dogadajcie się” - jest mało prawdopodobna, aczkolwiek byłoby idealnie, gdyby była wykorzystana. W Polsce z opcją „dogadajcie się” nie idzie zbyt dobrze, ponieważ media-cje i dogadywanie się są traktowane jako przejaw słabości.

Wyrok TSUE nie oznacza automatycznego przewalutowania kredytów czy unieważnienia umów. Wszystkie sprawy będą musiały być rozpatrywane indywidualnie?

Tak było, jest i będzie. Punktem startu jest ocena, czy klauzula jest abuzywna, czy nie. W realnym świecie są dwa typy abuzywności. Pierwszy, teoretyczny, czyli: ktoś formalnie zastosował rozwiązanie, które mogło szkodzić interesom konsumenta (ale nie udowodniliśmy, że zaszkodziło). Drugi typ, gdy ktoś zastosował taki zapis umowny, który mógł zaszkodzić interesom konsumenta w sposób sprzeczny z zasadami etycznymi (czyli np. niejednznacznie został zapisany albo ukryty), i skorzystał z tego, czyli naruszył realnie interesy ekonomiczne nieprofesjonalisty. Czy, z perspektywy sankcji dla profesjonalisty, naprawdę należy traktować oba przypadki? Jeśli mamy do czynienia z jednym albo z drugim typem, to trzeba ocenić, jakie są skutki abuzywności. Cały wyrok w sprawie państwa Dziubaków mówił, co zrobić ze skutkami. To, co działa na wyobraźnię, a ma niewiele wspólnego z rzeczywistością, to wizja, że z umów wypada klauzula indeksacyjna, pozostaje kapitał w złotych, a oprocentowanie jest według stawki LIBOR. Co do tego wydaje się, że TSUE powiedział, że jest to mało prawdopodobny scenariusz. Nie wykluczył go, ale w motywie 44 uznał to za mało prawdopodobne, mówiąc, że to wyeliminowałoby umowy ryzyko kursowe, a ono było istotnym elementem tej umowy. Doszłoby zatem do zmiany charakteru umowy.

Klauzule indeksacyjne nie zostały uznane za niedozwolone?

Nie. Niedozwolone jest jednostronne ustalanie kursu przez profesjonalistę. To jest w ocenie wielu polskich są-

Na nieważność umowy musi się zgodzić konsument. Być może uzna, że lepiej chroni go trwanie nawet wadliwej umowy

dów abuzywne. Przy czym tylko nieliczne podmioty na rynku wykorzystały to do tego, żeby dużo na kursach walut zarobić. Abuzywnością nie jest fakt, że ryzyko kursowe się zmaterializowało.

Ale klienci mówią, że byli wprowadzani w błąd, bo nie mogli otrzymać kredytu w złotych, ale otrzymywali we frankach.

Jeżeli ktoś tak twierdzi, to będzie mu ciężko wykazać, że został oszukany... Kupując walutę na zagraniczne wakacje, każdy liczy się z tym, że może stracić albo zyskać. Myślę, że są przypadki, kiedy pracownicy profesjonalistów zachowywali się nieuczciwie, namawiali do zaciągania zobowiązań nierealistycznych. To jest naganne i powinno być ścigane.

Zalóżmy, że kurs franka szwajcarskiego w stosunku do złotego nie zmienił się. Czy TSUE w ogóle zająłby się tymi umowami?

Mam nadzieję, że tak. Ale to myślenie życzeniowe. Tak naprawdę, gdyby to ryzyko się nie zmaterializowało, skala dyskusji na temat kredytów frankowych byłaby zupełnie inna. Pytanie, czy to, co dziś się dzieje, w 2019 roku, zwłaszcza po maju, czyli po opinii adwokata generalnego TSUE, nie jest generowaniem kolejnej bańki spekulacyjnej? Czy za chwilę, za parę lat, nie będziemy mieli na sumieniu osób, które zachęcane entuzjazmem niektórych przedstawicieli kancelarii tzw. frankowych: „Pójdiesz, nie zgodzisz się, wygrasz”, o ile te osoby przegrają swoją sprawę i staną przed koniecznością natychmiastowej spłaty całości zadłużenia? Czy taki obraz nie tworzy nieszczęść oddalonych w czasie? Zostawia to pytanie bez odpowiedzi.

Zapadły już pierwsze wyroki w polskich sądach po decyzji TSUE. Nie wszystkie są korzystne dla frankowiczów.

Są różne wyroki. W części wyroki Sądu Najwyższego po 3 października sprawiają wrażenie pogłębionej analizy i dużej pracy wykonanej przez sędziów, a w części niestety nie. I dotyczy to zarówno tych pozytywnych, jak i negatywnych z punktu widzenia kredytobiorców. Być może wyroki w SN nie zapadają w powiększonym składzie, ponieważ sędziowie chcą, by wyroki i doktryna się utarły. Wykuwanie dojrzalej linii orzeczniczej wymaga czasu. Nie sądzę, że będzie jeden wygrany, jeden przegrany, gdy linia orzecznictwa zacznie się kształtować. Myślę, że będzie to jednak próba ważenia interesów stron, czyli w duchu tego, co powiedział TSUE:

„Przywróćcie równowagę kontraktową”.

Co oznacza nieważność umowy i jakie są konsekwencje tej nieważności, przede wszystkim dla kredytobiorcy? Jak taki kredyt będzie ostatecznie rozliczony?

W skrócie chodzi o to, że nie ma już umowy i trzeba się rozliczyć ekonomiczną wartością tego, co się świadczyło. Na to składają się dwa elementy. To, co można rozliczyć w naturze, rozliczamy w naturze. Czy możliwość korzystania przez osobę trzecią z kapitału jest korzyścią, czy nie? Słusznie mówi się, że pieniądź ma wartość w czasie. W związku z tym, oprócz zwrotu w naturze, należy na poważnie myśleć o zwrocie wartości pieniądza w czasie. Gdyby ktoś w 2008 roku zaciągnął kredyt złotowy, miał go na korzystnych warunkach - z marżą 1,4 proc., 3-miesięczny WIBOR - to koszt odsetek do dziś to byłoby 45 proc. kapitału. Zatem jak ktoś mówi: umowa była nieważna, trzeba się rozliczyć, ale zapominamy o tych 45 proc., to ja mówię: nie, nie rozliczyliśmy całej bezpodstawnej korzyści w takim wariancie.

Kto to będzie przeliczał?

To będą pewnie skomplikowane spory, w których bez biegłych sądowych się nie obejdzie. Ważne jest, żeby co do zasady rząd wielkości był określany przy okazji stwierdzenia abuzywności, bo na nieważność umowy musi się zgodzić konsument. Nikt nie może być uszczęśliwiony na siłę, a żeby się zgodzić na unieważnienie, to trzeba wiedzieć, jakie są tego konsekwencje. To sąd powinien dostarczyć rzetelnych, choćby przybliżonych wartości. Może to zrobić na podstawie wyliczeń przedstawionych przez strony - instytucję finansową i konsumenta. Element zgody jest krytyczny z punktu widzenia przepisów o przedawnieniu. Są tacy, którzy uważają, że termin nieważności liczy się od podpisania umowy. Ludzie popełniają błąd logiczny: przenoszą nieważność wynikającą z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa na nieważność, o której mówimy, a ona jest hybrydą prawa i zgody konsumenta. Ze względu na tę zgodę termin nie może zacząć biec, dopóki konsument nie wypowie świadczenia. Jak zaczyna się spór, to nie wiadomo, czy na koniec drogi (nawet w przypadku stwierdzenia abuzywności) konsument zgodzi się na nieważność, czy uzna, że lepiej chroni go trwanie wadliwej umowy. Jak więc można przyjąć, że bieg przedawnienia zaczyna się od daty zawarcia kredytu?

Praca

ZATRUDNIĘ

Agencja ochrony zatrudni na terenie POZNANIA osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności Tel: 500-307-402

CHŁODNICTWO Klimatyzacja Przeźmierowo. Przyjmujemy ucznia bez konieczności uczęszczania do szkoły 602 648 644

CHŁODNICTWO Klimatyzacja, Przeźmierowo. Przyjmujemy pracownika pomocniczego do serwisu. 602-648-644

FIRMA ogólnobudowlana poszukuje pracowników do wykończeń wewnątrz. Wymagane prawo jazdy. 18-22 zł/godz., Tel. 535 895 025

MALARZ/TAPECIARZ - Niemcy, Bezpłatne mieszkanie i auto. Tel: 539 343 726

MALOWANIE, DOCIEPLENIA - Niemcy- praca od zaraz. Telefon: 774270543 lub 662187368. Cert. 9875

Murarzy, wykończeniowców i innych
Praca w UE, 602 472 177

OPIEKA Niemcy, legalnie, tel. 725-248-935.

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

OPIEKUNKI osób starszych - praca w Niemczech od zaraz. Wysokie zarobki, wymagana znajomość jęz. niemieckiego. Tel. 530-074-204, 796-908-300, mail: praca@curaform.pl

W gospodarstwie mlecznym, z doświadczeniem - zamieszkanie, 517-433-784

WORK CENTRE (KRAZ 7098) - Praca w Holandii (od zaraz)! Tel. 77/441-06-54, 533-155-868, 739-230-594, 533-966-678, 533-111-037, 519-138-005 www.workcentre.com.pl

ZATRUDNIĘ do sprzątania części wspólnych, Poznań, ul. Baraniaka w godz.: 7.00 - 18.00 (różne możliwości). 503-095-368

ZATRUDNIĘ do sprzątania placówki medycznej w godz. wieczornych. Poznań ul. Serbska. 662-021-597

Brakuje specjalistów. Gdzie szukać nowych?

Dziś problemem na rynku pracy są wcześniejsze emerytury, brak absolwentów i otwarcie niemieckiego rynku



Braki kadrowe - zarówno starszych jak i młodszych pracowników - odczuwalne są i będą w przemyśle i branży usługowej

Katarzyna Sklepik
k.sklepik@glos.com



Zatrudnienie

W 2019 roku pracodawcy mieli mierzyć się z pogłębiającym się deficytem kadrowym dotyczącym rodzimych pracowników oraz odpływem imigrantów do innych krajów Europy - głównie Czech, Słowacji i Niemiec. Zaskoczyło ich jednak również znaczne podwyższenie stawek godzinowych i stawek wynagrodzeń miesięcznych. Jak wygląda sytuacja na rynku pracy na koniec 2019 roku?

Z punktu widzenia pracodawcy, sytuacja na polskim rynku pracy w 2019 roku była o wiele trudniejsza niż rok wcześniej.

Jak twierdzi Mariusz Hoszowski, prezes Agencji Pracy Smart Work, na polskim rynku jest za mało pracowników, a wpływ spowolnienia dynamiki wzrostu produkcji na sytuację na rynku pracy jest w zasadzie niewidoczny. Stąd pracowników brakowało niezależnie od branży i pożądanym na danym stanowisku kwalifikacji.

Gdzie ci pracownicy?

Na polski rynek pracy w 2019 roku miało wpływ wiele różnych czynników, takich jak dynamika zmian regulacji prawnych w na-

szym kraju, jak i państwach ościennych, rosnący postęp technologiczny czy tendencje związane ze zmianami w edukacji. Skutkowały one brakami kadrowymi zarówno w przemyśle, jak i w usługach.

Dlaczego zatem w 2019 roku w Polsce brakowało pracowników? Jak wyjaśnia Mariusz Hoszowski ze Smart Work: - Istnieje szereg zjawisk, które przyczyniają się do dostępności siły roboczej na rynku - niezależnie od tego, czy mówimy o Polakach, czy o pracownikach z zagranicy. Pierwszym z nich jest wcześniejsze przechodzenie na emeryturę, co skutkuje zmniejszającą się liczbą osób w wieku produkcyjnym. Problem stanowi również mniejsza ilość absolwentów szkół zawodowych, co wpływa na pogłębiające się braki w zapewnieniu stanowisk wyspecjalizowanym pracownikom z wielu różnych branż. Nie zapominajmy również o migracji Polaków za granicę - choć wpływ tego czynnika na aktualną sytuację rynku pracy w ostatnim czasie uległ zmniejszeniu.

U sąsiadów jest łatwiej

Ważnym aspektem dotyczącym sytuacji na polskim rynku pracy w 2019 roku był postępujący rozwój udogodnień dotyczących pracy oraz legalizacji pobytu w państwach ościennych takich jak Czechy, Słowacja i Niemcy.

Jak mówi Mariusz Hoszowski, otwierające się dla pracowników z Ukrainy możliwości w

tych krajach doprowadziły do znaczącego zmniejszenia się ilości imigrantów zarobkowych ze Wschodu w Polsce.

- Dzisiaj Polska przestała być dla Ukraińców krajem „pierwszego wyboru”. Przyczyną tego mogą być na przykład regulacje prawne dotyczące pracowników z państw trzecich wprowadzone przez Słowację, z których korzystają głównie Ukraińcy. W tym kraju praktycznie w ciągu jednego miesiąca można uzyskać kartę pobytu, która pozwala na legalny pobyt i pracę nawet do 3 lat, co w porównaniu z polskimi przepisami jest nieporównanie prostszym rozwiązaniem. Co więcej, również i Czechy zwiększyły limit dostępnych miejsc pracy dla pracowników z państw trzecich - mówi Mariusz Hoszowski.

A co w przypadku głośnego otwarcia niemieckiego rynku pracy? Mariusz Hoszowski uspokaja: - Nasi zachodni sąsiedzi opóźnili wprowadzenie nowego prawa ośnośnie złączenia wymogów dla pracowników ze Wschodu - nowe przepisy wchodzą bowiem w życie 1 marca

2020 roku. Biorąc pod uwagę około czteromiesięczny okres potrzebny do uzyskania pozwolenia na pracę w Niemczech, możemy się spodziewać, że skutki tych zmian odczujemy w połowie 2020 roku - mówi prezes Agencji Pracy Smart Work.

Skąd zatem czerpać pracowników w sytuacji obecnego i zapowiadanego na kolejny rok niedoboru kadr?

Ratunkiem mogą być wyspecjalizowane agencje pracy.

Jak mówi Mariusz Hoszowski: - Jesteśmy świadomi procesów, które zachodzą na rynku i staramy się, na ile jest to możliwe, rozwijać alternatywne źródła pozyskiwania pracowników. Dzięki temu w mijającym roku z sukcesem dostarczaliśmy pracowników praktycznie do każdej gałęzi gospodarki. W kolejnym roku zamierzamy nadal zaspokajać potrzeby rekrutacyjne pracodawców z różnych branż oraz dostarczać pracowników nie tylko związanych z przetwórstwem przemysłowym, ale także personel sprząający oraz do opieki nad osobami tego wymagającymi - dodaje.

Świadomi procesów, które zachodzą na rynku staramy się rozwijać alternatywne źródła pozyskiwania pracowników

Mniejsza ilość absolwentów wpływa na pogłębiające się braki w zapewnieniu miejsc pracy wieloma specjalistami

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

REKLAMA

039463042



Zatrudni w Poznaniu:

Pracowników gospodarczych z uprawnieniami na wózki widłowe oraz bez uprawnień.

Jesteśmy Zakładem Pracy Chronionej, szukamy osób niepełnosprawnych jak i pełnosprawnych. Doświadczenie nie jest niezbędne, szkolimy przed rozpoczęciem pracy.

Oferujemy:

- umowę o pracę
- wynagrodzenie od 22zł/godz.
- dofinansowania z zakładowego funduszu rehabilitacyjnego osób niepełnosprawnych, np. zakup leków, okularów, dojazdy do pracy i inne
- pełne umundurowanie oraz sprzęt niezbędny do pracy

Zainteresowane pracą osoby prosimy o przesłanie CV na adres: rekrutacja@intergroup.pl lub tel. 785 006 731

NASZE BIURA W WIELKOPOLSCE

CHODZIEŻ
ul. Wojska Polskiego 8
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 67-282-0202
e-mail: reklama.chodziez@glos.com

GNIEZNO
ul. 3 Maja 1
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 61-424-3636
e-mail: reklama.gniezno@glos.com

GRODZISK WIELKOPOLSKI
ul. Szeroka 1
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 61-444-7685
e-mail: reklama.grodzisk@glos.com

KALISZ
ul. Górniośląska 10
czynne pon-śr 8.00-16.00,
czw-pt 9.00-17.00
tel. 62-757-5566
e-mail: reklama.kalisz@glos.com

KOŚCIAN
ul. Piłsudskiego 44/4
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 502-499-009
e-mail: reklama.koscian@glos.com

KROTOSZYN
ul. Piastowska 31
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 62-725-3600
e-mail: reklama.krotoszyn@glos.com

MIĘDZYCHÓD
ul. Rynek 1C/4
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 95-748-5303
e-mail: reklama.miedzychod@glos.com

NOWY TOMYŚL
ul. Komunalna 2
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 61-442-0033
e-mail: reklama.nowytomysl@glos.com

OBORNIKI
ul. Rynek 11A
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 61-296-0032
e-mail: reklama.oborniki@glos.com

OSTRÓW WIELKOPOLSKI
ul. 23 Stycznia 4/3
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 62-735-4676
e-mail: reklama.ostrow@glos.com

PIŁA
ul. Wojska Polskiego 26
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 67-212-2067
e-mail: reklama.pila@glos.com

PLESZEW
ul. Słowackiego 14
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 62-742-4008
e-mail: reklama.pleszew@glos.com

SZAMOTUŁY
ul. Dworcowa 12
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel./fax 61-292-6077
e-mail: dzien@glos.com

ŚREM
ul. Grunwaldzka 1,
czynne pon-pt 8.00-16.00
tel. 61-283-0780
e-mail: reklama.srem@glos.com

WĄGROWIEC
ul. Dworcowa 2
czynne pon-pt 9.00-17.00
tel. 514 800 958, 698 635 722
e-mail: wagrowiec@glos.com

NASZE BIURO W POZNANIU

GŁOS WIELKOPOLSKI
Biuro Ogłoszeń, POZNAŃ
ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań
pon.-pt. w godz. 8.00-17.00
sob. 9.00-12.00
tel. 61-869-4143
e-mail: drobne@glos.com

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE

POZNAŃ
Biuro Ogłoszeń
ul. Skryta 1, 61-866-5916
pon.-pt. 8.00-16.00,

PROMUS S.C. P.H.U.
ul. Młyńska 5, 61-853-3051
pon.-pt. 9.00-17.00

Dialcom 24 Sp. z o.o.
Internetowe Biuro Ogłoszeń
www.box24.pl

Madelaine Presse
ul. Leszczyńska 170,
tel. 61-830-50-49
pon.-pt. 8.00-18.00

GNIEZNO
ARIBO,
ul. Jana Pawła II 9/10, 603-577-914
pon. 7.30-17.00,
wt.-pt. 7.30-15.30

KOSTRZYN WLKP.
Biuro.krzyski.pl
ul. Rynek 11, 61-818-9001
pon.-pt. 8.00-20.00

LESZNO
Eureka
ul. Nowy Rynek 33, 65-529-7834
pon.-pt. 9.00-16.00

PIŁA
Agencja Reklamowa LOTOS
ul. Sikorskiego 33/304
tel./fax 67-212-08-05
tel. kom. 695-08-19-02
e-mail: lotos@data.pl
pon.-pt. 9.00-15.00

PRZEŹMIEROWO
RESO
ul. Poznańska 17, 604-372-440
pon.-pt. 11.00-17.00

WĄGROWIEC
GŁOS WĄGROWIECKI
ul. Janowiecka 1, 67-262-33-34
pon.-pt. 9.00- 17.00

WRZEŚNIA
ul. Kaliska 1d, 61-436-5270
pon.-śr. 8.00-17.00
czwartek 8.00-13.30
piątek 8.00-15.00

MOSINA
PORTO
ul. Niezłomnych 5, 61-819-2735
pon.-pt. 8.00- 18.00,
sob. 8.00- 13.00

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?
Telefonicznie: 800 472 852 42 647 28 52
Przez internet: www.gloswielkopolski.pl

W Biurze Reklamy:
Biuro Ogłoszeń: ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań,
tel. 61 869 41 43; e-mail: drobne@glos.com

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

DWUPOKOJOWE

ABSOLUTNIE gotówką! 506 877 674

PIĄTKOWO gotówka 505160528

RATAJE gotówka 505160528

TRZYPOKOJOWE

ABSOLUTNIE gotówką! 506 877 674

INNE

KUPIJEMY mieszkania 508 508 473

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

POKÓJ

ŁADNY pokój Winogrody 508097047

GARAŻE

GARAŻE blaszane, drewnopodobne,
kocje dla psów, partnerstal.pl,
698-230-205, 798-710-329

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

SKUP SKRZYPIEC.Tel. 508853745

009491915

Antykwariat Numizmatyczny

STARE MONEY

skup starych monet,
odznaczeń, zdjęć, pocztówek,
banknotów i srebra

PLATNE GOTÓWKĄ

Poznań, 61-567 tel. 601 738 532
ul. 28 czerwca 1956 r. nr 113/2a www.staremoney.com
pn.-pt. od 12.00 do 18.00 e-mail: staremoney@op.pl

FOTO, KSIĄŻKI

KUPIĘ książki itp -gotówka 608442121

INNE

SKUP złomu z odbiorem 727-257-558

#dzieje się

Tutaj się dzieje :)

Najlepszy kalendarz imprez w Twoim mieście

bo to jest naszemiasło.

REKLAMA

009499431

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO

z dnia 18 grudnia 2019 r.

Na podstawie art. 11f ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1474 ze zm.), zwanej dalej *ustawą*,

zawiadamiam,

że dnia 18.12.2019 r. została wydana decyzja Wojewody Wielkopolskiego (znak IR-III.7821.14.2018.4) uchylająca w części decyzję Prezydenta Miasta Poznania Nr 1518/2018 z dnia 16.07.2018 r. (znak UA-VII-A10.6740.993.2018) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie ulicy Radyńskiej (kategoria drogi: gminna) w Poznaniu, i orzekająca w zakresie uchylenia, a w pozostałej części utrzymująca zaskarżoną decyzję w mocy.

Strony postępowania lub ich przedstawiciele i pełnomocnicy z treścią decyzji mogą zapoznać się w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, Wydział Infrastruktury i Rolnictwa, al. Niepodległości 16/18, budynek C, pok. 104 (tel. 61/854-12-91), w następujących godzinach: poniedziałek od 8.15 do 16.00, środa, piątek od 8.15 do 15.15, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.15 (od 1.01.2020 r.: poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00).

Na decyzję przysługuje stronie prawo złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu przy ul. Ratajcza 10/12, 61-815 Poznań, za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego, w terminie 30 dni od dnia jej otrzymania lub zawiadomienia pozostałych stron o jej wydaniu. Od skargi pobiera się wpis stały w wysokości 500 zł, zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2003 r., Nr 221, poz. 2193 ze zm.). Strony mają możliwość ubiegania się o zwolnienie od kosztów albo przyznanie pomocy prawnej. Skarga na decyzję powinna spełniać wymogi formalne wskazane w art. 46 i 57 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2019 r. poz. 2325).

Zgodnie z art. 11f ust. 3 *ustawy*, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2096 ze zm.), zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia **23.12.2019 r.**, tj. dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, w urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, w Biuletynach Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

**Sprzedaż mieszkani
piaskowo-solnej oraz soli
drogowej w ilościach hurt,
detal. Możliwość transportu.
61/840-00-72**

Motoryzacja

SAMOCHODY OSOBOWE - KUPIĘ

ABSOLUTNE skup aut, 602-406-979

ABSOLUTNIE WSZYSTKIE auta kupię,
518-550-540

SKUP Toyot i Mercedesów, 668480004

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka
dla każdego, bez BIK. 516-499-987

BŁYSKAWICZNA i tania chwilówka
do 1500 zł, 616792930, 533203020

KREDYT 50 000 zł, rata 572,
730 809 809

KREDYTY komornik 536888468

009431588

POŻYCZKA DO 1000 ZŁ
NATYCHMIAST
DOJEŹDZAMY DO KLIENTA
tel. 513 132 599

REKLAMA

009500592

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO z dnia 18 grudnia 2019 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1474 z późn. zm.), oraz na podstawie art.49 i art.61 ustawy z dnia 14.06.1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.)

zawiadamiam

że na wniosek Wójta Gminy Tarnowo Podgórne z dnia 28.11.2019 r. (data wpływu), uzupełniony w dn. 13.12.2019 r. (data wpływu), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej na odcinku od ul. Klonowej do działki 79/234 w m. Baranowo WD.6740.97.2019.MA. Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:

- przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale;
- pogrubionym drukiem zaznaczono działki niezbędne dla realizacji inwestycji.

Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:

- gmina Tarnowo Podgórne, obręb Baranowo, ark. 11, dz. o nr ewid. **16/141, 79/234, 79/224, 79/222 (79/245, 79/246), 79/201 (79/249, 79/250)**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części na których zostanie przeprowadzona budowa/ przebudowa sieci uzbrojenia terenu (budowa kanału technologicznego i zabezpieczenie kabla energetycznego) i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:

- gmina Tarnowo Podgórne, obręb Baranowo, ark. 11, dz. o nr ewid. **79/232, 16/44**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa innych dróg publicznych, w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela: droga wojewódzka 184

- gmina Tarnowo Podgórne, obręb Baranowo, ark. 11, dz. o nr ewid.: **79/233**

droga gminna ul. Klonowa

- gmina Tarnowo Podgórne, obręb Baranowo, ark. 11, dz. o nr ewid. **16/44**

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie zatwierdzać projekt budowlany i zatwierdzać podział nieruchomości.

Z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Zgodnie z art. 49 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej. Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (I piętro, pokój 142, tel. 61-841-05-62), w godzinach pracy Urzędu. Ewentualne uwagi w sprawie składac można w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu w pokoju 002, do dnia **7 stycznia 2020 r.**

REKLAMA

009502048

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO

z dnia 20 grudnia 2019 r.

Działając na podstawie art. 11c, art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1474), w związku z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.) – zwanej dalej „k.p.a.”

zawiadamiam

o wydaniu dnia 18 grudnia 2019 r. decyzji Starosty Poznańskiego nr 53/2019 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej nr 2497P Buk- Szewce - budowa ścieżki rowerowej w ciągu drogi powiatowej nr 2497P Buk-Szewce odc. od km 0+015,57 do km 1+315,00 i włączenie na skrzyżowaniu w km 2+214,77 z rygiem natychmiastowej wykonalności (WD.6740.82.2019.EK).

Od niniejszej decyzji służy odwołanie do Wojewody Wielkopolskiego za pośrednictwem Starosty Poznańskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Poznaniu, Wydział Dróg i Gospodarki Przestrzennej, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (I piętro, pokój 142, tel. 61/84-10-742), w godzinach pracy Urzędu.

Dachy 781098740

ELEKTRYKA od A do Z, 605-117-183

MALARSKIE, dokładnie 535-272-982

USŁUGI minikoparką 605 117 183

INSTALACYJNE

AWARIE elektryczne 24h, 605 117 183

MONTAŻOWE

ROLETY bramy żaluzje plisy Serwis 61/8171839 www.dudzikbroniaw.pl

ŻALUZJE rolety naprawy 601-780-964

009431739

Barczak & Osiński
ROLETY - MOSKITERY
MARKIZY - OKNA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS

☎ 605-091-545, 601-543-808

PORZĄDKOWE

KARCHER, Tel: 609903206

PRZEPROWADZKI

PRZEPROWADZKI, tel. 605-117-183

TRANSPORTOWE

ABSOLUTNIE tani wywóz 501-223-965

TANI wywóz wszystkiego 727257558

Turystyka

KRAJ

GÓRY

Beskidy w 7 dni bez cukrzycy od 12.01. Spowolnij starzenie. Uniny Program Chrodiss, 501 642 492

Matrymonialne

FOTOKATALOG Pań. 505-006-319

Towarzyskie

ATRAKCYJNE!!! 781-661-758

REKLAMA 009500584

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO
z dnia 18 grudnia 2019 r.

Działając na podstawie art. 11c, art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1474), w związku z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 2096 z późn. zm.) – zwanej dalej „k.p.a.”
zawiadamiam

o wydaniu dnia 5 grudnia 2019 r. decyzji Starosty Poznańskiego nr 51/2019 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie nowego i rozbiórce istniejącego wiaduktu drogowego nad linią kolejową nr 356 Poznań Wschód – Bydgoszcz Główna w pasie drogi powiatowej nr 2393P, ul. Gnieźnieńska w m. Murowana Goślina, z rygiem natychmiastowej wykonalności (WD.6740.70.2019.EK).

Od niniejszej decyzji służy odwołanie do Wojewody Wielkopolskiego za pośrednictwem Starosty Poznańskiego, w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna. W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czterech dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej. Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Poznaniu, Wydział Dróg i Gospodarki Przestrzennej, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (I piętro, pokój 142, tel. 61/84-10-742), w godzinach pracy Urzędu.

REKLAMA 009499021


MINISTER ROZWOJU

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. 2018 r. poz. 1474, z późn. zm.), oraz na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096, z późn. zm.), zwanej dalej „kpa”,

Minister Rozwoju

zawiadamia, że Minister Finansów, Inwestycji i Rozwoju wydał decyzję z dnia 16 października 2019 r., znak: DLI-I.4621.15.2018.IS.10, utrzymującą w mocy decyzję Wojewody Wielkopolskiego nr 14/2018 z dnia 3 lipca 2018 r., znak: IR-III.7820.22.2017.9, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi krajowej nr 25 na odcinku od km ok. 294 888 do km ok. 295 337 w m. Kokanin, realizowanej w ramach inwestycji pn.: „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w województwie wielkopolskim na DK 25 w m. Kokanin w ramach PBDK - Program Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych. Przebudowa dwóch skrzyżowań z drogami powiatowymi Skarszew – Kokanin – Piotrów i skrzyżowania z drogą gminną, od km 294 900 do km 295 350”.

Strony w sprawie mogą zapoznać się z treścią decyzji oraz aktami sprawy - w budynku Ministerstwa Rozwoju w Warszawie, ul. Chałubińskiego 4/6, w dni robocze, w godzinach od 9.00 do 15.30, jak również z treścią decyzji - w urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg drogi, tj. w Urzędzie Gminy Żelazków.

Ponadto informuję, iż właściwym w przedmiotowej sprawie - stosownie do treści rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 listopada 2019 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Rozwoju (Dz.U. z 2019 r. poz. 2261) - jest obecnie Minister Rozwoju.

REKLAMA 009491167

TRZY MIESIĄCE
POD CHOINKĄ!

W okresie przedświątecznym prenumeratę cyfrową na PÓŁ ROKU dostaniesz za PÓŁ CENY.

200 zł
100 zł

plus.gloswielkopolski.pl/swieta



REKLAMA 009501627

Województwo Wielkopolskie z siedzibą Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań

OGLASZA

Przetarg pisemny nieograniczony, którego przedmiotem jest sprzedaż jednego samochodu ciężarowego do 3.5 t :

Marka/model/wersja: Volkswagen/Caddy Maxi TDi E4 2.4t wersja Life
Rok produkcji: 2008
Przebieg: 196 560 km
Rodzaj pojazdu: samochód ciężarowy do 3,5 t
Rodzaj nadwozia: kombi (uniwersalne) 5 drzwiowe, 7 osobowe
Dop. masa całkowita: 2335 kg
Rodzaj silnika: z zapłonem samoczynnym
Pojemność / Moc silnika: 1896 ccm / 77kW (105 KM)
Kolor powłoki lakierowej, rodzaj lakieru: niebieski 2 warstwowy z efektem metalicznym
Rodzaj skrzyni biegów: manualna
Rodzaj napędu: przedni (4x2)
Cena wywoławcza pojazdu wynosi 16 100,00 zł brutto

1. Miejsce oraz termin składania i otwarcia ofert.

Ofertę należy złożyć w zamkniętej kopercie w Sekretariacie Departamentu Administracyjnego, przy al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, kondygnacja VI, pok. 650, w terminie do 14.01.2020 r. do godziny 11:00.

Kopertę należy zaadresować w następujący sposób:

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu oraz oznakować napisem: „Oferta na zakup samochodu osobowego marki Volkswagen Caddy maxi TDiE4, NIE OTWIERAĆ PRZED 14.01.2020 r. godz. 11:30”.

Otwarcie złożonych ofert nastąpi 14.01.2020 r. o godzinie 11:30 w Departamencie Administracyjnym, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego przy al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, kondygnacja VI, sala 624. Oferenci mogą uczestniczyć w sesji otwarcia. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w obecności Komisji Przetargowej po rozpatrzeniu ofert. Organizator przetargu zastrzega sobie prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek oferty.

2. Przygotowanie oferty.

1) Oferta pod rygorem nieważności, powinna być sporządzona w formie pisemnej, w języku polskim i musi zawierać następujące dane Oferenta:

a) imię, nazwisko i adres lub nazwę (firmę) i siedzibę Oferenta, numer telefonu, adres e-mail,

b) oferowaną cenę brutto,

c) oświadczenie Oferenta, że zapoznał się ze stanem przedmiotu przetargu i warunkami przetargu pisemnego,

d) w przypadku osoby fizycznej numer NIP i PESEL a w przypadku osoby prawnej i jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej numer NIP,

e) datę sporządzenia oferty,

f) oświadczenie Oferenta, że zapoznał się ze stanem technicznym pojazdu i nie wnosi z tego tytułu żadnych zastrzeżeń oraz warunkami przetargu pisemnego.

g) kserokopię dowodu wpłaty wadium.

h) podpis składającego ofertę lub osoby upoważnionej do reprezentacji Oferenta.

i) w przypadku reprezentacji, przedłożenie upoważnienia do reprezentacji.

2) Oferta zostanie odrzucona jeżeli:

a) została złożona po wyznaczonym terminie, w niewłaściwym miejscu lub przez Oferenta, który nie wniósł wadium,

b) nie spełnia wymogów określonych w ust. 2 pkt 1) i nie zawiera wyszczególnionych w nich danych lub dane te są niekompletne, nieczytelne lub budzą inną wątpliwość, zaś złożenie wyjaśnień mogłoby prowadzić do uznania jej za nową ofertę,

c) uczestnik przetargu nie zaoferował co najmniej ceny wywoławczej.

3. Oględziny samochodu.

Szczegółowych informacji o stanie technicznym pojazdu udziela p. Karolina Kmin-Pawlowska – Kierownik Oddziału Obsługi Administracyjnej, nr telefonu: 61 626 69 18.

Oględzin samochodu można dokonać w dniach od 27.12.2019 do 13.01.2020 r. w godzinach od 08:00 do 14:00 w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego i Sejmiku Województwa Wielkopolskiego przy al. Niepodległości 34 w Poznaniu, po uprzednim uzgodnieniu terminu pod ww. numerem telefonu. Z wyceną dokonaną przez rzeczoznawcę oraz projektem umowy sprzedaży można zapoznać się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu przy al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, kondygnacja VI, pok. 657.

4. Wadium.

Warunkiem przystąpienia do przetargu pisemnego jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej w złotych polskich w wysokości 1 600,00 zł w kasie, w holu głównym Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu przy al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań w dniach od poniedziałku do piątku w godzinach od 10:00 do 14:00 lub na konto UMWW nr: 47 1020 4027 0000 1502 0400 8058 do dnia 14.01.2020 do godz. 11:00. Kserokopię pokwitowania wniesienia wadium należy załączyć do oferty.

Wadium przepada na rzecz Sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników przetargu pisemnego nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej oraz w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy i zapłaty zadeklarowanej w ofercie ceny zakupu.

Wadium złożone przez Oferentów, których oferty nie zostaną wybrane lub zostaną odrzucone, zostanie zwrócone niezwłocznie po dokonaniu wyboru oferty, a Oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zaliczone na poczet ceny.

5. Warunki zawarcia umowy.

Nabywca wyłoniony w drodze przetargu pisemnego na podstawie kryterium cenowego (najwyższa oferowana cena zakupu) zobowiązany jest dokonać wpłaty zadeklarowanej w ofercie wartości, pomniejszonej o wpłacone wadium. Kwotę należy uiścić w terminie nie dłuższym niż 7 dni na podstawie faktury wystawionej przez Sprzedawcę po zawarciu umowy sprzedaży. W niniejszym przetargu termin związania ofertą wynosi 14 dni od dnia złożenia oferty.

6. Zasady przetwarzania danych osobowych.

1. Administratorem danych osobowych jest Marszałek Województwa z siedzibą Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu przy al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań.

2. Dane osobowe oferentów są przetwarzane w celach wyboru najkorzystniejszej oferty, zawarcia i rozliczenia umowy oraz archiwizacji.

3. Dane osobowe oferentów przetwarzamy w związku z zawarciem oraz wykonaniem umowy, której oferent jest stroną oraz w związku z wypełnieniem obowiązku prawnego ciążącym na administratorze, w tym rozliczenia finansowo podatkowego zawieranej umowy i archiwizacji, wynikających z ustawy kodeks cywilny, ustawa o finansach publicznych, ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

4. W sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych można kontaktować się z inspektorem ochrony danych osobowych, listownie pod adresem Departament Organizacyjny i Kadr, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, lub poprzez elektroniczną skrzynkę ePUAP: /umarszwlkp/SkrytkaESP lub email: inspektor.ochrony@umww.pl.

5. Dane osobowe oferentów będą przetwarzane przez okres 5 lat, liczone od roku następnego, w którym złożono ofertę, zgodnie z Instrukcją Kancelaryjną.

6. Podanie danych osobowych jest warunkiem ustawowym niezbędnym do zawarcia umowy lub podjęcia działań niezbędnych przed jej zawarciem, natomiast niepodanie danych osobowych skutkuje brakiem możliwości udziału w przetargu.

7. Oferentom przysługuje:

a) prawo do przenoszenia danych, w związku wykonaniem umowy i gdy dane te są przetwarzane w sposób zautomatyzowany.

b) prawo do dostępu do danych osobowych, ich sprostowania lub ograniczenia przetwarzania.

c) prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

8. Dane osobowe oferentów będą ujawniane podmiotom świadczącym usługi na rzecz administratora danych na podstawie zawartych umów dotyczących:

a) serwisu i wsparcia systemów informatycznych;

b) utylizacji dokumentacji niearchiwalnej;

c) przekazywania przesyłek pocztowych.

9. Państwa dane osobowe nie są przetwarzane w sposób zautomatyzowany w celu podjęcia jakiejkolwiek decyzji w tym profilowaniu.

 nekrologi.net

Nekrologi i kondolencje

Zapraszamy:
**do Biura Ogłoszeń
„Głosu Wielkopolskiego”**

Poznań, ul. Grunwaldzka 19 (przyziemie)
tel. 61 866 66 81, 61 869 41 43
e-mail: nekrologi@glos.com
czynne:
pn. - pt. w godz. 8.00-17.00,
soboty 9.00-12.00

oraz
**Biur Ogłoszeń
i Zakładów Pogrzebowych
współpracujących z dziennikiem
„Głos Wielkopolski”**

Każdy nekrolog w specjalnym serwisie internetowym
www.nekrologi.net

REKLAMA 008450092

POGRZEBY

Biuro Usług Pogrzebowych Kuźniewski
Poznań, ul. Wielka 12 – 24h
 **61 852 36 28, 502 033 655**

Zamów nekrolog. E-mail: nekrologi@glos.com

REKLAMA 008806847

 **universum**

- USŁUGI • POGRZEBOWE • PRZEWOZY
- KREMACJA • BALSAMACJA • NAGROBK
- WIENCE • WYPŁATA ZUS • POŻYCZKI
- USŁUGI KAMIENIARSKIE
- LITERNICTWO W KAMIENIU

Tel. 61 853 19 43 Fax 61 852 93 20

Główne Biuro Pogrzebowe CZYNNIE CAŁĄ DOBĘ:
• ul. Woźna 15a, 61-777 Poznań

Główne Biuro Pogrzebowe czynne 7:00 - 15:00
• ul. Grunwaldzka 305, 60-179 Poznań (Junikowo)
• ul. Gnieźnińska 36, 61-021 Poznań (Miłostowo)

www.universum-poznan.com.pl

009500051

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 18 grudnia 2019 roku zmarł
ukochany Tata, Syn, Brat i Wujek

ś†p

Rafał Kaszubiak

lat 56

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 28 grudnia 2019 r.
o godz. 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
Rodzina

009499737

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17.12.2019 r.
zmarł ukochany Ojciec, Teść i Dziadek

ś†p

Wiktor Plenzler

Msza św. odprawiona zostanie 28.12.2019 roku
o godzinie 11.00 w kościele pw. św. Andrzeja Boboli,
ul. Junikowska 48. Pogrzeb po mszy św. o godzinie 12.30
na cmentarzu Junikowo.

W smutku pogrążona *Rodzina*

009499721

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17.12.2019 roku
zmarła nasza kochana Babcia i Prababcia

ś†p

Władysława Szymczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 27.12.2019 roku o godz. 12.45
na cmentarzu Miłostowo od ulicy Warszawskiej.

Pogrążona w smutku
Rodzina

009501857

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszej Koleżanki

ś†p

Teresy Hałas

*Pracowała z nami przez wiele lat
z pełną pasją i zaangażowaniem
w tworzenie programów telewizyjnych.*

W ostatnich latach życia, choć sama walczyła z chorobą,
gorliwie służyła pomocą cierpiącym.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Rodzinie i Znajomym

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Dyrektor TVP S.A. Oddział w Poznaniu
wraz z całym zespołem

009502389

„Czekałam na Ciebie, Boże mój, aż przyjdiesz do mnie”

Z wielkim żalem zawiadamiamy,
że 19 grudnia, niemal w 99. rocznicę urodzin,
zmarła nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia
urodzona w Lesznie

Władysława Wrońska

z domu Ptak

Pożegnamy Ją 27 grudnia 2019 roku:
msza św. w kościele św. Marcina o godz. 9.30,
pogrzeb na Miłostowie od ul. Warszawskiej
o godz. 11.20.

Zamiast kwiatów prosimy o wsparcie
Hospicjum Domowego.



FOT. WALDEMAR WYLEGAŁSKI

SPORTOWY

SENTYMENTALNE POŻEGNANIE

ZUHONOROWANIEM GWIAZD

Trzecioligowe derby Poznania obejrzało dwa tysiące kibiców. Drużyna Wiary Lecha przegrała z AZS Politechnika Poznań 72:85. To było ostatnie wydarzenie sportowe w Arenie, która teraz będzie przynajmniej przez dwa lata remontowana. Str. 3



Czy Kamil Józwiak w przerwie zimowej pożegna się z Kolejorzem? Str. 3

PLEBISCYT „MISTRZOWIE SPORTU” ROZSTRZYGNIĘTY. ZOBACZ SZCZEGÓŁY. Str. 8

Kamil Stoch w pięknym stylu wygrał sobotni konkurs na skoczni w Engelbergu.

Str. 6

PKO EKSTRAKLASA. Legia przegrała ostatni mecz w roku, ale zimę spędzi na pozycji lidera. Trener Probiez przegrał zakład

W EKSTRAKLASIE KAŻDY BIJE LIDERA

Maciej Lehmann
sport@glos.com

18 punktów – tyle w tym sezonie zbierały drużyny zaczynające kolejkę z pozycji lidera tabeli. To zaledwie punkt więcej niż uciłała Wisła Kraków. Ta sama, która na zwycięstwo czekała od 31 sierpnia do 13 grudnia, a w międzyczasie przegrała 10 na 11 meczów ligowych. Chyba nigdzie hasła: „Bij lidera” nie traktuje się tak poważnie jak na polskich boiskach. Ma w tej statystyce swoje „trzy grosze” też Lech. Kolejoraz będąc liderem po czwartej kolejce, przegrał w piątej serii ze Śląskiem 1:3.

Legioniści zagrożeni „kłątwą lidera” byli dopiero trzeci raz w sezonie. W 15. kolejce nic sobie z niej nie zrobili, gromiąc Górnika 5:1. W następnej ulegli jednak Pogoni 1:3, dzięki czemu to Portowcy znów musieli się martwić. Nie na długo, bo oni już po jednym meczu oddali prowadzenie Śląskowi. Wrocławianie przegrali 0:3 z Legią, Pogoń znów ich wyprzedziła i... zakończyła serię 10 porażek z rzędu w wykonaniu wspomnianej Wisły. Logika ekstraklasy wskazywała na to, że Zagłębie pokusi się o niespodziankę. I właśnie tak było.

Od początku spotkania gospodarze stwarzali sobie więcej okazji strzeleckich. W najważniejszej statystyce lepsza była jednak Legia. Gola wypracował Paweł Wszołek, który podał piłkę Jarosławowi Niezgody. 24-latek musiał tylko dostawić nogę. Umocnił się tym samym na pozycji lidera w klasyfikacji strzelców. Ma na koncie 14 bramek, o trzy więcej od Christiana Gytkjæra z Lecha.

W drugiej połowie Zagłębie musiało gonić wynik i... dogoniło. W ataku nadal szalał Bia-



LEGIONIŚCI prowadzili w Lubinie po голу Niezgody

FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI

łek, który w 56. minucie doczekał się trafienia (asystował mu Czerwiński). Niespełna 10 minut przed końcowym gwizdkiem na 2:1 strzelił Damjan Bohar.

Mimo porażki Legia spędzi przerwę zimową na czele tabeli, z przewagą dwóch punktów nad Cracovią.

Gdyby przed sezonem ktoś powiedział, że po 20 kolejkach Cracovia będzie zajmować 2. miejsce w tabeli, mając 36 punktów, pewnie większość kibiców „Pasów” przyjęłaby ten scenariusz.

– Powiedziałem zawodnikom, że cieszę się, że jesteśmy na tym drugim miejscu po dwudziestu kolejkach, ale naszym celem było pierwsze – powiedział Michał Probiez, szkoleniowiec Cracovii. – Założyłem się z jednym kolegą, że skończymy rok na 1. i teraz

będę musiał postawić whisky. W ubiegłym sezonie też przegrałem zakład. A które miejsce zajmiemy na koniec sezonu? Powiem po „pucharze maja”. Dla nas był to dobry rok, jesteśmy na 2. miejscu, mamy ćwierćfinał Pucharu Polski, mamy wielu zawodników, którzy się rozwijają.

„Pasy” zakończyły tegoroczne rozgrywki wygraną ze Śląskiem Wrocław. Drużyną z czołówki, ale która w Krakowie zupełnie tego nie pokazała. Krakowianie byli wyraźnie lepsi. – Zagraliśmy agresywnie, lepiej operowaliśmy piłką, do brze dośrodkowywaliśmy, choć niektórzy nie lubią takiej gry. Dobrze, że tak udanie zakończyliśmy rok, ale „nie puściło” mnie jeszcze po Kielcach – dodał Probiez mając na myśli porażkę z Koroną 0:1. Tymczasem kielczanie sprawili kolejną

niespodziankę wygrywając z Pogonią w Szczecinie i to w osłabieniu. – Milej się siedzi na konferencjach po zwycięstwach. Nikt z Was dziennikarzy i nas na murawie nie oczekiwał takiego wyniku. Przegraliśmy, choć staraliśmy się i zrobiliśmy wszystko, by inaczej się to skończyło. Nie wykorzystaliśmy szans, które mieliśmy, a Korona robiła wszystko, by obronić się. Minuty płynęły szybko i przegraliśmy – podsumował piątkowy mecz trener Portowców Kosta Runjaic.

Igor Angulo z Górnika potwierdził, że ma patent na Jagiellonię. Hiszpański napastnik przez trzy lata w meczach z drużyną z Podlasia zdobył siedem bramek. W sobotę dołożył kolejne dwa trafienia. Jagiellonia przegrała 0:3 i przerwę zimową spędzi w dolnej ósemce. ©

WYNIKI I SKŁADY 20. KOLEJKI PKO BP EKSTRAKLASY

ŁKS - WISŁA KRAKÓW 2:4 (1:3)

Bramki: Ramirez 33 z karnego, Ramirez 90z karnego - Sadlok 14, Błaszczykowski 43 z karnego, Rozwandowicz 45 gol samobójczy, Basha 77
Sędziował: Paweł Raczkowski (Warszawa)
Widzów: 4 852

ŁKS: Malarz - Grzesiek, Juraszek, Sobociński, Rozmus - Piątek, Kalinkowski (67. Sekulski), Wolski (16. Rozwandowicz), Trąbka (46. Guima), Ramirez - Pirulo. Trener: Kazimierz Moskal
Wisła K.: Buchalik - Sadlok, Klemenz (19. Wasilewski), Janicki, Burliga - Basha, Mak, Pawłowski, Chuca (53. Boguski), Błaszczykowski - Brożek (72. Buksa). Trener: Artur Skowronek

LECH - ARKA 1:1 (0:1)

Bramki: Satka 74 - Jankowski 45

Sędziował: Krzysztof Jakubik (Siedlce)
Widzów: 7 641

Lech: van der Hart - Śatka, Dejowski, Cernomarković, Kostewycz - Muhar (55. Amaral), Moder (78. Tomczyk), Jóźwiak, Jevtić, Puchacz (82. Kamiński) - Gytkjær. Trener: Dariusz Żuraw

Arka: Steinbors - Zbozień, Marić, Helstrup, Marciniak - Vejnović, Młyński (69. Wawszczyk), Nalepa (90. Busuladzić), Budziński (29. Danch), Jankowski - Serrarens. Trener: Aleksandar Rogić

CRACOVIA - ŚLĄSK 2:0 (0:0)

Bramki: Vesteinicki 57, Lopes 74

Sędziował: Szymon Marciniak (Płock)
Widzów: 7 836

Cracovia: Pesković - Siplak (70. Wdowiak), Dytiatjew, Helik - Pestka, Lusiusz (70. Lopes), Gol, Hanca, Rapa - van Amersfoort, Vesteinicki (85. Piszczek). Trener: Michał Probiez
Śląsk: Putnoky - Stiglec, Golla, Puerto, Dankowski - Placheta, Mączyski, Chrapek (14. Łabojko), Żivilic (79. Marković), Pich (65. Musonda) - Cholewiak. Trener: Vítězslav Lavicka

POGOŃ - KORONA 0:1 (0:0)

Bramki: Pućko 50

Sędziował: Tomasz Kwiatkowski (Warszawa)
Widzów: 3 656

Pogoń: Stipica - Matynia, Łasicki, Triantafyllou, Stec - Podstawski (54. Wędrychowski), Listkowski (67. D. Dąbrowski), Kowalczyk, Spiridonow, Hostikka (61. Frączczak) - Manias. Trener: Kosta Runjaic

Korona: Kozioł - Szymusik, Tzimopoulos, Kowcevic, Miletić - Paćinda (90. Jukić), Żubrowski, Injatic, Lioi (46. Radin), Gardawski - Pućko. Trener: Mirosław Stryła

LECHIA - RAKÓW 0:3 (0:0)

Bramki: Bartł 59 z karnego, Musiolik 63, Skóraś 83
Sędziował: Piotr Lasyk (Bytom)
Widzów: 7 843

Lechia: Alomerovic - Mladenović, Maloča, Nalepa, Fila - Haraslin, Makowski, Lipski (86. Urbański), Peszko (72. Mihalik) - Gajos (71. Arak), Paixao. Trener: Piotr Stokowiec

Raków: Szumski - Petrasek, Piątkowski, Kościelny, Bartł (68. Szymonowicz) - Babenko, Skóraś, Domański (80. Apolinarowski), Szczepański - Luković, Musiolik (87. Azemović). Trener: Marek Papszun

WISŁA PŁOCK - PIAST 2:1 (1:1)

Bramki: Merebaszwili 16, 57 - Badia 35

Sędziował: Paweł Gil (Lublin)
Widzów: 2 318

Wisła P.: Dähne - Stefańczyk, Michalski, Uryga, Tomasiak - Rasak, Ambrosiewicz (85. Garcia), Szwoch, Furman, Merebaszwili (90. Sahiti) - Ricardo (79. Nowak). Trener: Radosław Sobolewski

Piast: Plach - Pietrowski, Malarczyk, Korun, Kirkeskov - Badia (80. Rymaniak), Hateley, Sokolowski (61. Jodłowiec), Milewski - Parzysek (73. Tuszyński), Félix. Trener: Waldemar Fornalik

GÓRNIK - JAGIELLONIA 3:0 (1:0)

Bramki: Angulo 4, 86, Jimenez 59

Sędziował: Bartosz Frankowski (Toruń)
Widzów: 10 025

Górniki: Chudy - Janza, Bochniewicz, Wiśniewski, Sekulski - Bainović (56. Ściślak), Matuszek, Jimenez, Zapolnik (80. Manneh) - Wolsztyński (70. Matras), Angulo. Trener: Marcin Brosz
Jagiellonia: Sandomierski - Guilherme, Kwiecień (46. Runje), Arsenić, Kadlec (77. Pospisil), Imaz, Romanczuk, Camará (82. Toporkiewicz) - Piłkryl (71. Savković), Bida. Trener: Rafał Grzyb

ZAGŁĘBIE - LEGIA 2:1 (0:1)

Bramki: Białek 56, Bohar 82 - Niezgoda 32

Sędziował: Tomasz Musiał (Kraków)
Widzów: 6 063

Zagłębie: Forenc - Czerwiński, Kopacz, Guldán, Tosik - Živec, Sliż, Poręba (76. Szyz), Starzyński, Bohar - Białek. Trener: Martin Sevela

Legia: Majewski - Vešović, Astiz, Wieteska, Karbownik - Wszołek, Antolić, Martins (85. Rosolek), Kanté (60. Gwili), Luquinhas - Niezgoda (71. Kostorz). Trener: Aleksandar Vuković

NAJLEPSI STRZELCY

14 goli - Jarosław Niezgoda (Legia); **11** - Christian Gytkjær (Lech), Jesus Imaz (Jagiellonia); **10** - Jorge Felix; Damjan Bohar (Zagłębie), **9** - Igor Angulo (Górniki Zabrze); **8** - Paweł Brożek (Wisła Kraków), Jesus Jimenez (Górniki Zabrze); **7** - Adam Buksa (Pogoń), Patryk Klimala (Jagiellonia); **6** - Flavio Paixao, Artur Sobiech (obaj Lechia), Robert Pich (Śląsk), Rafael Lopes (Cracovia).

ANTYJEDENASTKA



JEDENASTKA KOLEJKI



BOHATER WEEKENDU



Martin Chudy (Górniki Zabrze)

W naszej rubryce rzadko kiedy pojawia się zdjęcie bramkarza. Zazwyczaj bohaterem kolejki zostaje któryś z zawodników ofensywnych. Tym razem nie mieliśmy wyboru, zwłaszcza, że Chudy dokonywał prawdziwych cudów w bramce Górnika. Fantastyczna parada przy strzale Juana Camary i obroniony rzut karny Tarasa Romanczuka przyćmiły nawet gole strzelone przez jego kolegów.

PKO BANK POLSKI EKSTRAKLASA 2019/2020

	U SIEBIE						NA WYJEŹDZIE						Pkt	Następne mecze:
	M	Z	R	P	Bz	Bs	Z	R	P	Bz	Bs	S		
1. Legia Warszawa	20	7	1	2	27	8	5	1	4	13	12	40-20	38	ŁKS (d), Raków (w), Jagiellonia (d)
2. Cracovia	20	8	1	2	19	6	3	2	4	10	10	29-16	36	Arka (w), Lech (d), Piast (w)
3. Pogoń Szczecin	20	5	2	3	12	8	5	3	2	10	8	22-16	35	Wisła Płock (w), Śląsk (d), ŁKS (w)
4. Śląsk Wrocław	20	5	4	1	18	15	4	3	3	9	6	27-21	34	Lechia (d), Pogoń (w), Górnik (d)
5. Lech Poznań	20	4	3	3	18	9	4	4	2	16	12	33-20	31	Raków (d), Cracovia (w), Lechia (d)
6. Piast Gliwice	20	6	2	2	13	9	3	2	5	9	12	22-21	31	Zagłębie (d), Lechia (w), Cracovia (d)
7. Lechia Gdańsk	20	4	4	3	13	11	4	2	3	10	11	23-22	30	Śląsk (w), Piast (d), Lech (w)
8. Wisła Płock	20	6	2	2	16	10	3	1	6	9	22	25-32	30	Pogoń (d), ŁKS (w), Zagłębie (d)
9. Jagiellonia	20	6	1	3	18	10	2	4	4	13	17	31-26	29	Wisła Kraków (w), Korona (d), Legia (w)
10. Zagłębie Lubin	20	5	3	2	19	11	3	1	6	12	17	31-28	28	Piast (w), Wisła K. (d), Wisła P. (w)
11. Raków	20	6	0	4	14	12	3	1	6	10	17	24-29	28	Lech (w), Legia (d), Arka (w)
12. Górnik Zabrze	20	5	4	1	17	9	0	4	6	7	18	24-27	23	Korona (w), Arka (d), Śląsk (w)
13. Arka Gdynia	20	2	5	2	7	9	3	1	7	10	19	17-28	21	Cracovia (d), Górnik (w), Raków (d)
14. Korona Kielce	20	4	1	5	8	8	2	2	6	4	16	12-24	21	Górnik (d), Jagiellonia (w), Wisła K. (w)
15. Wisła Kraków	20	4	0	6	10	8	1	2	8	11	27	17-35	17	Jagiellonia (d), Zagłębie (w), Korona (d)
16. ŁKS Łódź	20	3	1	6	13	16	1	1	8	7	21	20-37	14	Legia (w), Wisła P. (d), Pogoń (d)

*Raków Częstochowa rozgrywa mecze domowe na stadionie w Bełchatowie

Legenda: M - mecze, Z - zwycięstwa, R - remisy, P - porażki, Bz - bramki zdobyte, Bs - bramki stracone, B - bramki ogółem, d - dom, w - wyjazd.

PKO BP EKSTRAKLASA. Skrzydłowy Lecha jest od dawna obserwowany przez skautów

Czy Józwiak zimą pożegna Kolejorza?

Maciej Lehmann
sport@glos.com

Wiele wskazuje na to, że mecz z Arką był dla Kamila Józwiaka ostatnim w Lechu Poznań. 21-letni skrzydłowy w przerwie zimowej najprawdopodobniej zmieni klub. Od dłuższego czasu lechita jest obserwowany przez skautów z kilku krajów. Lech czeka teraz na oferty.

Kamil Józwiak w ma już 101 występów w barwach Lecha Poznań. Ta runda była dla niego bardzo udana. Był motorem napędowym Kolejorza, strzelił cztery gole, dodał do tego dwie asysty. Mogło być ich więcej, ale nie wszystkie dobre zagrania Józwiaka, potrafili wykorzystać koledzy. Najlepszy przykład to właśnie ostatni mecz, kiedy świetnie obsłużył Pawła Tomczyka, ale ten nie trafił w światło bramki.

Od dłuższego czasu na grę 21-letniego wychowanka Lecha patrzy się z dużą przyjemnością. Wyróżnia się przede wszystkim tym, że jest szybki i przebojowy. Nie tylko nie boi się dryblować, ale przede wszystkim jest w tym elemencie bardzo skutecznym i to niezależnie od tego czy gra na prawym czy na lewym skrzydle. Rzuca się w oczy także to, że bardzo poprawił grę w defensywie. Poprzedni trenerzy, jak choćby Ivan Djurdjević czy



KAMIL JÓZWIAK był w rundzie jesiennej najlepszym piłkarzem Lecha Poznań

Adam Nawałka zarzucali „Józwiowi”, że za mało angażuje się w obronę. - Jeśli Kamil marzy o transferze za 5 mln euro, to musi nauczyć się też bronić, bo tego wymaga się w mocnych klubach - mówił rok temu „Djuka”. Także selekcjoner młodzieżowej reprezentacji Polski Czesław Michniewicz bardzo zwracał uwagę na jego zachowanie w defensywie. Widać, że lechita wyciągnął wnioski z tych słów, bo dziś potrafi harować, także pod swoją bramką.

Nie ulega wątpliwości, że Józwiak jest jednym z najciekawszych piłkarzy młodego pokolenia w naszej dosyć topornej lidze. Każdy ekspert pytany, oto

kogo mógłby polecić z ekstraklasy, wymienia lechitę w pierwszej trójce. Dowiedzieliśmy się, że już od dłuższego czasu Kamil jest obserwowany przez skautów z innych krajów. Co mogłoby przeszkodzić w transferze? Przede wszystkim kwota, jaką za swojego wychowanka będzie chciał uzyskać Lech. Może okazać się, że żądania poznańskiego klubu są zbyt duże. Tak było choćby latem w przypadku Roberta Gumnego. Klub, który chciał go pozyskać oferował zdecydowanie mniej, niż spodziewali się prezesi Kolejorza i „Guma” został przy Bułgarskiej.

Za transferem przemawia przede wszystkim to, że Lech

jest w trudnej sytuacji finansowej i nie może wybrzydząć, także z tego powodu, że nasza liga nie ma w tej chwili w Europie dobrej marki. Poza tym Lech rozpoczął już intensywne poszukiwania jego następcy.

Słowieński TeamSN twierdzi, że Olimpia Lublana dostała ofertę od poznańców za Mario Jurcevicia. Ten 24-letni zawodnik występuje na lewej stronie obrony i pomocy. Jurcević związany jest z Olimpią umową do 30 czerwca 2020 roku. Lech proponował 100 tysięcy euro za to, by Olimpia zgodziła się o pół roku wcześniej oddać swojego piłkarza do poznańskiego klubu. ©

ŚWIERCZEWSKI NIEZŁOMNY, A DECKS TO MISTRZ NOKAUTU

Radosław Patroniak
sport@glos.com

Poznań DJ Decks był największą gwiazdą drugiej edycji celebryckiej gali Free Fight Federation w Zielonej Górze. Dariusz Działek w I rundzie po fenomenalnym występie znokautował zawodowego kulturystę, Tomasza Słodkiewicza. W walce wieczoru wystąpił z kolei były piłkarz Lecha, Piotr Świerczewski. Populary „Świr” zaprezentował ogromną wolę walki i po trzech niezwykle wyczerpujących rundach (3x3 minuty) pokonał na punkty Grega Collinsa.

Były rugbysta z Poznania, mimo że bukmacherzy jego szanse na zwycięstwo oceniali identycznie jak rywala, zdominował Słodkiewicza. Świetnie zaprezentował się w stojce i wyprowadził kilka serii ciosów. 43-latek pokazał, że może nie jest zawodowym fajterem, ale zdołał opanować w krótkim czasie techniki

boksera i MMA. Nic dziwnego, że po walce gratulacje zewsząd zbierał trener Ankosu MMA Poznań, Andrzej Kościelski.

- Czułem, że jestem dobrze przygotowany i wiedziałem, że powinienem tę walkę wygrać. Nie chcę mówić, że to początek mojej wspaniałej przygody z MMA, bo jestem już starym dziadem. Nie mówię jednak też, że nie wejdę już nigdy do klatki - podkreślił Działek.

Z kolei były piłkarz Lecha Poznań, 47-letni Świerczewski zasłużenie pokonał Collinsa, ale do wygranej potrzebował wyczerpującej walki na dystansie.

- Nie spodziewałem się, że przeciwnik zaprezentuje się tak solidnie. Kondycja zawsze była jednak moją mocną stroną, więc do końca nie straciłem koncentracji. Czy zachęcam do rywalizacji w MMA innych kolegów piłkarzy? Niekoniecznie, bo to jest mój żywioł i moja działka - zarłował populary „Świr”. ©



DARIUSZ DZIAŁEK okazał się najlepszym zawodnikiem gali FFF 2

RODZINA KOLEJORZA POŻEGNAŁA PRZED REMONTEM ARENĘ I UHONOROWAŁA SVOJE SYMBOLE

KOSZYKÓWKA. Akademicki praktycznie straciły szanse na play-off, wielkie emocje i porażka Stalówki w ostatnich sekundach

R. Patroniak, M. Lubawiński
sport@glos.com

Koszykarski weekend w Poznaniu rozpoczął się w piątek w Arenie. Trzecioligowe derby Poznania w największej hali w stolicy Wielkopolski obejrzało dwa tysiące kibiców. Drużyna Wiary Lecha przegrała z AZS Politechnika Poznań 72:85 (20:20, 16:19, 18:23, 18:23). To było ostatnie wydarzenie sportowe w Arenie, która teraz będzie przynajmniej przez dwa lata remontowana.

- Dla obu zespołów to będzie koszykarskie święto - mówiła przed piątkowym meczem Daria Mieloszyńska-Zwolak, trenerka Wiary Lecha. - Arena to przecież symbol sukcesów poznańskiego basketu.

Przypomnijmy, że koszykarska drużyna Wiary Lecha powstała pod koniec sierpnia tego roku z inicjatywy Radosława Majchrzaka, który wspólnie



DRUŻYNA WIARYLECHA przed derbami z AZS Politechnika

z Bartłomiejem Szopką był organizatorem koszykarskich trzecioligowych derbów Poznania, które odbyły się pod hasłem „Wracamy do Areny”.

Koszykarze Lecha Poznań w sumie wywalczyli 11 mistrzowskich tytułów, ostatni raz w 1990 roku. W piątek wieczorem kibice w Arenie wielkimi brawami na-

gradzili przed meczem zawodników mistrzowskiej drużyny sprzed prawie 30 lat. Był też trener Wojciech Krajewski, który w sumie poprowadził Lecha do czterech mistrzowskich tytułów. Była też okazja do podziękowania 89-letniemu już Wiktorowi Haglauerowi, znakomitemu zawodnikowi i trenerowi Lecha.

Wyróżniono także Bartłomieja Tomaszewskiego, byłego gracza Kolejorza, a dzisiaj trenera Biofarmu Basketu Poznań.

Piątkowe koszykarskie trzecioligowe derby Poznania, które oglądali także między innymi byli i obecni piłkarze Lecha (Mirosław Okoński, Jarosław Araszkiewicz, Robert Gumny, Paweł Tomczyk), na pewno na długo pozostaną w pamięci kibiców.

Z kolei koszykarki Enei AZS od początku sezonu prześladowane. Kiedy kontuzjowana zawodniczka ma wrócić do zespołu, to kolejna z niego wypada. W meczu z Politechniką zabrakło Lei Miletić. Pod znakiem zapytania był występ Ginette Mfutuli. Zawodniczka z Konga we wtorkowym meczu została uderzona w twarz i musiała mieć szytą wargę, ale w meczu wystąpiła. Mimo to akademicki wyraźnie uległy Politechnice i powoli mogą się już żegnać z fazą play-off.

- Mogłoby się wydawać, że to był łatwy mecz, ale wcale tak nie było. Poznań to gorący teren ostatnio i wiedzieliśmy, że nie będzie łatwo - tłumaczył Wadim Czczuro, trener gdańszczanek i były szkoleniowiec Enei AZS.

Na osłabieniach kadrowych skoncentrował się natomiast obecny opiekun poznańianek.

- Kolejny mecz u siebie przegrywamy. Mimo iż jest to różnica 17 punktów, to mecz był stykowy. Zagraliśmy słabo w obronie i chaotycznie w ataku. Kolejne kontuzje w zespole powodują, że mamy ograniczoną możliwość rotacji - przekonywał trener akademicki.

Wielkie emocje przeżyli natomiast kibice w Ostrowie. Stalówka postawiła się mistrzowi Polski z Włocławka. O wygranej Anwila przesądził rzut za trzy punkty Amerykanina Chase Simona na pięć sekund przed końcową syreną. ©

III liga: Wiara Lecha Poznań - AZS Politechnika Poznań 72:85 (20:20, 16:19, 18:23, 18:23).
Wiara Lecha: Robak 23, Martuzalski 15, Lachowski 12, Szorc 5, Baganc 5, Wyrwas 5, Pam-puch 4, Piątek 3, Stróżyński, Dawidziński, Stankowski, Gruszczyński.

AZS Politechnika Poznań: Hejnosz 20, Beldzikowski 15, Lenartowski 13, Rogulski 12, Kwiatkowski 6, Zebrowski 5, Stefaniak 5, Lorencki 5, Zamiatowski 2, Bogacki 1, Rychelewski 1.

BL: BM Slam Stal Ostrow - Anwil Włocławek 96:98 (28:27, 18:23, 21:29, 29:19)

Stal: Dambrauskas 20, Jevtović 17, Mokros 16, Zolnierewicz 15, Dylewicz 8, Wiśniewski 7, Szymkiewicz 6, Garbac 5, Threatt 2.
BLK: Enea AZS Poznań - Politechnika Gdańsk 58:75 (10:22, 18:15, 15:15, 15:23)
Enea AZS: Mfutuli 20, Pawlak 17, Saunders 7, Pyka 5, Stefańczyk 5, Parzeriska 2, Nowicka 2.

I liga mężczyzn: Biofarm Basket Poznań - Sokół Łańcut 77:92 (27:19, 22:22, 19:21, 9:30)

Najwięcej dla Biofarmu: D. Bręk 18, Marek 16, Rutkowski 15, Giżyński 11, Flieger 10, Fiszer 5.

I liga kobiet: Enea AZS AJP III Gorzów - MUKS Poznań 56:76 (10:22, 15:17, 10:19, 21:18)

Najwięcej dla MUKS: Woźniak 13, Ziemborska 11, Michalik 10, Papiernik 9, Potrac 9.

MISTRZ WRACA DO WALKI, LAMPARD OGRAŁ MOURINHO

PREMIER LEAGUE. Mistrz przegrywał, ale ostatecznie ograł Leicester. Spurs i Mourinho gorsi w derbach z Chelsea.

Bolesław Groszek
sport@glos.com

Ostatni tydzień był kluczowy dla Manchesteru City. Mecze z Arsenalem i Leicester miały pokazać, czy zespół Pepa Guardioli jest w stanie bić się jeszcze o mistrzostwo Anglii, czy o obronie tytułu może raczej zapomnieć. Oba testy „The Citizens” zdali na piątkę z plusem, ale od Liverpoolu wciąż dzieli ich przepaść.

Po całkowitym zdominowaniu Arsenalu w ubiegłym tygodniu, w sobotę Obywatele grali z rewelacją sezonu - Leicester i od początku meczu musieli radzić sobie z problemami. Lisy wyprowadzały groźne kontrataki, a jeden z nich zakończył się golem, którego autorem były oczywiście Jamie Vardy. Harvey Barnes posłał prostopadłe podanie do Anglika, napastnik wyprzedził Nicolása Otamendiego i przelobował bramkarza. Banalna akcja w stylu Vardy'ego, ale gdy Anglik się rozpędzi, to nikt go nie zatrzyma.

Mistrz Anglii szybko jednak wrócił do meczu. Osiem minut po stracie bramki Riyad Mahrez oddał groźny strzał z dystansu, który odbił się od jednego z obrońców, tym samym zmylił bramkarza i piłka powoli wtoczyła się do bramki. Goście nie zdołali się otrząsnąć, a 13 minut później było już 2:1. Raheem Sterling był zahaczany w polu karnym, a jedenastkę wykorzystał Ilkay Gundogan.

W drugiej odsłonie „The Citizens” nie pozwolili gościom na zbyt wiele i w 69. minucie podwyższyli prowadzenie po błyskotliwej akcji Kevina De Bruyne i голу Gabriela Jesusa. Mimo to mistrz Anglii wciąż zaj-

muje trzecie miejsce w tabeli, ale zmniejszył swoją stratę do wicelidera do jednego punktu. Czy uda mu się dogonić Liverpool? Dziś strata do lidera wynosi aż 11 punktów, ale „The Reds” mają jeden mecz do rozegrania mniej.

W niedzielę równie ciekawie było w derbach Londynu, gdzie Jose Mourinho został ograny przez swojego byłego podopiecznego - Franka Lamparda. Tottenham zagrał najgorszy mecz pod wodzą The Special One, natomiast Chelsea wspierała się na wyżyn.

The Blues wygrywali już dwa zero po pierwszej połowie, dzięki dwóm trafieniom Williama, a po przerwie nie pozwolili gospodarzom na zbyt wiele. Szczególnie po tym jak Son Heung-min zobaczył czerwoną kartkę za niesportowe zachowanie. ©©

18. kolejka: Everton-Arsenal 0:0; Aston Villa-Southampton 1:3 (Grealish 75 - Ings 21, 52, Stephens 31); **Bournemouth-Burnley 0:1** (Rodriguez 89); **Brighton-Sheffield 0:1** (McBurnie 23); **Newcastle-Crystal Palace 1:0** (Almiron 83); **Norwich-Wolves 1:2** (Cantwell 17 - Saiss 60, Jimenez 81); **Manchester City-Leicester 3:1** (Mahrez 30, Gundogan 43 z karnego, Jesus 69 - Vardy 22); **Watford-Manchester Utd 2:0** (Sarr 50, Deeney 54 z karnego); **Tottenham-Chelsea 0:2** (William 12, 45 z karnego). Mecz **West Ham-Liverpool** przelożony.

1. Liverpool	17	49	42-14
2. Leicester	18	39	41-14
3. Manchester City	18	38	50-20
4. Chelsea	18	32	33-25
5. Sheffield United	18	28	22-16
6. Wolverhampton	18	27	26-22
7. Tottenham	18	26	32-26
8. Manchester United	18	25	26-22
9. Newcastle	18	25	18-24
10. Burnley	18	24	23-29
11. Arsenal	18	23	24-27
12. Crystal Palace	18	23	15-20
13. Brighton	18	20	21-26
14. Bournemouth	18	19	19-25
15. Everton	18	19	20-29
16. West Ham	17	19	19-28
17. Southampton	18	18	21-37
18. Aston Villa	18	15	24-33
19. Norwich	18	12	19-37
20. Watford	18	12	11-32

BUNDESLIGA. RB Lipsk liderem na półmetku, obie Borussie gubią punkty

Mikołaj w Saksonii

Dominik Owczarek
sport@glos.com

Przedsezonowe spekulacje przedstawiały Bayern i Borussia Dortmund w roli duetu, który wyprzedzi resztę stawki. W połowie sezonu okazuje się, że najlepsze nastroje panują w Saksonii. RB Lipsk wygrał u siebie z Augsburgiem i przypieczętował pozycję lidera w ostatniej kolejce w tym roku.

Ciekawe rzeczy działy się w Bayernie Monachium - za równo w środku tygodnia z Freiburgiem, jak i w sobotę z Wolfsburgiem. Oba spotkania wykreowały niespodziewanego minibohatera w postaci 18-letniego Joshui Zirkzee. Holenderski nastolatek poprzez swoje gole znacznie przyczynił się do ostatecznych wygranych Bawarczyków, zostając też trzecim najmłodszym strzelcem w historii klubu. „Chłopcy w jego wieku świętują ukończenie szkoły średniej lub otrzymują prawo jazdy. Zirkzee decyduje za to o grze Bayernu” - napisał „Bild”.

W niemrawych nastrojach do wigilijnego stołu przystąpić mogą zawodnicy BVB. O ile



LEWANDOWSKI tym razem nie strzelił gola. Zaliczył za to asystę

FOT. PHILIPPE RUZ/INFLUENCE

ostatni podział punktów w meczu z RB Lipsk, mimo ogromu błędów, jawił się jako zrozumiały, to porażka w Hoffenheim ma prawo rozczarować kibiców. „Samożwańczego kandydata do tytułu czeka niespokojna przerwa zimowa” - napisało „Deutsche Welle”.

W obu meczach w drugiej połowie na placu gry meldował się Łukasz Piszczek, wchodząc ko-

lejno w 71. oraz 46. minucie. „Pierwszy trening po świętach odbędzie się 3 stycznia. Do tego czasu trener Lucien Favre ma czas, by zastanowić się, dlaczego tak często zawodzą w roli faworyta” - napisał „Der Spiegel”.

Na koniec jesieni znacznie lepiej - sytuuje się Borussia z Moenchengladbach. Mimo sobotniego remisu w Berlinie „Żre-

baki” znajdują się na pozycji wicelidera. ©©

17. kolejka: Hertha-Borussia Moenchengladbach 0:0; Bayern-Wolfsburg 2:0 (Zirkzee 85, Gnabry 89); **FC Koeln-Werder Brema 1:0** (Cordoba 39); **Mainz-Bayer Leverkusen 0:1** (Alario 90); **RB Lipsk-Augsburg 3:1** (Laimer 68, Schick 80, Poulsen 89 - Niederlechner 8); **Schalke-Freiburg 2:2** (Serdar 26, Kutucu 80 - Petersen 54 z karnego, Grifo 67 z karnego); **Hoffenheim-Borussia Dortmund 2:1** (Adamyan 79, Kramarić 87 - Goetze 17); **Fortuna Dusseldorf-Union Berlin 1:2** (Hennings 38 - Parensen 48, Thommy 90); **Paderborn-Eintracht Frankfurt 2:1** (Sabiri 9, Schonlau 41 - Dost 72).

1. RB Lipsk	17	37	48-20
2. Borussia M'gladbach	17	35	33-18
3. Bayern Monachium	17	33	46-22
4. Borussia Dortmund	17	30	41-24
5. Schalke 04	17	30	29-21
6. Bayer 04 Leverkusen	17	28	23-21
7. Hoffenheim	17	27	25-28
8. SC Freiburg	17	26	27-23
9. VfL Wolfsburg	17	24	18-18
10. FC Augsburg	17	23	28-31
11. Union Berlin	17	20	20-24
12. Hertha BSC	17	19	22-29
13. Eintracht Frankfurt	17	18	27-29
14. Mainz	17	18	25-39
15. FC Koeln	17	17	19-32
16. Fortuna Dusseldorf	17	15	18-36
17. Werder Brema	17	14	23-41
18. Paderborn	17	12	20-36

PIĄTEK ZACZĄŁ NA ŁAWCE, MILAN ROZBITY PRZEZ ATALANTĘ

SERIE A. AC Milan i Krzysztof Piątek upokorzeni w derbach Lombardii. Fatalny mecz Bartłomieja Dragowskiego.

Mateusz Skrzyński
sport@glos.com

Kryzys Milanu zdaje się nie mieć końca. W sobotę „Rossoneri” zostali rozbitci przez Atalantę 5:0. Krzysztof Piątek rozpoczął mecz na ławce rezerwowych, a na boisku pojawił się dopiero w 61. minucie. Niczego jednak nie pokazał.

Katastrofalny mecz rozegrała również Fiorentina z Bartłomiejem Dragowskim w składzie, która przegrała 1:4 z Romą. Włoskie media nie miały litości i uznały Polaka najgorszym piłkarzem na boisku. „Dwa duże błędy, przy obu tych golach powinien zachować się o wiele lepiej. Poradził sobie znacznie gorzej niż w ostatnich spotkaniach” - można było przeczytać w „La Gazzetta dello Sport”. ©©

17. kolejka: Torino-Spal 1:2 (Rincon 4 - Strefezza 42, Petagna 81); **Inter-Genoa 4:0** (Lukaku 31, 71,

Gagliardini 33, Exposito 64 z karnego); **Udinese-Cagliari 2:1** (De Paul 39, Fofana 85 - Joao Pedro 84); **Fiorentina-AS Roma 1:4** (Badelj 31 - Dzeko 19, Kolarov 21, Pellegrini 73, Zanillo 88); **Atalanta-AC Milan 5:0** (Gomez 10, Pasalic 61, Ilicic 63, 72, Muriel 84); **Sampdoria-Juventus 1:2** (Caprari 35 - Dybala 19, Ronaldo 45); **Lecce-Bologna 2:3** (Babacar 86, Farias 90 - Orsolini 43, 66, Soriano 56); **Parma-Brescia 1:1** (Grassi 90 - Balotelli 72). Mecz **Sassuolo-Napoli** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Inter Mediolan	17	42	36-14
2. Juventus Turyn	17	42	31-17
3. Lazio Rzym	16	36	38-16
4. AS Roma	17	35	33-17

5. Atalanta Bergamo	17	31	43-25
6. Cagliari Calcio	17	29	33-23
7. Parma	17	25	24-20
8. FC Bologna	17	22	27-29
9. SSC Napoli	16	21	25-21
10. Torino FC	17	21	22-26
11. AC Milan	17	21	16-24
12. US Sassuolo	16	19	28-27
13. Hellas Verona FC	16	19	17-20
14. Udinese Calcio	17	18	13-28
15. ACF Fiorentina	17	17	21-28
16. Lecce	17	15	22-35
17. Sampdoria Genua	17	15	14-27
18. Brescia	17	14	15-29
19. SPAL 2013	17	12	12-26
20. Genoa CFC	17	11	17-35

TRIDENTE MSG TRAFIA PO RAZ CZWARTY

LA LIGA. Po nudnym i bezbramkowym El Clasico z Realem Barcelona szybko wróciła do swojej formy strzeleckiej. W sobotę Messi i spółka rozgromili 4:1 Deportivo Alaves.

Hubert Zdankiewicz
sport@glos.com

W meczu na Camp Nou oprócz Arturo Vidala trafili Lionel Messi, Luis Suarez i Antoine Griezmann i było to czwarty przypadek w tym sezonie, kiedy wszyscy członkowie „tridentu MSG” zrobili to w jednym spotkaniu. Do osiągnięć „tridentu MSN” (z Neyma-

rem) jeszcze daleko, niemniej MSG ma już na koncie 39 goli we wszystkich rozgrywkach. ©©

18. kolejka: Eibar-Granada 3:0 (Enrich 21, Kike 26, Inui 87); **Mallorca-Sevilla 0:2** (Carlos 20, Banega 63 z karnego); **Barcelona-Alaves 4:1** (Griezmann 14, Vidal 45, Messi 69, Suarez 75 z karnego); **Villarreal-Getafe 1:0** (Gomez 52); **Valladolid-Valencia 1:1** (Guardiola 83 - Vallejo 90+4); **Leganes-Espanyol 2:0** (Braithwaite 11, En Nesry 54); **Osasuna-Real Sociedad 3:4** (Aridane 45+1, Chimy 48, 84 - Oyarzabal 15, Portu 18, Odegard 28, Isak 79); **Betis-Athletic Madryt 1:2** (Bartra 90+3 - Correa 58, Morata 84) Mecz: **Levante-Celta Vigo**; **Real Madryt-Athl. Bilbao** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. FC Barcelona	18	39	47-21
-----------------	----	----	-------

2. Real Madryt	17	36	33-12
3. Sevilla FC	18	34	23-17
4. Atlético Madryt	18	32	20-11
5. Real Sociedad	18	31	32-23
7. Valencia CF	18	28	28-25
8. Athletic Bilbao	17	27	19-12
9. Villarreal CF	18	25	31-25
10. Granada CF	18	24	24-25
11. Osasuna Pampeluna	18	23	25-24
12. Levante UD	17	23	22-26
13. Betis Sewilla	18	23	25-31
14. Real Valladolid	18	20	15-21
15. Deportivo Alaves	18	19	19-28
16. SD Eibar	18	19	18-28
17. Mallorca	18	15	18-32
18. Celta Vigo	17	14	14-25
19. CD Leganes	18	13	14-28
20. Espanyol Barcelona	18	10	12-34

POPISY PSG I MONACO, GOL KAMILA GLIKA

LIGUE 1. Duet Neymar - Mbappe rozbił Amiens 4:1. W Monaco po raz pierwszy w tym sezonie do siatki trafił Kamil Glik.

Filip Bares
sport@glos.com

Dwie bramki Kyliana Mbappe oraz goli asysta Neymara zapewniły PSG zwycięstwo z Amiens. Dla Francuza było to 10. i 11. trafienie w tym sezonie, ale nie dało mu pozycji lidera w klasyfikacji strzelców. To miejsce utrzymał Wissam Ben Yedder, który dwukrotnie pokonał bramkarza Lille. Swoje trzy grosze dołożył Kamil

Glik, który strzelił pierwszego gola w tym sezonie. ©©

19. kolejka: Dijon-Metz 2:2 (Amalfitano 18, Balde 42 - Diallo 14, Maiga 90); **Marsylia-Nimes 3:1** (Alakouch 46 - samob., Benedetto 65, Payet 81 - Briancon 90); **Monaco-Lille 5:1** (Martins 23, Keita 29, Ben Yedder 53, 65, Glik 90 - Osimhen 13); **Montpellier-Brest 4:0** (Laborde 13, 56, Savanier 30 z karnego, Mollet 83); **Nantes-Angers 1:2** (Blas 17 - Bobichon 50, El Melali 87); **Nice-Toulouse 3:0** (Sarr 16, Boudaoui 19, Meleou 40); **PSG-Amiens 4:1** (Mbappe 10, 65, Neymar 47, Icardi 84 - Mendoza 70); **Reims-Lyon 1:1** (Cafaro 44 z karnego - Tousart 9); **Rennes-Bordeaux 1:0** (Niang 82), **Strasbourg-St. Etienne 2:1** (Ajourque 22, Thomasson 63 - Boudebouz 72 z karnego)

1. Paris Saint-Germain	18	45	43-10
2. Olympique Marsylia	19	38	29-21

3. Stade Rennes	18	33	24-17
4. OSC Lille	19	31	24-21
5. FC Nantes	19	29	17-18
6. Reims	18	28	16-10
7. AS Monaco	18	28	31-26
8. Angers SCO	19	28	22-24
9. Montpellier HSC	19	27	26-19
10. OGC Nice	19	27	28-27
11. RC Strasbourg	19	27	23-24
12. Olympique Lyon	19	26	29-18
13. Girondins Bordeaux	19	26	28-22
14. AS Saint-Etienne	19	25	22-29
15. Brest	19	22	21-24
16. Dijon FCO	19	18	14-22
17. FC Metz	19	17	17-28
18. Amiens SC	18	17	21-36
19. Nimes Olympique	18	12	13-32
20. Toulouse FC	19	12	19-39

PKO BP EKSTRAKLASA. Nasze zestawienie najlepszych i najgorszych jesienią 2019 roku

KLĄTWA LIDERA, GENIALNY RUNJAIĆ I POWRÓT WSZOŁKA



POGOŃ pokazała, że może bić się nawet o mistrzostwo Polski

Tomasz Dębek
sport@glos.com

Największe zaskoczenie - Pogoń Szczecin

Przed sezonem niewielu spodziewało się, że Portowcy powalczą o europejskie puchary, a może nawet mistrzostwo. Nie zrobili wielkich transferów (latem klub wydał łącznie niespełna pół mln euro), do tego latem pożegnali się z wyróżniającym się w lidze Sebastianem Walukiewiczem. Strzałem w dziesiątkę okazali się jednak bramkarz Dante Stipica i stoper Konstantinos Triantafyllopoulos (oba trafili do Szczecina za darmo) czy Srdjan Spiridonović (150 tys. euro), świetnie spisujący się najmłodszy kapitan w lidze, 21-letni Sebastian Kowalczyk, a Adam Buksa zapracował sobie na transfer do MLS.

Nie obyło się bez wpadek, jak choćby piątkowa porażka z Koroną. Wiele wskazuje jednak na to, że po raz pierwszy od powrotu do ekstraklasy w 2012 r. Pogoń zakończy sezon w czołowie tabeli.

Największe rozczarowanie - Jagiellonia Białystok

Po dwóch wicemistrzostwach Polski z rzędu piąte miejsce w poprzednim sezonie uznano za porażkę. Powrót do walki o tytuł miał zapewnić m.in. czołowy strzelec ligi serbskiej Ognjen Mudrinski. Wyłożone na niego

600 tys. euro było transferowym rekordem klubu. Na razie to jednak pieniądze wyrzucone w błoto. 28-latek strzelił tylko jednego gola w ekstraklasie. Szybko stracił też miejsce w składzie. Od połowy września spędził na boisku tylko 38 minut. Z kilkunastoma obcokrajowcami w szatni nie potrafił się też dogadać trener Ireneusz Mamrot, który w grudniu stracił posadę.

Największe przekleństwo - pozycja lidera

W 19. meczach (czyli od drugiej kolejki) kluby zajmujące pozycję lidera wywalczyły 18 punktów. Zanotowały tylko cztery zwycięstwa, sześć remisów i dziewięć porażek. Gdyby hipotetyczny KP Lider grał w ekstraklasie, zimową przerwę spędziłby w strefie spadkowej. Mniej punktów uzbierały tylko fatalne jesienią Wisła Kraków (17) i ŁKS (14).

Najlepszy trener - Kosta Runjaić

Do Pogoni trafił w listopadzie 2017 roku. Jego zadaniem było wyciągnąć drużynę ze strefy spadkowej. Dwa lata później jego pozycja w Szczecinie jest niepodważalna. Jesienią Portowcy kilka razy wskakiwali nawet na pozycję lidera. Jeśli obędzie się bez zimowej wyprzedaży składu, mogą powalczyć o najwyższe cele na koniec sezonu. Praca urodzonego we Wiedniu Niemca została nie umknęła

uwadze zachodnich klubów. Co jakiś czas pojawiają się pogłoski o tym, że zainteresowanie nim są choćby kluby 2. Bundesligi.

Najsukuteczniejszy piłkarz - Jarosław Niezgoda

14 bramek w 18. meczach. Średnio gol co 74. minuty. 24-letni napastnik Legii zaprzecza teorii mówiącej, że Polacy nie potrafią strzelać (a ci, którzy potrafią, błyskawicznie opuszczają ekstraklasę). Jeśli zimą nie skuszą go oferty zagranicznych klubów, Niezgoda może przełamać dominację zagranicznych napastników. W czterech ostatnich sezonach tylko Marcin Robak cieszył się z tytułu króla strzelców naszej ligi - ale do spółki z Marco Paixao.

Najlepszy powrót - Paweł Wszołek

Po zakończeniu sezonu odszedł z Queens Park Rangers i długo

nie mógł znaleźć nowego pracodawcy. We wrześniu podpisał kontrakt z Legią i dokładnie miesiąc czekał na rozpoczęcie meczu w pierwszym składzie. Było warto. Wszołek dodał nową jakość do gry stołecznej drużyny. W 10. meczach ligowych strzelił cztery gole i zaliczył pięć asyst. Choć grał tylko przez połowę jesieni, z pewnością należy mu się miejsce w czołówce najlepszych zawodników ekstraklasy.

Najgorszy transfer - Ivan Obradović

Legia znakomicie trafiła ze sprowadzeniem Wszołka, a także Luquinhasa czy Waleriana Gwili. Trafił się jej jednak też totalny niewypał. Ivan Obradović to 27-krotny reprezentant Serbii, regularnie grał w Anderlechcie czy Realu Saragossa. Jesienią kibice nie doczekali się jednak jego debiutu. Kilka razy zagrał tylko w III-ligowych rezerwach Legii. Nawet tam nie zachwycał... Zobaczymy, czy zimą klub będzie starał się go pozbyć, czy w końcu dostanie szansę na pokazanie się.

Największy problem - atak pozycyjny

Specyfika polskiej ligi jest taka, że nikt nie umie grać atakiem pozycyjnym. Chyba że Legia, raz na kilka lat, kiedy jest w formie. Dlatego często grając w osłabieniu broni się nam lepiej niż 11 na 11 - uważa Adam Marciniak z Arki. I trudno się z nim nie zgodzić. ©

SPECYFIKA POLSKIEJ LIGI JEST TAKA, ŻE NIKT NIE POTRAFI TU GRAĆ W ATAKU POZYCYJNYM - UWAŻA MARCINIAK

WISIENKA NA TORCIE JÜRGENA KLOPPA

PIŁKA NOŻNA. Bramka Roberto Firmino zapewniła Liverpoolowi zwycięstwo 1:0 nad Flamengo w finale Klubowych Mistrzostw Świata. Podopieczni Jürgena Kloppa udanie zakończyli bardzo dobry dla siebie rok. Prawie idealny.

Hubert Zdankiewicz
sport@glos.com

Prawie, bo do pełni szczęścia zabrakło „The Reds” mistrzostwa Anglii, które minimalnie przegrali z Manchesterem City. Wygrali za to Ligę Mistrzów i Superpuchar Europy, a teraz dołożyli do kolekcji kolejne trofeum. Klubowym mistrzem świata zostali po raz pierwszy.

Przed meczem mówiłem, że nie wiem jakie to uczucie wygrać to trofeum. Teraz mogę powiedzieć, że to absolutnie fantastyczna sprawa i jestem bardzo dumny z tych piłkarzy. Myślę, że zasłużyliśmy na zwycięstwo, byliśmy lepszą drużyną - nie krył swojej satysfakcji Jürgen Klopp, dla którego kończący się rok był przełomowy. Gdy w październiku 2015 roku objął Liverpool wszyscy oczekiwali, że zmieni ten klub na lepsze i tak się faktycznie stało...

Wytłakano mu jednak, że nie odnosi sukcesów, bo przez pierwsze trzy lata jego pracy na Anfield Road „The Reds” nie zdobyli żadnego trofeum. Przegrali za to finał Ligi Mistrzów (sezon 2017/18), finał Ligi Europy i finał Pucharu Ligi Angielskiej (oba 2015/16). Niemiec nadal był chwalony za swoje metody pracy, ale media i kibice zaczynali po woli tracić cierpliwość.

Na szczęście dla niego - do czasu, a w roli głównej wystąpił tym razem Roberto Firmino, który na co dzień pełni w Liverpoolu podobną rolę, jaką przez lata pełnił w Realu Madryt Karim Benzema. Brazylijczyk, choć nominalnie jest środkowym napastnikiem, to jednak zazwyczaj pracuje na strzeleckie popisy Mohameda Salaha i Sadio Mane. Sam pozostaje w cieniu.

W stolicy Kataru było inaczej. To właśnie bramka Firmino w dogrywce zapewniła ekipie Kloppa półfinałowe zwycięstwo 2:1 nad meksykańskim Monterrey (pierwszego gola dla zwycięzcy Ligi Mistrzów zdobył Naby Keita). Brazylijczyk był również autorem zwycięskiego trafienia w finale. Znow w dolichnym czasie gry. „Złamał tym serce swoim rodakom” - jak to barwnie ujął w komentarzu brytyjski dziennik „Guardian”.

Przed meczem rozmawiałem z nim o tym, ile te rozgrywki znaczą w Ameryce Południowej, zwłaszcza w Brazylii. Te rozgrywki są dla niego bardzo istotne i to nam pomogło. Strzelił fantastycznego gola, zachował całkowity spokój. Ostatnia bramka pomogła mu wrócić do swojej gry i jestem zachwycony jego postawą - chwalił swojego podopiecznego Klopp. Najlepsze w naszym ofensywnym trio i reszcie chłopaków jest to, że gdy jeden nie strzela gola to strzela go ktoś inny. Divock Origi, o którym prawie nikt nie mówi, strzelił dla nas wiele niesamowicie ważnych bramek. Xherdan Shaqiri też ma na koncie istotne trafienia. Mo Salah strzelił dla nas również mnóstwo goli, wszystkie bardzo ważne. Sadio Mané także. Dziś potrzebowaliśmy bramki i Bobby ją zdobył. Niezmiernie cieszę się z jego gola - dodał niemiecki szkoleniowiec, któremu humor zepsuła tylko kontuzja Alexa Oxlade-Chamberlaina.

Anglik musiał opuścić boisko po 75 minutach gry, z powodu problemów z kostką. Na razie nie wiadomo, jak bardzo poważny jest jego uraz - Rozmawiałem z nim sekundę temu - zdradził Niemiec podczas pomeczowej konferencji prasowej. Alex czuje się dobrze. Oczywiście nie jest idealnie, jest daleko od ideału. Po dokładniejszych badaniach zobaczymy jednak, czy jest to tylko naciąganie, czy zerwanie, lub częściowe zerwanie więzadła, musimy to sprawdzić - tłumaczył. ©



LIVERPOOL po raz pierwszy wygrał Klubowe Mistrzostwa Świata

SKOKI NARCIARSKIE. W sobotę Kamil Stoch rozbił rywali w Engelbergu, w niedzielę wiatr pomógł Kobayashiemu

STOCH PRZYPOMNIAŁ SOBIE, JAK SIĘ WYGRYWA

Michał Skiba
sport@glos.com

To nie był łatwy przedświadczy weekend w Engelbergu. Od piątkowych godzin porannych wokół Gross-Titlis-Schanze grasowała wichura, a gdy uspokoił się wiatr - zaczął przeszkadzać deszcz. W piątek jakiegolwiek aktywności na skoczni zostały odwołane, bowiem ruchy powietrza zdmuchiwały nawet namioty.

Piątkowe kwalifikacje do sobotniego konkursu przełożono na sobotę, eliminacje do wczorajszych zawodów - po kilku skokach - odwołano. Pierwsza seria niedzielne konkursu śmiało trafia do katalogu serii „loteryjnych”. Bo jak nazwać jedenaste miejsce Kazacha Siergieja Tkaczki i 47. miejsce Dawida Kubackiego? Organizatorzy żonglowali belkami - od siedemnastego do dwudziestego. - Za wiele nie mam do powiedzenia. Wszyscy widzieli, jaki to był konkurs. Jest sporo rzeczy, nad którymi można pomyśleć przed Turniejem Czterech Skoczni. W święta będę mógł odpocząć i nabrać luzu - skomen-

tował w rozmowie z Eurosportem niedzielny konkurs Dawid Kubacki.

W finałowej serii oglądaliśmy aż czterech Szwajcarów, lecz wśród nich nie było... Simona Ammana, jednego z poszkodowanych loteryjnego skakania. Czterokrotny mistrz olimpijski skoczył 85,5 metra i był ostatni.

Najlepsi jednak podołali zadaniu. Kamil Stoch, Peter Prevc, Karl Geiger, Stefan Kraft i Ryoyu Kobayashi nie zawiedli. Oni po pierwszej serii byli w czołówce. Stoch miał jednak zdecydowanie najgorsze warunki w drugiej serii, aż 1,7 m/s w porywie. Skoczył tylko 118,5 metra. Dziesięć metrów bliżej niż w pierwszej serii. - Czułem, że skoki nie były na takim poziomie, jak wczoraj. Nie będę narzekał. To był dobry weekend. Jest w porządku. W sobotę i w niedzielę w skoki były na wysokim poziomie, w niedzielę może było więcej błędów, ale poza tym wszystko jest na dobrej drodze - powiedział w rozmowie z Eurosportem po niedzielnych zawodach Kamil Stoch.

Wszystkich zaatakował Ryoyu Kobayashi. Po pierwszej



KAMIL STOCH wygrał sobotni konkurs w Engelbergu

FOT: KEYSTONE/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

serii był siódmy, w drugiej miał zdecydowanie najlepsze warunki spośród zawodników z czołówki. Skrzętnie to wykorzystując, skacząc 134 metry. Wygrał niedzielny i zarobił w Engelbergu 150 punktów do klasyfikacji generalnej Pucharu Świata. Japończyk miał więc rację, sprzeciwiając się japońskiej federacji. Władze ja-

pońskich skoków chciały, by Ryoyu odpuścił skoki w Engelbergu i w spokoju przygotowywał się do Turnieju Czterech Skoczni. 23-latek jednak poczuł swoją szansę. Na Turniej Czterech Skoczni wybierze się, jako lider PŚ. Podium niedzielne konkursu uzupełnili Peter Prevc ze Słowenii i Austriak Jan Hoerl, absolutny debiutant

na „pudle” Pucharu Świata. W drugiej serii mieliśmy tylko dwóch Polaków. Do serii finałowej trzydziestki (oprócz Stocha) dostał się Stefan Hula. Zawody skończył na 25. miejscu.

Sobota była za to nasza. To znaczy Kamila Stocha. Trzykrotny mistrz olimpijski wygrał w sobotę w Engelbergu 34 konkurs w karierze. Polak w bezpośredniej walce pokonał Austriaka Stefana Krafta i Niemca Kara Geigera.

Teraz przed polskimi skoczkami krótka przerwa, bowiem Polski Związek Narciarski podjął decyzję o odwołaniu mistrzostw Polski w skokach narciarskich, które w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia (26 grudnia) miały się odbyć na skoczni imienia Adama Małysz w Wiśle-Malince. - Bezpieczeństwo i zdrowie zawodników są najważniejsze, stąd również decyzja o braku przeniesienia konkursu świątecznego do Zakopanego. Wysokie temperatury uniemożliwiają bezpieczne przygotowanie Wielkiej Krokwi, na której aktualnie pokrywa śniegowa jest zbyt cienka, dlatego nie ma również możliwości ingerencji ratraku

na zeskoku skoczni - czytamy w komunikacie PZN. © ©

Wyniki PŚ w Engelbergu:
Sobotni konkurs indywidualny: 1. Kamil Stoch (Polska) 288,7 pkt (138 i 136 m), 2. Stefan Kraft (Austria) 287 (134,5 i 137), 3. Karl Geiger (Niemcy) 277,6 (133,5 i 135)... 8. Piotr Żyła (Polska) 265,4 (133,5 i 130,5), 22. Dawid Kubacki (Polska) 244,3 (130 i 122,5), 25. Stefan Hula (Polska) 236,8 (123,5 i 122), 34. Maciej Kot (Polska) 114,3 (124,5), 39. Klemens Murařka (Polska) 110 (117).

Niedzielny konkurs indywidualny: 1. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 272 pkt (132,5 i 134 m), 2. Peter Prevc (Słowenia) 263,1 (123,5 i 127,5), 3. Jan Hoerl (Austria) 262 (134 i 136)... 9. Kamil Stoch (Polska) 252,7 (128,5 i 118,5), 25. Stefan Hula (Polska) 220,3 (115,5 i 117,5), 33. Piotr Żyła (Polska) 104,9 (111), 35. Maciej Kot (Polska) 103,9 (109,5), 44. Klemens Murařka (Polska) 98,7 (113,5), 47. Dawid Kubacki (Polska) 96,5 (113,5), 52. Jakub Wolny (Polska) 93 (108,5).

Klasyfikacja PŚ: 1. Ryoyu Kobayashi (Japonia) 440, 2. Stefan Kraft (Austria) 369, 3. Karl Geiger (Niemcy) 347, 4. Kamil Stoch (Polska) 275, 5. Daniel-Andre Tande (Norwegia), 15. Dawid Kubacki (Polska) 144, 20. Piotr Żyła (Polska) 88, 33. Maciej Kot (Polska) 30, 34. Stefan Hula (Polska) 27, 36. Jakub Wolny (Polska) 22, 42. Klemens Murařka (Polska) 4.

Puchar Narodów: 1. Austria 1865, 2. Norwegia 1492, 3. Polska 1290, 4. Japonia 1265, 5. Słowenia 1064.

W SKRÓCIE

Liga NBA

W najciekawszym spotkaniu koszykarskiej ligi NBA Philadelphia 76ers przegrali u siebie z grającymi wciąż bez Luki Donicia Dallas Mavericks 98:117 i było to jedyne zwycięstwo gości w 10 meczach rozegranych w sobotę czasu polskiego. Przed własną widownią między innymi broniący tytułu Toronto Raptors pokonali Washington Wizards 122:118, Boston Celtics zwyciężyli Detroit Pistons 114:93, Miami Heat wygrali z New York Knicks 129:114, natomiast Denver Nuggets pokonali Minnesota Timberwolves 109:100. Dzień później 26 wygraną w sezonie zanotowali Milwaukee Bucks pokonując na wyjeździe New York Knicks 123:101 i umocnili się na prowadzeniu w Konferencji Wschodniej, z najlepszym bilansem w lidze 26 zwycięstw i czterech porażek, wyprzedzając Boston Celtics (19-7), Miami Heat (21-8), aktualnych mistrzów NBA Toronto Raptors (20-8), Indiana Pacers (20-9) oraz Philadelphia 76ers (21-10). W Konferencji Zachodniej (24-5) na czele Los Angeles Lakers, przed Los Angeles Clippers (22-9), Denver Nuggets (19-8), Houston Rockets (20-9) i Dallas Mavericks (19-9). (MAC)

Liga NHL

Najlepszą drużyną sezonu w lidze hokeja na lodzie NHL pozo-

stają liderzy Konferencji Wschodniej Washington Capitals, którzy tym razem pokonali na wyjeździe New Jersey Devils 6:3 oraz u siebie Tampa Bay Lightning 3:1 i prowadzą w tabeli z dorobkiem 57 punktów zdobytych w 37 spotkaniach przed Boston Bruins, którzy po porażce przed własną widownią po dogrywce z Nashville Predators 3:4 mają na koncie 51 punktów zgromadzonych w 37 meczach, New York Islanders, którzy po przegranej u siebie po rzutach karnych z Anaheim Ducks 5:6 mają 49 punktów zdobytych w 34 spotkaniach. Liderami Konferencji Zachodniej, po wyjazdowym zwycięstwie z San Jose Sharks 5:2 są broniący tytułu St. Louis Blues (52, 37), którzy wyprzedzają Colorado Avalanche - (47, 36), Winnipeg Jets - (44, 36), Dallas Stars (44, 37), Arizona Coyotes (44, 37) oraz Vegas Golden Knights - (44, 38). (MAC)

Wygrana MKS PR Urbis

W zaległym spotkaniu grupy B pierwszej ligi piłki ręcznej kobiet, bardzo istotnym dla układu czołówki tabeli, w ostatnim występie w tym roku, MKS PR Urbis Gniezno pokonał w sobotę przed własną widownią MTS Żory 28:27 (13:16). Mecz był bardzo zacięty i emocjonujący. Przynajmniej przez pierwszą połowę, w której gospodarzynie miały inicjatywę

tylko przez 20 minut i po której przyjezdne prowadziły trzema bramkami, niewiele zapowiadało sukces gnieźnianek. Zespół prowadzony przez duet trenerski Robert Popek/ Roman Solarek nie zamierzał jednak rezygnować. Pięć minut przed końcową syreną był remis 27:27 i żadna z drużyn nie potrafiła następnie przez dłuższy czas rzucić bramki, ale decydującą akcją przeprowadziły gnieźnianki. W ostatnich sekundach spotkania gola na wagę zwycięstwa uzyskała najskuteczniejsza w gnieźnieńskim zespole Joanna Sawicka. Gnieźnianki, które w rozgrywkach poniosły tylko jedną porażkę, kończą rok na czwartej pozycji w tabeli, mając trzy punkty straty do prowadzącego SPR Ołkus i tyle samo punktów co wicelider Korona Handball Kielce i trzeci MTS Żory, przy czym gnieźnianki mają jeszcze do rozegrania zaległe spotkanie z Koroną Handball - w Gnieźnie 11 stycznia (godz. 18). Dodajmy jeszcze, że w minionym tygodniu gnieźnianki awansowały do 1/8 finału PGNiG Pucharu Polski pokonując na wyjeździe Karkonosze Jelenia Góra 31:24 (11:17). W 1/8 finału MKS 15 stycznia podejmie przedstawiciela PGNiG Superligi - Młyny Stojsław Koszalin. (MAC)

ENEA ENERGETYK ŚRUBUJE ZWYCIĘSKI REKORD

SIATKÓWKA. Łatwa wygrana pomarańczowych z ZAKSĄ

Radosław Patroniak

r.patroniak@glos.com

Siatkarki Enei Energetyka nie mają ochoty zwalniać tempa i śrubują rekord zwycięstw w lidze. Poznanianki w sobotę wygrały po raz siódmy z rzędu, pokonując na własnym parkiecie, bez straty seta, niżej notowane Karpaty Krosno.

- Mialiśmy kilka przestojów, zwłaszcza w drugim secie. Sytuacji nie ułatwiło nam to, że rozchorowała się Adrianna Muszyńska i nie mogła dziś wystąpić. Z konieczności musiałam zagrać na przyjęciu, ale z pomocą koleżanek nieźle nam to chyba wszystko wyszło - zauważyła Joanna Sikorska, MVP meczu z Karpatami.

W meczu 14 kolejki rozgrywek II ligi kobiet w derbach Poznania rezerwy Enei Energetyka, złożone z junierek i kadetek, pokonały rywalą zza między SKF PBS Politechnika Poznańska 3:2 (14:25, 19:25, 25:23, 25:20, 15:12).

Z kolei APP Krispol Września pokonał ZAKSĘ Strzelce Opolskie 3:0 (25:16, 25:22, 30:28) w meczu I ligi mężczyzn. Było to ostatnie spotkanie pomarańczowych w tym roku.

W ostatnich kolejkach obie ekipy nie miały za dużo szczęścia i musiały przełknąć gorzcy



Atakująca Enei Energetyka, JOANNA SIKORSKA została MVP meczu

porażki. Ostatnia przegrana bardziej zabolala wrześnian, którzy nie zdobywając żadnego punktu spadli z 4. na 7. miejsce w tabeli. Nikogo nie trzeba przekonywać, że zawodnicy nastawieni byli na walkę i chęć powrotu na zwycięską ścieżkę.

- Co kolejkę są duże przetasowania w tabeli. Liga jest o wiele ciekawsza i dostarcza dużo emocji. Każdy punkt zdobyty jest na wagę złota - zauważył Maciej Wóz, środkowy ZAKSY.

Natomiast Filip Frankowski, dodał, że kibice nie mają łatwego zadania z prognozą wyników.

- Każda drużyna w tej lidze żałuje kilku straconych punktów.

To normalne w I lidze. Nie zawsze wykorzystuje się swoje szanse, na tym polega piękno siatkówki, która jest nieprzewidywalna - podkreślił przyjmujący wrześnian. © ©

I liga kobiet: Enea Energetyk Poznań - Karpaty Krosno 3:0 (25:21, 25:20, 25:20)

Enea: Jurczyk, Dreczka, Dybek, Tobiasz, Omelaniuk, Sikorska, Nowak (libero) oraz Wnuk i Muszyńska.

MVP: Joanna Sikorska.

I liga mężczyzn: Krispol Września - ZAKSA Strzelce Opolskie 3:0 (25:16, 25:22, 30:28)

Krispol: Frankowski, Zawalski, Lorenc, Tomczak, Kaźmierczak, Jóźwik, Dzierżyński (libero) oraz Biesek, Brzostowicz, Krawiec i Linda.

MVP: Adam Lorenc.

WYNIKI, TABELE

Futsal

Ekstraliga kobiet grupa południowa: AZS Uniw. Jagielloński-Rolnik Głogówek 4:3, 1. AZS Uniw. Jagielloński 5 15 36:12

2. Rolnik Głogówek	5	10	28:13
3. Słomniczanka	5	10	24:12
4. BTS Rekord	5	6	17:17
5. Wierzbowianka	5	3	10:40
6. ISD-AJD Częstochowa	5	0	12:33

Ekstraklasa mężczyzn: Rekord Bielsko-Biała-Futsal Leszno 10:0, Clearex Chorzów-Red Dragons Pniewy 6:1, AZS UŚ Katowice-Słoneczny Stok Białystok 2:3, Gatta Zduniska Wola-Constract Lubawa 5:2, Piast Gliwice-Orzeł Futsal Jelcz-Laskow. 1:1, FC Toruń-Gwiazda Ruda Śląska 6:3, Red Devils Chojnice-GSF Gliwice 3:5, zwycięże:Rekord Bielsko-Biała - Gatta Ruda Śląska 8:1, FC Toruń - Słoneczny Stok Białystok 4:2

1. Rekord Bielsko-Biała	12	33	76:22
2. Clearex Chorzów	13	25	59:34
3. FC Toruń	12	25	43:25
4. Orzeł Futsal Laskow.	13	23	37:18
5. Constract Lubawa	13	22	46:40
6. Gatta Zduniska Wola	13	22	46:41
7. AZS UŚ Katowice	13	21	40:48
8. Piast Gliwice	13	20	38:28
9. Futsal Leszno	13	15	28:46
10. GSF Gliwice	13	14	42:45
11. Słoneczny Stok	13	13	28:48
12. Red Dragons Pniewy	13	8	35:58
13. Gwiazda Ruda Śląska	13	8	30:57
14. Red Devils Chojnice	13	5	29:67

Futsal

ekstraklasa kobiet: Enea AZS Poznań-DGT Politechnika Gdańska 58:75, Katarzynki Toruń-Arka Gdynia 44:66, Artego Bydgoszcz-Pszczółka Lublin 71:65, Widzew Łódź-CCC Polkowice 60:77, Enea Gorzów Wlkp.-AZS Uniwersytet Gdański 87:59, IKS Słęża Wrocław-Wisła Kraków, przełożony

1. Arka Gdynia	12	24	924:678
2. Enea Gorzów Wlkp.	12	21	1021:852
3. Artego Bydgoszcz	12	21	925:771
4. CCC Polkowice	12	20	912:757
5. Pszczółka Lublin	12	20	867:778
6. IKS Słęża Wrocław	11	18	764:654
7. DGT Politechnika Gd.	12	18	825:931
8. Wisła Kraków	11	17	720:727
9. Enea AZS Poznań	12	15	763:917
10. Katarzynki Toruń	12	14	744:990
11. Widzew Łódź	12	13	800:936
12. AZS Uniwersytet Gd.	12	12	669:943

I liga kobiet grupa B: AZS AJP III Gorzów-MUKS Poznań 56:76, Basket SMS Aleks. Łódzki-Grot TomiQ Pabianice 77:103, 1. CTL Zagłębie Sosn. 9 16 807:571

2. MUKS Poznań	9	15	662:585
3. Grot TomiQ Pabianice	9	15	704:630
4. Enea AZS II Poznań	10	15	707:680
5. Enea AZS AJP II	10	15	658:689
6. Basket Aleks. Łódzki	10	14	666:807
7. AZS PK Kraków	8	12	564:570
8. AZS AJP III Gorzów	9	9	472:707

ekstraklasa mężczyzn: Stelmet BC Zielona Góra-Trefl Sopot 110:80, Legia Warszawa-Śląsk Wrocław 71:98, Hydro Truck Radom-Spójnia Stargard 75:77, Enea Astoria Bydgoszcz-GTK Gliwice 96:104, MKS Dąbrowa Górnicza-Polpharma Starogard Gd. 74:84, BM Slam Stal Ostrów-Anwil Włocławek 96:98, Polski Cukier Toruń-TBV Start Lublin 78:75, Aseco Arka Gdynia-King Szczecin 83:82,

1. Polski Cukier Toruń	13	25	1166:993
2. Stelmet BC Zielona G.	13	24	1250:1042
3. TBV Start Lublin	13	23	1089:1022
4. Anwil Włocławek	13	22	1249:1134
5. Aseco Arka Gdynia	13	22	1045:961
6. Trefl Sopot	13	21	1066:1091
7. Hydro Truck Radom	13	20	1037:1081

8. King Szczecin	13	19	1126:1096
9. Śląsk Wrocław	13	18	1133:1126
10. Enea Astoria	13	18	1136:1167
11. Spójnia Stargard	13	18	999:1049
12. GTK Gliwice	13	18	1129:1180
13. BM Slam Stal Ostrów	13	17	1027:1074
14. MKS Dąbrowa Gór.	13	17	1054:1242
15. Polpharma Starogard	13	15	1049:1172
16. Legia Warszawa	13	15	1012:1137

I liga mężczyzn: Doral Nysa Kłodzko-GKS Tychy 68:63, Księżak Łowicz-WKK Wrocław 111:107, Pogoń Prudnik-Miasto Szkła Krosno 69:84, ZB Pruszków-Górniki Wałbrzych 79:82, Kotwica Kołobrzeg-AZS Politechnika Opolska 75:89, Biofarm Basket P-ri-Sokół Łańcut 77:92, Timeout Polonia Leszno pauzuje

STK Czarni Słupsk	13	24	1068:958
2. STK Czarni Słupsk	13	23	1084:1019
3. WKK Wrocław	13	22	1152:1058
4. Księżak Łowicz	13	22	1199:1176
5. Sokół Łańcut	13	21	1151:1056
6. Miasto Szkła Krosno	13	21	1019:981
7. Timeout Polonia	13	19	1080:1099
8. GKS Tychy	13	19	1048:1073
9. Pogoń Prudnik	13	18	1084:1086
10. Doral Nysa Kłodzko	13	18	982:1068
11. AZS Politechnika Op.	13	17	1069:1139
12. ZB Pruszków	13	17	1002:1081
13. Kotwica Kołobrzeg	13	16	1052:1122
14. Biofarm Basket P-ri	13	16	1037:1111

II liga mężczyzn grupa A: Enea UPT Astoria Bydgoszcz-Biofarm Basket II P-ri 103:108, Trefl II Sopot-Sokół Międzychód 87:82, Żak Koszalin-Sklep Polski MKK Gniezno 93:81, Politechnika Gdańska-Notec Inowrocław 91:70, AZS UMK Toruń-Arka AMW II Gdynia 77:91, Decka Pelplin-SMS PZKosz Władysławowo 81:59, SMS PZKosz Władysławowo - Sokół Międzychód 80:94

1. Notec Inowrocław	12	21	1040:869
2. Arka AMW II Gdynia	12	21	1013:883
3. Decka Pelplin	12	21	942:839
4. Trefl II Sopot	12	21	996:921
5. Sokół Międzychód	13	21	1105:1034
6. Politechnika Gdańska	11	19	914:820
7. Sklep Polski MKK	11	17	905:881
8. AZS UMK Toruń	12	17	942:982
9. Żak Koszalin	12	16	919:990
10. SMS PZKosz	13	16	941:1082
11. Biofarm Basket II P-ri	12	14	858:1021
12. Enea Astoria Bydgoszcz	12	12	852:1105

II liga mężczyzn grupa D: KS Kosz Pleszew-KS HesBasketBall Wrocław 91:66, Tarnovia Basket T, Podg., Sudety Jelenia Góra 80:86, AZS Basket Nysa-Gimbasket Wrocław 87:70, Śląsk II Wrocław-KKS Tarnowskie Góry 79:65, Ogniwo Szczecin-BM Slam Stal II Ostrów 101:106, Maximus Kąty Wroc.-BC Swiss Krono Żary 95:88, BC Obra Kościan pauzuje

1. Śląsk II Wrocław	13	25	1095:851
2. Sudety Jelenia Góra	13	24	1124:986
3. BC Swiss Krono Żary	13	23	1105:972
4. Maximus Kąty Wroc.	13	22	1068:1034
5. BC Obra Kościan	12	20	1031:999
6. AZS Basket Nysa	13	20	1147:1152
7. KS Kosz Pleszew	13	19	1063:1083
8. Tarnovia T. Podg.	13	18	1051:1078
9. BasketBall Wrocław	13	18	914:1014
10. Ogniwo Szczecin	13	17	1094:1161
11. BM Slam Stal II Ostrów	13	16	1064:1167
12. KKS Tarnowskie Góry	13	16	901:1104
13. Gimbasket Wrocław	13	14	829:1005

Piłka ręczna

I liga kobiet grupa B: MKS PR Gniezno-MTS Żory 28:27, SPR Gliwice-Korona Handball Kielce 21:33

1. SPR Olkusz	10	27	357:263
2. Korona Kielce	9	24	342:183
3. MTS Żory	10	24	361:243

4. MKS PR Gniezno	9	24	263:216
5. JTC AZS Poznań	10	18	341:306
6. AZS AWF 28 Wroc.	10	12	249:313
7. Karkonosze J. Góra	10	12	271:318
8. Zgoda Ruda Śląska	10	8	227:301
9. SPR Gliwice	10	7	259:305
10. San Jarosław	10	4	213:315
11. Cracovia 1906	10	2	229:319

II liga kobiet grupa 1: Zagłębie II Lubin-Polonia Kępno 39:26, UKS Dziewiątka Legnica-Sparta Gubin 29:17, Victoria Świebodzice-KPR II Kobierzycze 32:33

1. KPR II Kobierzycze	9	26	291:220
2. UKS Dziewiątka Legnica	9	22	263:207
3. UKS Pantery Dopiewo	9	21	278:256
4. Zagłębie II Lubin	9	19	296:231
5. Victoria Świebodzice	9	15	283:263
6. Polonia Kępno	9	12	243:242
7. Karkonosze II J. Góra	9	9	236:252
8. Sparta Gubin	9	7	239:259
9. APR Świdnica	9	4	224:297
10. Wolsztyniak Wolsztyn	9	0	145:272

II liga mężczyzn grupa I: Tęcza Kościan-SKPR Świdnica 29:30

1. Szczypiorniak Gorzyce	12	35	394:324
2. Żagiew Dzierżoniów	12	28	352:302
3. SKPR Świdnica	12	27	348:327
4. GOKiS Kąty Wrocł.	12	25	337:255
5. Orlik Brzeg	12	20	341:347
6. Tęcza Kościan	12	20	337:308
7. Sparta Oborniki	12	19	335:329
8. Żew Świebodzin	12	13	305:319
9. Dziewiątka Legnica	12	12	286:312
10. Moto Jelcz Oława	12	10	321:381
11. Trójka Nowa Sól	12	10	305:329
12. Wolsztyniak Wolsztyn	12	9	301:375
13. SPR Oleśnica	12	6	299:353

Siatkówka

Liga Kobiety: MKS Kalisz-BKS Bielsko-Biała 3:1, Legionovia-Wisła Warszawa 3:0, Volleyball Wrocław-PTPS Piła mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania „Głosu”

1. Chemik Police	13	36	39:8
2. Developres Rzeszów	13	34	36:8
3. Budowlani Łódź	13	25	28:20
4. Legionovia	13	25	30:22
5. ŁKS Łódź	13	22	28:22
6. BKS Bielsko-Biała	12	18	22:24
7. MKS Kalisz	13	16	21:30
8. Pałac Bydgoszcz	12	16	21:25
9. PTPS Piła	11	12	16:23
10. Radomka Radom	13	9	17:35
11. Volleyball Wrocław	11	7	13:29
12. Wisła Warszawa	11	2	8:33

I liga kobiet: Enea Energetyk Poznań-Karpaty Krosno 3:0, Solna Wieliczka-Budowlani Toruń 3:0, AZS Polit.Śl.Gliwice-SMS PZPS Szczyrk 3:1, Uni Opole-Stal Mielec 3:1, PWSZ Tarnów-SAN-Pajda Jarosław 3:1, Joker Świecie-KSZO Ostrowiec Św. 3:0, awansem: SMS PZPS Szczyrk - Joker Mekro Świecie 2:3, TWSZ Tarnów - Częstochowianka Częstochowa 0:3, Częstochowianka pauzuje

1. Joker Świecie	15	43	45:10
2. Enea Energetyk P-ri	14	33	37:16
3. Uni Opole	14	29	32:20
4. Solna Wieliczka	14	28	34:21
5. Częstochowianka	14	27	32:19
6. SMS PZPS Szczyrk	15	26	36:27
7. SAN-Pajda Jarosław	13	24	28:19
8. AZS Polit.Śl.Gliwice	14	16	24:33
9. Karpaty Krosno	14	14	18:31
10. Stal Mielec	14	14	21:35
11. PWSZ Tarnów	15	11	20:38
12. KSZO Ostrowiec Św.	14	7	10:37
13. Budowlani Toruń	14	4	10:41

II liga kobiet grupa I: SKF Politechnika Poz.-Energetyk II Poznań 2:3, Sokół Mogilno-UKS ZSMS Poznań 3:0, Spójnia Stargard-

SMS Police 3:0, Pałac II Bydgoszcz-Truso Elbląg 3:0, Wieżyca Stężyca-UKZPS Kościan 3:0, Gedania Gdańsk pauzuje			
1. Spójnia Stargard	13	32	36:16
2. Pałac II Bydgoszcz	13	30	34:15
3. Wieżyca Stężyca	13	28	33:17
4. Gedania Gdańsk	12	25	31:19
5. Energetyk II Poznań	12	21	27:19
6. Sokół Mogilno	13	18	25:26
7. SKF Politechnika Poz.	13	18	23:28
8. UKS ZSMS Poznań	12	14	19:26
9. UKZPS Kościan	13	14	19:29
10. Truso Elbląg	13	7	11:33
11. SMS Police	13	3	6:36

PLUS LIGA - mężczyźni: Skra Bełchatów-Slepsk Suwałki 3:1, BKS Visla Bydgoszcz-MKS Będzin 2:3, Cuprum Lubin-ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 0:3, AZS Olsztyn-Verva Warszawa 1:3, GKS Katowice-Warta Zawiercie 3:1, Resovia Rzeszów-Czarni Radom 3:1, Trefl Gdańsk-Jastrzębski Węgiel 1:3,

1. ZAKSA Kędzierzyn	12	33	35:10
2. Skra Bełchatów	13	31	34:16
3. Verva Warszawa	12	30	34:13
4. Jastrzębski Węgiel	14	30	33:17
5. Trefl Gdańsk	13	20	27:24
6. AZS Olsztyn	13	19	27:27
7. Warta Zawiercie	14	18	24:29
8. GKS Katowice	12	16	26:30
9. Czarni Radom	13	16	23:29
10. Resovia Rzeszów	13	16	22:29
11. Slepsk Suwałki	11	12	18:26
12. Cuprum Lubin	13	12	19:31
13. MKS Będzin	12	7	16:33
14. BKS Visla Bydgoszcz	13	7	15:39

I liga mężczyzn: Krispol Września-ZAKSA Strzelce Opolskie 3:0, Politechnika Lublin-Stal Nysa 3:2, MCKiS Jaworzno-KPS Siedlce 0:3, Mickiewicz Kluczbork-Lechia Tomaszów Maz. 3:1, BBTS Bielsko-Biała-AZS AGH Kraków 3:0, Norwid Częstochowa-Chrobry Głogów 3:1, Gwardia Wrocław-SMS PZPS Spała 3:1,

1. Stal Nysa	15	42	44:10
2. Politechnika Lublin	15	31	37:25
3. BBTS Bielsko-Biała	15	28	33:23
4. Gwardia Wrocław	15	26	32:28
5. Krispol Września	15	25	32:25
6. MCKiS Jaworzno	15	25	33:27
7. Lechia Tomaszów Maz.	15	25	33:28
8. Mickiewicz Kluczbork	15	25	27:26
9. ZAKSA Strzelce Op.	15	21	28:28
10. AZS AGH Kraków	15	20	27:32
11. KPS Siedlce	15	16	21:32
12. Norwid Częstochowa	15	16	22:36
13. Chrobry Głogów	15	11	19:40
14. SMS PZPS Spała	15	4	16:44

II liga mężczyzn grupa I: Stal Grudziądz-Wilki Wilczyn 0:3, Olimpia Sulęcín-Notec Czarnków 3:0, Orzeł Międzyrzecz-Stoczniowiec Gdańsk 2:3, SKS Police-Trefl II Gdańsk 0:3, SPS Konspol Słupca pauzuje

1. Olimpia Sulęcín	11	32	33:5
2. Wilki Wilczyn	10	22	24:12
3. Orzeł Międzyrzecz	11	22	26:17
4. SPS Konspol Słupca	10	17	22:19
5. Trefl II Gdańsk	11	17	21:20
6. Stocznowiec Gdańsk	11	13	21:25
7. Stal Grudziądz	11	11	15:26
8. Notec Czarnków	11	10	17:28
9. SKS Police	10	0	3:30

Piłka ręczna

Halowe MP kobiet: I turniej w Poznaniu:KS Hokej-Start Brzeziny - Osemka Tarnowski Góry 6:2, AZS Politechnika Poznańska - KS Rogowo 3:1, KS Rogowo - Osemka Tarnowskie Góry 3:2, KS Hokej-Start Brzeziny - AZS Politechnika Poznańska 2:3

1.AZS Politechnika Poz.	2	6	6:3
2.Hokej-Start Brzeziny	2	3	8:5

3.KS Rogowo	2	3	4:5
4.Osemka Tar. Góry	2	0	4:9

Halowe Mistrzostwa Polski superliga mężczyzn: I turniej w Siemianowicach Śląskich: AZS Politechnika Poznańska - Siemianowiczanka Siemianowice Śląskie 6:4, LKS Gąsawa - Lipno Stęszew 5:2, Polonia Skierniewice - AZS Politechnika Poznańska 3:16, Siemianowiczanka - LKS Gąsawa 5:6, Lipno Stęszew - Polonia Skierniewice 4:3.

1.Grunwald Poznań	3	9	24:10
2.Pomorzanin Toruń	3	7	20:12
3.AZS AWF Poznań	3	6	23:14
4.LKS Rogowo	3	6	13:13
5.Warta Poznań	3	4	14:17
6.UKH Start 1954 Gniezno	3	1	12:17
7.UKS Bałagany Łubianka	3	1	11:19
8.Stella Gniezno	3	0	8:23

Halowe Mistrzostwa Polski I liga mężczyzn: Lipno St

Sześć zwycięstw i kategorii, ale mistrzami są wszyscy uczestnicy

MISTRZOWIE SPORTU. Zakończyła się trzecia edycja Plebiscytu „Mistrzowie Sportu”. Finał był pasjonującym, choć i w pierwszym etapie nie brakowało przecież emocji.

Radosław Patroniak
sport@glos.com

- W naszej kategorii była wielka trójka, bo obok nas mistrzowski aspiracje miał Klub Biegacza z Szamotuł i Babski Team z Trzcinicy, ale finał pierwszej fazy konkursu był dla nas dużo bardziej nerwowy, bo Wielkopolską Drużynę Policji Kobieta wyprzedziliśmy tylko o 16 głosów. To tak jakby sprinter wygrał o 0,001 sekundy - tłumaczyła Justyna Szewczyk, menedżerka Fadersów Poznań, którzy okazali się drużyną roku.

Przed wizytą na gali Mistrzów Sportu (10 lutego) i na Balu Sportowca (14 lutego) mają oni małą tremę, ale też mają głowę pełną marzeń i niewykluczone, że to znani sportowcy znajdą się w cieniu specjalistów od pomocy potrzebujących.



KACPER STOKOWSKI (w środku) zdobył najwięcej głosów z wszystkich kandydatów w naszym konkursie

- Mamy już pomysły jak zagospodarować nagrodę za wygraną na cele charytatywne, ale na razie są one jeszcze niedo-

pracowane i dlatego nie zdradzę szczegółów. Cieszymy się z tego, że honory i zaszczyty czekają nas w połowie lutego,

bo 1/3 drużyny idzie na początek roku na zabiegi, więc jest szansa, że wszyscy zdążą się wykurować - dodała Szewczyk.

Największą przewagę (ponad 800 głosów) wśród zwycięzców uzyskała Agnieszka Kalska, poznańska rekordzistka świata w nurkowaniu w monopłetwie.

- Tych głosów nie przybyło w ostatnich dniach tak wiele przy moim nazwisku, bo rzeczywiście rugbystka Katarzyna Paszczyk ze swoim dorobkiem z pierwszej fazy rywalizacji byłaby także drugą w całym konkursie. Trochę szkoda, że do kolejnego etapu zmagania nie mogą wchodzić zawodnicy i zawodniczki z drugich czy trzecich miejsc - przyznała Kalska.

Może się ona pochwalić też tym, że jest opiekunką dwóch uczestniczek MŚ w nurkowaniu swobodnym, a mianowicie Marty Kolańskiej i Małgorzaty Łącznej. Jest również jedyną instruktorką freedivingu w Poznaniu i Wielkopolsce.

- Obowiązki szkoleniowe nie pochłaniają mnie jeszcze tak bardzo, by nie mieć już ambicji sportowych. W przyszłym roku chcę wystartować na basenowych MŚ w Belgradzie i Burgas. Marzę również o tym, by nurko-

wanie swobodne powrócić do rodziny olimpijskiej - dodała Kalska.

Według niej „Mistrzowie Sportu” stwarzają świetną okazję do zaistnienia w świadomości kibiców przedstawicieli sportów równie ciekawych, co piłka nożna czy lekka atletyka, ale mniej popularnych i mniej medialnych.

Wielką radość zapanowała również wśród tych, którzy popierali Dariusza Kowalczyka, triathlonista amatora z Gniezna.

- Początkowo Darek miał obiekcje, że zasługuje na nominację w konkursie, ale potem przekonał się, że w niczym nie ustępuje kontrkandydatom. Dodatkowym smaczkiem rywalizacji wśród mężczyzn było to, że do walki o tytuł włączył się też inny triathlonista, Damian Witkowski z Krotoszyna - zauważył Tomasz Jakubiak, były trener Diamentu Gniezno.

Warto dodać, że najlepszy wynik z wszystkich zwycięzców miał w kategorii junior roku Kacper Stokowski z Motoklubu Oborniki (2795 głosów). ©©

SPORTOWIEC JUNIOR ROKU - DZIEWCZĘTA

1. Natalia Poprawska
UKS Judo Tuliszków
judo
PJD.74
1657 GŁOSÓW



2. Aleksandra Hypka
UKS Pantery Dopiewo
piłka ręczna
PJD.101
1419 GŁOSÓW



SPORTOWIEC JUNIOR ROKU - CHŁOPCY

1. Kacper Stokowski
Motoklub Oborniki
motocross
PJC.129
2795 GŁOSÓW



2. Mateusz Dziadoszek
Husarz Gniezno
zapasy
PJC.125
2479 GŁOSÓW



SPORTOWIEC ROKU - KOBIETY

1. Agnieszka Kalska
Freebody Freediving
nurkowanie swobodne
PSK.1
1508 GŁOSÓW



2. Adrianna Szóstak
AZS Poznań
lekka atletyka
PSK.48
692 GŁOSY



SPORTOWIEC ROKU - MĘŻCZYŹNI

1. Dariusz Kowalczyk
GTT Diament Gniezno
triathlon
PSM.87
1458 GŁOSÓW



2. Dawid Zalaszewski
Wągrowiec
lekka atletyka
PSM.98
1149 GŁOSÓW



TRENER ROKU W WIELKOPOLSCIE

1. Dominik Machlik
Poznań
rugby
PST.4
1263 GŁOSY



2. Michał Zajączkowski
GSS Grodzisk Wlkp.
piłka nożna kobiet
PST.66
802 GŁOSY



DRUŻYNA ROKU W WIELKOPOLSCIE

1. Fadersi - Amatorska Drużyna Piłkarska
piłka nożna
PSD.239
2202 GŁOSY



2. Klub Biegacza Szamotuł
Biegowa Rodzina
lekka atletyka
PSD.139
1775 GŁOSÓW



PATRONAT HONOROWY:



PARTNER GŁÓWNY:



PARTNERZY:

